

KULISY

POWIATU

KLUCZBORK - OLESNO

ISSN 1731 - 9897 Indeks 381314 Nakład 5000 cena 2 zł (0% VAT) Nr 3 (271) Czwartek 22 stycznia 2009 r.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE

DASTA



Danuta Stasiak
Wyroby własne
oferujemy w sklepach
Praszką - Plac Grunwaldzki
Olesno - ul. Pieloka
Rudniki - Częstochowska
Gorzów - Rynek 11
Żytniów - pawilon 65

tel. 034 359 39 03

dostawca pieczywa



Kłos
piekarnia

P.P.H.U. "Kłos" s.c.
Piekarnia Kujakowice Górne

*Pieczywo bez konserwantów i polepszaczy,
wypiekane tradycyjną metodą
na naturalnym zakwasie w piecu węglowym.
Życzymy smacznego!*

MASARNIA
"WACŁAW"
w Żytniowie

Staropolskie tradycje wędliniarskie połączone
z nowoczesnymi metodami produkcji to

WYROBY MASARNI WACŁAW

Wacław Sieja Żytniów 265 b
nr tel. 034/3593-787
www.waclaw.com.pl
waclawsieja@poczta.onet.pl

Nasze firmowe sklepy:
Praszką Pl. Grunwaldzki 17,
Strojec ul. Częstochowska 35,
Rudniki ul. Częstochowska 14,
Krzepice ul. Krakowska 4,
Olesno ul. A. Krajowej 9,
Olesno ul. M. Konopnickiej 13,
Kluczbork, ul. Kochanowskiego 21
Jaworzno 64



**WYSOKA JAKOŚĆ
POTWIERDZONA NAGRODAMI**



To dopiero jest proboszcz!

Ksiądz Franciszek Drenda z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kluczborku jest najlepszym proboszczem na Opolszczyźnie.

s. 4

KLUCZBORK

Miasto otrzymało 4,5 mln zł dofinansowania do budowy kampusu sportowo-rekreacyjnego.

s. 3

OLESNO

Zapadł wyrok w sprawie pobicia grupy niemieckich kibiców. Sprawcy dostali wyroki w zawieszeniu.

s. 6

PRASZKA

Największy pracodawca w powiecie oleśkim wkrótce może zwolnić nawet 60 pracowników.

s. 7

**Nowy
ODCINEK
PRZYGÓD
ASPIRANTA
FORTUNY**

s. 11

KUJAKOWICE

Kołocz śląski miał swój debiut w ogólnopolskiej telewizji. A już za tydzień ma podbić podniebienia berlińczyków.

s. 5

DOBRODZIŃ

Stanisław Górski przyznał słynne już Górale, których jest pomysłodawcą i sponsorem.

s. 6

KLUCZBORK

Mieczysław Piowar już osiem lat mieszka na ogródkach działkowych. Nie chce iść do schroniska.

s. 12

OLESNO

Dariusz Rodewald był w zwycięskiej ekipie Africa Race, która w ciągu dwóch tygodni pokonała 6500 km.

s. 14

reklama

**POSADZKI
I TYNKI
- AGREGATEM**
tel. 605 568 901

STACJA PALIW „BAAG” PALIWA - SKLEP - OLEJE - 24h
Olesno, ul. Częstochowska 1, tel. 034 - 350 43 27
SPRZEDAŻ HURTOWA PALIW 034 - 358-27-07



Okręgowa stacja kontroli pojazdów tel. 034 358 22 67
Nowość! komputerowy system kontroli i regulacji geometrii ustawianie kół i osi za pomocą kamer cyfrowych

*Tradycja i
profesjonalizm
... ze smakiem.*

BAGIETKA
B
JAN PODGÓRSKI

077-418-28-37

www.bagietka.com



REKLAMA?
603 888 399

ISSN 1731-9897
9 771731 989001



EXTRA MASŁA smak z Olesna

Zapraszamy
do nowo otwartego sklepu przy mleczarni.



Cytat tygodnia

- Podając się do dymisji minister Cwiakalski dał przykład co znaczy polityczna odpowiedzialność. On jako jeden z nielicznych nigdy nie kleił się do stołków.

Stefan Niesiołowski,
wicemarszałek Sejmu



Liczba tygodnia

45

Tyle procent zwolenników miał w połowie stycznia rząd premiera Donalda Tuska. 24% respondentów określiło się jako jego przeciwnicy. Obojętność w stosunku do ekipy rządzącej wyraziło 28% badanych. Sondaż przeprowadził CBOS.

Olesno: To nie była dobra okazja!

Wirtualne cacko za 26 tysięcy

Czterdziestoletnia kobieta na jednej z internetowych aukcji zlicytowała samochód. Wpłaciła 26 tys. zł zaliczki, a sprzedawca po jej otrzymaniu przestał odbierać telefony.

Mieszkanka Olesna nissana wypatrzyła na jednej z internetowych aukcji. Oferta była na tyle ciekawa, że kobieta po telefonicznym skontaktowaniu się ze sprzedawcą wpłaciła na jego konto zaliczkę.

- Sprzedający wzbudził w kobiecie zaufanie – mówi

Roman Jędrak, oficer prasowy oleskiej policji. - Na jego prośbę przelała kolejną kwotę pieniędzy.

W sumie na konto internetowego oszusta trafiło 26 tys. zł. Po otrzymaniu tej kwoty przestał odbierać jakiegokolwiek telefonów. Teraz to policjanci próbują namierzyć

wirtualnego oszusta.

- Aukcje internetowe cieszą się dużą popularnością, również wśród przestępców – ostrzega Jędrak. - Nie należy pochopnie podejmować decyzji o przesłaniu zaliczki na wskazane konto. Wiarygodność sprzedającego można sprawdzić chociażby po-

przez komentarze innych użytkowników. Transakcję dokonywać najlepiej za pośrednictwem pocztowym lub w inny bezpieczny sposób, które często oferują portale internetowe.

Tekst i zdjęcie
MK



Wołczyn: Jubileusz

Kolejnych stu lat!

Setne urodziny obchodziła Maria Dereń, która przebywa w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Wołczynie.

Dostojną jubilatkę 20 stycznia odwiedził burmistrz Wołczyna Jan Leszek Wiącek, który wraz z serdecznymi życzeniami wręczył pani Marii list gratulacyjny, kwiaty i słodkie miód. W związku z tym, że jubilatka jest mieszkanką Kluczborka, życzenia złożył jej również burmistrz Jarosław Kielar. Pani Marii w uroczy-

stości towarzyszyli najbliżsi wraz z pracownikami ZOL-u. Był tort, toast i życzenia dalszych stu lat.

Pani Maria dochowała się dwojga dzieci, trojga wnucząt i pięciorga prawnucząt. Jubilatka pochodzi z Kozłowa (powiat Tarnobrzeg), w Wołczynie przebywa od roku.

Tekst i zdjęcie A ŚT

Wołczyn: Zamiana wozów

Prezent dla strażaków

Urząd Miejski w Wołczynie zakupił wóz strażacki z OSP Cięcina (powiat żywiecki).

Pojazd ten to wyprodukowany w 1975 roku (a odremontowany w 2004) Jelcz 004. Kosztował 20 tys. zł. Samochód posiada zbiornik wody o pojemności 6.000 litrów, autopompę o wydajności 3200 l/min, oraz pięcioposobową kabinę. Auto zostanie przekazane do OSP Wierzbica Dolna (z uwagi na możliwości garażowe), a jej samochód Magirus otrzymają strażacy z OSP Wierzchy.

AŚT



Olesno: Urzędowe nowinki

Obligacje nie były potrzebne

Gmina papiery wartościowe w wysokości 3,5 mln zł miała wyemitować pod koniec minionego roku. Zrobi to dopiero w tym kwartale.

- Sytuacja finansowa gminy była na tyle dobra, że w minionym roku zrezygnowaliśmy z emisji obligacji – tłumaczy Jerzy Chęciński, wiceburmistrz Olesna. - Kiedy zostanie wyemitowana pierwsza transza obligacji w dużej mierze zależy od postępów trwającej już budowy krytej pływalni. Najprawdopodobniej będzie to w pierwszym kwartale tego roku.

Władze miasta pieniądze z obligacji, które wyemitowane zostaną w kilku transzach na kwotę 14 mln zł, przeznaczą na największą w historii miasta inwestycję – krytą pływalnię przy ul. Wachowskiej. Jej budowa potrwa do 2010 r. i kosztować będzie 17,8 mln zł, a nie jak szacowano wcześniej 14-15 mln zł. Obligacje zaś będą spłacane po roku 2012.

MK

Dobrodzień: Zaproszenie

Ferie z domem kultury

Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu przewidział wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży.

Wstęp na wszystkie imprezy jest bezpłatny. Codziennie w godz. 10.00 - 15.00 można też korzystać z czytelni internetowej.

Program ferii:

22 stycznia (czwartek)

11.00 – „Wyspa Dinozaura” - film animowany

23 stycznia (piątek)

11.00 – „Gucio i Maja” - program dla dzieci od 3 do 7 lat

24 stycznia (sobota)

11.00 - Turniej tenisa stołowego (roczniki 1991-1993 oraz 1994 i młodsi)

26 stycznia (poniedziałek)

14.00 - Czary i Magia - program iluzjonistyczny

27 stycznia (wtorek)

11.00 – „Na fali” - film animowany

29 stycznia (czwartek)

10.00 - Zajęcia plastyczne

30 stycznia (piątek)

11.00 – „Hapy Feet” - film animowany.

MK

Kluczbork: Program dni miasta

Będą gwiazdy

Już wiadomo, kto uświetni tegoroczne dni Kluczborka. Zdaniem organizatorów w programie znajdzie się coś dla młodszej i starszej publiczności.

Tegoroczna impreza odbędzie się 19 i 20 czerwca (piątek i sobota). Program pierwszego dnia pomyślany został z myślą o młodzieży. Na scenie zaprezentują się trzy zespoły: Muhy, Maleo Reggae Rockers oraz Big Cyc.

W sobotę będzie coś dla starszych. Najpierw zaśpiewa Kasa, a później gwiazda wieczoru, czyli Krzysztof Krawczyk.

Organizatorzy zaplanowali też imprezy towarzyszące – święto kołocza śląskiego, konkurs skoków przez przeszkody, zabawy taneczne, a dla dzieci wesołe miasteczko.

Miejska zabawa odbędzie się na błoniach – z wyjątkiem konkursu skoków przez przeszkody. Koszt imprezy to około 200 tysięcy złotych.

MZ

Prosimy o kontakt

Redakcja „Kulis Powiatu” prosi o telefoniczny kontakt autora listu, który opisywał sytuację w gminie Radłów. Nr tel. 034 358 87 74.

WYDAWCA: Centrum „KOLISKO”; 46-320 Praszka, ul. Senatorska 3, tel. 034/3588774.

Nakład: 5000

Prezes zarządu i redaktor naczelny: Aleksander Świekowski.

Zastępca redaktora naczelnego - redaktor prowadzący: Andrzej Szatan tel. 034 358 86 21 lub 663 26 14 14 a.szatan@wp.pl

Sekretarz redakcji i korekta: Milena Zatylna, adres e-mail: milenazatylna_pro@o2.pl.

Redakcja: Aneta Bednarek, Małgorzata Kuc.

Współpraca: Emilia Kotowska, Edward Tomenko, Dawid Kołda, Agnieszka Jasiniak, Stanisław Banaśkiewicz.

Marketing: Kazimierz Chrobak, tel. 602 370 840, Zdzisław Pochorecki.

Skład komputerowy: Bartosz Szaraniec, tel. 0660 745 013, e-mail: redakcja_pro@tlen.pl

Prenumerata „Kulis Powiatu”: redakcja_pro@tlen.pl lub tel. 034 358 87 74, w urzędach pocztowych na terenie woj. opolskiego lub u listonoszy.

Nasz numer konta bankowego: 78 1050 1171 1000 0005 0066 5997 ING Bank Śląski

Księgowość: Biuro Rachunkowe - Alina Poniatowska, tel. 034/35-91-310.

Druk: „POLSKAPRESSE” sp. z o.o. 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 41 Oddział w Łodzi

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Nie zamówionych tekstów nie zwracamy.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.

REKLAMA 602 370 840 lub 034 358 87 74

reklama

PRACA W HOLANDII



BIURO PRACY

www.level1.pl

Opole ul. 1 Maja 111

tel. 77/456 47 67

TWÓJ PARTNER
W ZATRUDNIENIU

WYMAGANY PASZPORT NIEMIECKI



- praca dla kobiet i mężczyzn
- oferty w przemyśle i ogrodnictwie
- opieka polskich przedstawicieli
- możliwość stałej współpracy

Nowa Wioska

32/419 53 02

Kluczbork: Nowa inwestycja

Są pieniądze na kampus

Zarząd województwa przyznał miastu ponad 4,5 miliona złotych dofinansowania do budowy kampusu sportowego. Prace zaczną się jeszcze w tym roku.

- To świetna wiadomość - cieszy się burmistrz Jaro-
sław Kielar. - Nasze miasto
ma szansę stać się mekką dla
sportowców z całej południo-
wej Polski.

Pierwszy etap inwestycji
ma kosztować ponad 11 mi-
lionów złotych - ponad 4,5
miliona zostało przyznane
miastu z Regionalnego Pro-
gramu Operacyjnego Woje-
wództwa Opolskiego, reszta
z gminnej kasy. Prace po-
trwają dwa lata. Obejmą
kompleksowy remont hali
sportowej byłego Metalu,
którą miasto odkupiło od po-
przedniego właściciela i
przystosowanie jej do potrzeb
osób niepełnosprawnych. W
obiekcie znajdują się pomiesz-
czenia do badań wydolno-
ściowych i fizjologicznych.
Będzie tam też siłownia, szat-
nia i pomieszczenia socjalne.

Inwestycja obejmuje także
remont byłego budynku KKS
- u, w którym powstanie pa-
wilon sportowy.

- Położony przy stadionie
piłkarsko - lekkoatletycznym
będzie zapleczem sportowo -
socjalnym dla ekip goszczą-



Tak ma wyglądać hala sportowa po remoncie.

cych w kompleksie - tłumaczy
poseł Andrzej Buła.

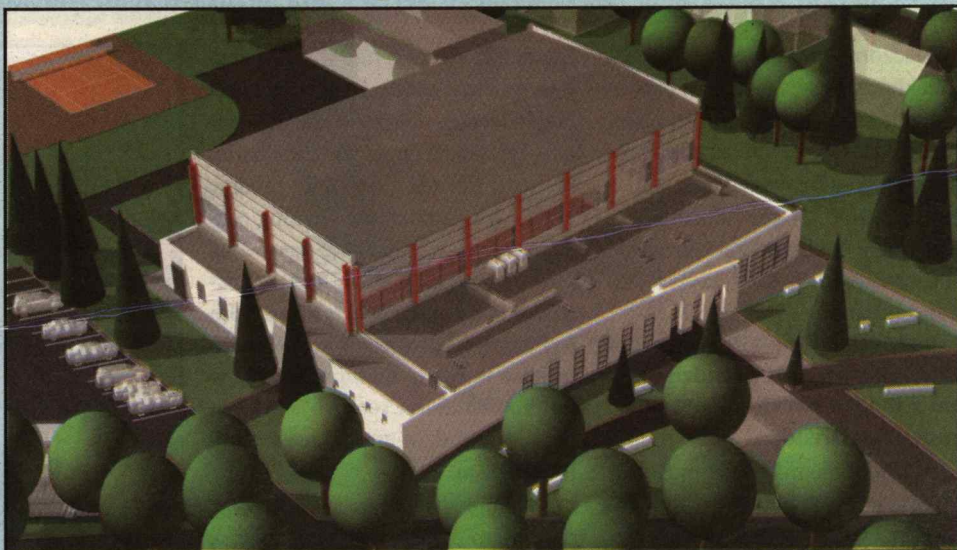
Ponadto za pozyskane pie-
niądze zostanie nawodniona
płyta boiska miejskiego, które
- przypomnijmy - było re-
montowane w roku ubie-
głym. Wszystkie obiekty
kompleksu sportowego zo-
staną objęte monitoringiem
wizyjnym. Oprócz tego po-
wstanie internat sportowy z
czterdziestoma miejscami
noclegowymi.

Jak dowiedzieliśmy się w
Urzędzie Marszałkowskim,
Kluczbork dostał pieniądze,
bo jego oferta była najlepsza
w województwie. Ponadto
dotychczasowe działania i

inicjatywy podjęte w dziedzi-
nie sportu dają gwarancję, że
przyznane pieniądze nie będą
znarnowane. Miasto ma po-
mysł na wykorzystanie
objektu nie tylko od święta.

- Będzie on służył spor-
towcom nie tylko z naszej
gminy - zapewnia burmistrz. -
Dogodne warunki treningo-
we znajdą tu zawodnicy z ca-
łej Opolszczyzny, kraju, a na-
wet zagranicy.

Atutem obiektu jest jego
położenie w sąsiedztwie kor-
tów tenisowych, trzech boisk
- wielofunkcyjnego ze
sztuczną nawierzchnią, pił-
karskiego ze sztuczną na-
wierzchnią oraz trawiastego



Atutem kompleksu jest położenie - sąsiedztwo boisk, kortów oraz pięknej przyrody.

treningowego, ścieżek rowe-
rowych i zalewu, który nieba-
wem ma powstać.

Kampus zwiększa szanse
Kluczborka na to, by już za
trzy lata gościć w mieście
którąś z drużyn biorących
udział w Mistrzostwach Eu-
ropy w piłce nożnej.

- Mamy też inwestora,
który jest zainteresowany bu-
dową czterogwiazdkowego
hotelu - wyjaśnia Kielar. -
Rozmowy na ten temat odbę-
dą się pod koniec miesiąca.

Ośrodek sportowo - rekre-

acyjny będzie przeznaczony
dla zawodników różnych
dyscyplin sportowych.

- Docelowo myślimy na-
wet o zapewnieniu bazy tre-
ningowej dla lekkoatletów -
mówi burmistrz.

Prace związane z budową
kampusu zaczną się jeszcze
w tym roku. Już w lutym
miasto zamierza ogłosić prze-
targi na inwestycję.

- To ogromny sukces na-
szego miasta, uwieńczenie
ciężkiej pracy wielu ludzi - in-
formuje Buła. - Cieszą bar-

dzo nie tylko pozyskane pie-
niądze, ale także to, że udało
nam się uporządkować przy-
kaszanie sprawy własnościowej
obiektów sportowych. Odku-
piliśmy halę Metalu, przejęli-
śmy stadion i pawilon byłego
KKS - u.

Z kampusu będą mogli ko-
rzystać nie tylko sportowcy,
ale także mieszkańcy Kluczborka.

Tekst Milena ZATYLA
Wizualizacje UM
w Kluczborku

Kluczbork: Zaproszenie

Zaczarowane światy

Jeszcze do końca lutego można w muzeum oglądać wystawę fotokolaży kluczborskiego
fotografika Macieja Knapy.

Maciej Knapa, ab-
solwent grafiki
warsztatowej Akademii
im. Jana Długosza w
Częstochowie, na co
dzień pracuje w wydziale
promocji kluczborskiego
magistratu. Jego
pasją jest fotografia,
zwłaszcza modyfikowa-
na graficznie. Przypo-
mnijmy, że w ubiegłym
roku zdobył drugą na-
godę w ogólnopolskim

konkursie „Cyber foto”.

To pierwsza wystawa
pana Maćka w kluczborskim
muzeum. Złożyło
się na nią trzydzieści
pięć fotokolaży, doro-
bek ostatnich siedmiu
lat.

- Początkowo moją
pasją były grafika, ry-
sunek i malarstwo - mó-
wi artysta. - Myślę, że
te zainteresowania wi-
dać w moich fotogra-

ficznich pracach.

Świat ukazany w fo-
tokolażach Knapy jest
magiczny, nęcący, sen-
ny, aż żal, że w rzeczy-
wistości nie istnieje.

- Ale rzeczywistość
na ten wykreowany
świat ma ogromny
wpływ - tłumaczy pan
Maciek. - Inspiruje
mnie, motywuje i należy
pamiętać, że podstawą
każdego fotokolażu jest

zdjęcie jakiegoś frag-
mentu istniejącego
świata, który modyfikuj-
ję graficznie.

Pomysły fotografik
czerpie z doświadcze-
nia, muzyki, malarstwa,
kina, teatru, bo jak mó-
wi, wszystko może być
bodźcem i kanwą foto-
kolażu.

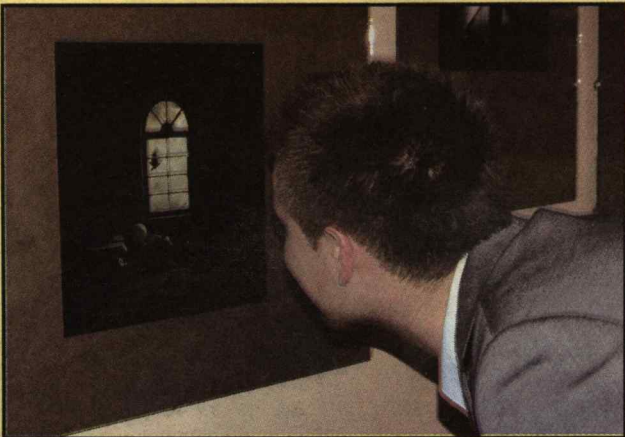
- Szczególnym na-
tchnieniem jest dla mnie
malarstwo surreali-



Zdjęcie nagrodzone w ubiegłorocznym konkursie
również znalazło się na wystawie.



Zwiedzający mieli mnóstwo pytań do autora.



Publiczność interesowała nawet najmniejsze szczegóły
w pracach Macieja Knapy.

styczne i metafizyczne -
wyjaśnia. - Interesują
mnie zwłaszcza zjawiska
z pogranicza rzeczywi-
stości i wyobraźni. Tak
staram się zadziałać na
wyobraźnię widza, by
wprowadzić go w meta-
fizyczny nastrój.

Udaje się to znakomi-
cie, choć Knapa jest
oszczędny w środkach
wyrazu. Jego prace są
monochromatyczne, sto-
nowane kolorystycznie,

bardzo często sprawiają
wrażenie tajemniczych i
zamglonych, skupio-
nych na jednym tema-
cie, dla którego cały
świat jest jedynie tłem.

Maciej Knapa uchyla
nam drzwi do innej rze-
czywistości. Warto tam
wejść...

Tekst Milena ZATYLA
Zdjęcia:
archiwum
Macieja Knapy

Kluczbork: Wyróżnienie

Proboszcz znamienity

Kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kluczborku i jego gospodarz - ksiądz proboszcz Franciszek Drenda - są dumą parafian.

Wieczorna msza święta 11 stycznia zakończyła się rześkimi brawami. Parafianie tak zareagowali na informację o tym, że ich parafia i proboszcz zyskali miano najlepszych na Opolszczyźnie. Autor sukcesu siedział przy ołtarzu ze skromnie opuszczoną głową. Czy skrywał ślady wzruszenia?

- Jak zostaje się „Proboszczem roku”, co by ksiądz poradził kolegom z innych parafii? – pytam ks. Franciszka Drendę

- Recepty nie ma. Rada musi być krótka - najwyższa wartość to parafianie, trzeba być z ludźmi, dostrzegać i rozumieć ich potrzeby, wyzwalać inicjatywę, być tolerancyjnym i stale gotowym do niesienia posługi, jak nasz Pan, który mimo zmęczenia rzekł „pozвольcie dzieciom przyjść do mnie”.

- Mnogość dokonań księdza dla parafii jest powszechnie znana. Nie tylko parafianie zauważają trud. Władze miejskie także obdarzają księdza zaszczytami. Mimo wielu powodów do dumy, postrzegam księdza jako osobę skromną.

- Skromność zawsze przynosi wysokie procenty. To powiedzenie w moim przypadku wydaje się trafne, albowiem symbole religijne nosi wielu, ale Boga w sercu mają już mniej liczni.

- Kiedyś poprosiłem księdza o ochrzczenia dziecka, mimo że pozostawałem w nieformalnym związku. Spotkałem się ze zrozumieniem. Tak samo jak później, gdy prosiłem o „ciche” pobłogosławienie mojego związku.

- Takie były czasy. Obecny papież, będąc jeszcze kardynałem, nauczał „Moralność, której uczy Kościół, nie jest specjalnym ciężarem dla chrześcijan lecz obroną człowieka przed próbami jego unicestwienia”. Walka o nieśmiertelną duszę jest odwieczna.

- Swego czasu głośno było o proboszczu z innej parafii, który odmówił sakramentu posłowi na

Sejm RP. Poseł z podobnymi szukanami nie spotkał się w Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

- Tolerancja łamie wszelkie bariery. Każdy ksiądz głosi wiarę zgodnie z własnym sumieniem. To Bóg osądzi czy taka właśnie była jego wola.

- Zdarzyło się, że ksiądz zadzwonił do mnie wypytując, kim był człowiek, którego zwłoki znaleziono w rowie melioracyjnym w pobliżu kościoła. To nie była ciekawość, wyczulem zatroskanie o dołę bliźniego.

- Pamiętam to zdarzenie. Bardzo przeżyłem śmierć tego człowieka. Potwierdziło się, że wcześniej był u mnie z prośbą o wsparcie. Chciał jechać do domu, a nie miał pieniędzy na bilet. Wspomogłem go wtedy, bo miłości do człowieka nie udowadnia się słowami.

- Po trudnym okresie dla wielu Polaków, w tym dla policjantów, w większości z katolickich rodzin, nastąpił przełom. Zamawiając pierwszą po latach mszę w intencji policjantów i ich rodzin poprosiłem, by było to nabożeństwo eklezjalne.

- Rozumiałem, że policjanci służą wszystkim i nie zawahałem się zgodnie z zasadą „nie odmawiaj podania ręki temu, ktoś jej potrzebuje, by się podnieść”. Pastor Henryk Schröder też nie odmówił. Wszyscy wiedzieliśmy, że bez wyobraźni nie ma dobroci ani mądrości.

- Spotkaliśmy się kiedyś w mieszkaniu młodego samobójcy. Nie słyszałem nigdy, by ksiądz odmówił komuś ostatniej posługi, nawet tym, którzy za życia wątpili w prawdy wiary.

- Jeżeli zrozumiemy, że „miłosierdzie otwiera oczy na potrzeby ubogiego”, łatwo dostrzec, że wątpiący też poszukuje wiary. To człowiek ubogiego ducha. Jeszcze ubożsi są ci, których dotknęła choroba utrudniająca praktyki religijne lub odrzucenie bożego daru życia. Ich dusza krzyczy, dopraszając się pomocy!



- Przy wielu okazjach podkreślał ksiądz podobieństwo misji policjanta i księdza...

- Zarówno ksiądz, jak i policjant przekonują, że „nie jest wielką zasługą obawiać się kary, ale jest wielką cnotą kochać sprawiedliwość”. Łączy nas też służebność wobec powierzonego naszej pieczy człowieka. Wprawdzie w różnych, ale trudnych do rozdzielenia wymiarach.

- Parafianie różnią się intelektem, priorytetami w dążeniu do celu, stopniem zamożności, czasami dewocją. Jak sprostać ich oczekiwaniom, zasłużyć na szacunek i wsparcie?

- Ludzie wiedzą, że w trudnych dla nich chwilach zawsze znajdą we mnie oparcie, a „współczucie jest jedyną rzeczą, którą można dać człowiekowi posiadającemu już wszystko”. Zauważam potrzeby każdego człowieka i pomagam na miarę swych możliwości.

- Szacunek parafian zyskał ksiądz także tym, że nie ustanowił cennika za posługi religijne. Nie mają nawet za złe tego, że kolędowe odwiedziny odbywają się co dwa lata.

- Już Salomon powiedział, że „lepszy jest szacunek niż wielkie bogactwo, lepsze uznanie niż srebro i złoto”. Ja także szacunkiem i uznaniem chcę zasłużyć na wspieranie mojego dzieła apostołstwa. Parafianie mają świadomość, że budowanie w imię pomnażania chwały bożej jest naszym wspólnym dziełem.

- Nie wszyscy pamiętają, że z kierowanej przez księdza parafii wyszło szereg inicjatyw charytatywnych i integracyjnych jak choćby festyny „Dorośli - dzieciom” i „Dzieci - dzieciom”, a nawet turniej tenisowy dla młodzieży „O puchar księdza dziekana”...

- Przy organizacji dużych imprez nie trudno o wpadkę, przegraną czy ośmieszenie. Mnie było łatwiej, bo miałem szczęście do oddanych księży wikariuszy i współpracowników. Przegrana i śmieszność to element dobrej zabawy i nie mogą zburzyć

autorytetu. Autorytet opiera się na rozsądku, a ten nakazuje wspierać potrzebujących.

- W młodości dźwigał ksiądz ciężary, bez przesady można więc powiedzieć „silny człowiek”. Nie żał kariery?

- Z woli Boga zostałem kapłanem, a „miłość to ludzka forma boskiej siły”. Tężyzna fizyczna już pozwoli zaczynać mnie opuszczać.

- No właśnie. Parafianie dostrzegają, że nie omijają księdza problemy zdrowotne. Cierpienie dostrzec można nawet przy ołtarzu. Znajdują się tacy, którzy w niesieniu kapłańskiej posługi i cierpieniu, porównują księdza do polskiego papieża. Czy znajdują się słowa uspokojenia?

- Dokucza mi zwyrodnienie stawów kręgosłupa. Przeszedłem wszystkie badania i uzgodniłem metody leczenia. Zaawansowanie choroby nie pozwala na operację. Wprawdzie cierpię, ale wykonuję wszystkie swoje obowiązki. Moje cierpienie nawet w części nie jest takie jak to, dane Ojcu Świętemu. Modlitwy parafian wspomagają mnie. Dziękuję!

- Łatwo dostrzec, że w dzisiejszych czasach obyczaje są lekkie, a życie ciężkie. Jak ksiądz to postrzega?

- Kościół jako wspólnota musi się znaleźć ze swym orędziem i dobrą nowiną w każdych czasach.

- A przyjmując, że powiedział to angielski mąż stanu i pisarz żyjący w latach 1804 - 1881?

- To potwierdza, że od wieków ludzie mają te same problemy. Kapłan powinien wychodzić im na przeciw.

- Wyrozumiałość jest najinteligentniejszą z zalet jedną z najrzadszych ze wszystkich. Ksiądz tę zaletę posiada i zapewne z niej rodzą się pozostałe, które zaowocowały szacunkiem otoczenia. Czy można oczekiwać więcej?

- Można. Wiecznego szczęścia w „domu Ojca”

- A w życiu doczesnym?

- Chcę pozostać sobą!

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał

Stanisław

BANAŚKIEWICZ

W tydzień po ogłoszeniu wyników plebiscytu, 18 stycznia, zarówno burmistrz Jarosław Kielar jak i przedstawiciele kluczborskiego starosty Piotra Pośpiecha oraz parafian pogratulowali Franciszkowi Drendzie sukcesu osiągniętego w skali województwa. Msza znowu zakończyła się burzliwymi oklaskami, a wielu parafian nie kryło łez wzruszenia.



Jako jedni z pierwszych gratulację proboszczowi złożyli burmistrz Jarosław Kielar i przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Kędzia.

Kujakowice: Udany debiut

Kołocz na wizji

Beniamin Godyla w ogólnopolskim programie telewizyjnym zdradzał widzom jak upiec śląski kołocz.

Beniamin Godyla, prezes Konsorcjum Producentów Tradycyjnego Kołocza Śląskiego, wystąpił w audycji „Dzień dobry w sobotę” emitowanej w programie pierwszym Telewizji Polskiej.

- Audycja dotyczyła potraw regionalnych, a kołocz o taki status obecnie się ubiega - mówi Godyla. - Udział w nim zaproponowało mi Ministerstwo Rolnictwa.

Cukiernik z Kujakowic opowiadał o historii kołocza, a ta rzeczywiście jest bardzo bogata.

Tradycja wypieku kołocza - lub kołacza, bo te dwie nazwy są poprawne - sięga początku XVIII wieku, kiedy ciasto to było traktowane w sposób szczególny i serwowane w wyjątkowych okolicznościach, takich jak wesela czy komunie. Ten zwyczaj na śląskich wioskach przetrwał do dziś.

- To wypiek typowo obrzędowy, rytualny i wbrew pozo-

rom drogi - tłumaczy pan Beniamin. - Na Śląsku znane jest szczególnie tak zwane chodzenie z kołoczem, czyli inaczej posyłka czy rozdawka.

Młoda para piecze ciasto zawsze przed weselem i obdarowuje nim sąsiadów, gości weselnych, księdza, czyli osoby, o których pamięta i którym chce podziękować.

Kołocz weselny pakuje się zwykle w biały pergaminowy papier, wiąże wstążką z kawałkiem mirtu, bukszanu lub asparagusu, a także dołącza bileciki z wierszykami.

To jeden z najbardziej popularnych:

Jak obyczaj kaže stary

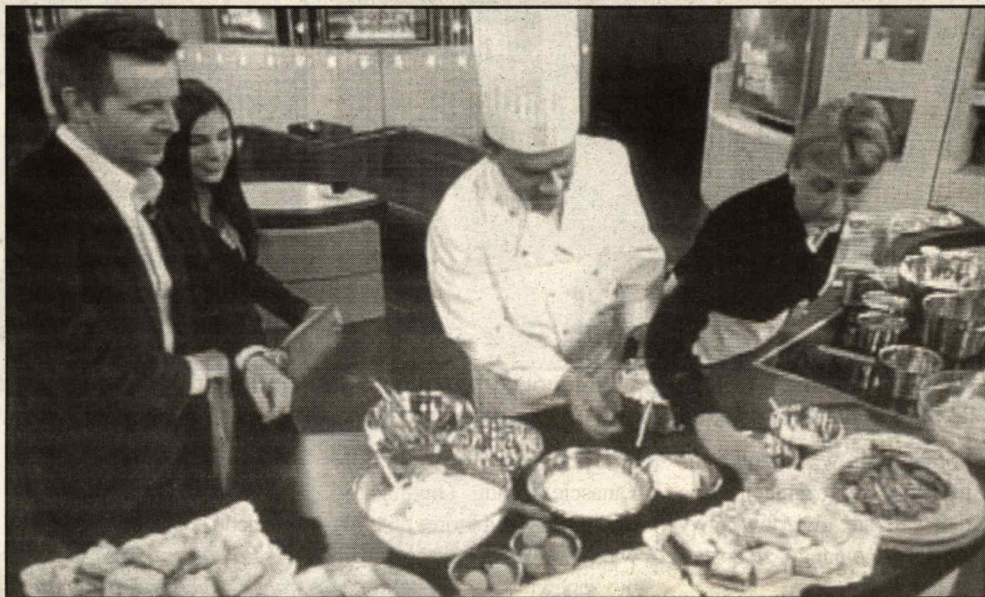
Według ojców naszych wiary

Kołoczem się z Wami dzielimy

I smacznego Wam życzymy.

Kujakowicki cukiernik uczył też widzów jak najbardziej znane śląskie ciasto upiec w domu.

- Na wizji upiekłem kołocz z jabłkiem - informuje. - Miałem na to zaledwie godzinę. Ale



Na upieczenie kołocza na antenie telewizyjnej Beniamin Godyla miała zaledwie godzinę.

udało się i niesamowicie smakowało wszystkim zgromadzonym w studio.

Godylę można bez wątpienia nazwać mistrzem kołocza, choć upiec go niełatwo - to ciasto pracochłonne i wybredne. Trzeba mu poświęcić mnóstwo serca i cierpliwości.

- Bardzo ważna jest też ja-

kość i ilość produktów - wyjaśnia Godyla. - Ale kołocz bywa tak kapryśny, że nawet jak się rygorystycznie trzyma zasad, nie zawsze się udaje.

Piecze się go z mąki pszennej, jaj, cukru, drożdży, mleka i prawdziwego masła.

- Nie ukrywam, to ciasto drogie, nieraz tak kosztowne

jak tort - mówi cukiernik. - Ale jak smakuje! Ten smak pamięta się do końca życia. Kto się wychował na kołocz, za nim tęskni.

Producenci zrzeszeni w konsorcjum zabiegają o to, by kołocz uzyskał status produktu regionalnego, być może już jesienią stanie się to faktem.

Wniosek trafił do Brukseli.

- Wszystko po to, by ciasto było wypiekane zgodnie z tradycją i oczywiście bez konserwantów - informuje Godyla.

Tradycyjny kołocz to ciasto drożdżowe, które ma nie więcej niż 3,5 cm grubości. Może być tylko z posypką - która jest oczywiście nakładana ręcznie - albo z nadzieniem jabłkowym, makowym lub serowym.

Cukiernik reklamował też na antenie inne śląskie wypieki - struclę z makiem oraz ciasteczka - anyżowe, kokosowe, kruche i bezy.

A już w najbliższy weekend kołocz będzie promował Opolszczyznę na targach w Berlinie. Specjalnie na tę okazję Godyla przygotowuje aż sto kilogramów ciasta, bo za zachodnią granicą kołocz ma wyjątkowe wzięcie.

**Tekst Milena ZATYLNA
Zdjęcie Andrzej Szatan**

reklama

STAROPOLSKI GOŚCINIEC

NOCLEGI

PRZYJĘCIA WESELNE

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

CATERING

OGNISKA

ZDZIECHOWICE 65

www.staropolskigosciniiec.pl

e-mail: biuro@staropolskigosciniiec.pl



tel. 034-3593570

fax. 034-3593568

tel. kom. 606915090

Wykonujemy także zabiegi
HIRUDOTERAPEUTYCZNE

(stawianie pijawek)

Olesno: Wyrok ogłoszony

Niemcy wgrali mecz...i sprawę w sądzie

Michał S. i Bartłomiej R., którzy zaatakowali w oleskim amfiteatrze grupę kibiców Niemiec, dostali wyroki w zawieszeniu.

Niemiecka flaga na ziemi

Decyzją opolskiego sądu dwaj mieszkańcy Olesna - 23-letni Michał S. i 21-letni Bartłomiej R. - bili, popychali, szarpali oraz wyrwali flagi fanom niemieckiej drużyny.

Do zdarzenia doszło 8 czerwca minionego roku w oleskim amfiteatrze, gdzie na żywo transmitowany był mecz Polska - Niemcy rozgrywany w ramach mistrzostw Europy.

- Kilka godzin wcześniej byłem w Starej Kuźni pod Prószkowem i Siolkowicach Starych, gdzie wspólnie polscy i niemieccy kibice dopingowali swoje drużyny - wspomina Damian Hutsch z Borek Wielkich, członek Zarządu Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w Polsce. - Wówczas też na pytanie dziennikarza TVN-u, czy bałbym się otwarcie kibicować Niemcom, odpowiedziałem: nie.

Damian do oleskiego amfiteatru przyszedł z czterema kolegami z Brońca, którzy



Damian Hutsch (z lewej) z grupą kolegów poszedł na oleski amfiteatr. Jeszcze dobrze nie zdążył rozwinąć niemieckiej flagi, a już został zaatakowany przez grupę krewkich kibiców.

ubrani byli w koszulki niemieckiej reprezentacji. Spodziewali się gwizdów i wyzwisk, ale nie tego, że zostaną zaatakowani.

- W momencie kiedy wyciągnąłem niemiecką flagę, poczułem na karku pierwsze uderzenie - wspomina Damian. - Dwa razy dostałem prosto w twarz, koledzy obserwowali jeszcze mocniej. Nikt nam nie pomógł i nie zareagował, choć amfiteatr wypełniony był po brzegi. Myślę tu o ochronie i policji.

Niemiecka flaga wylądowała na ziemi, a cała szarpani-

na i przepychanka trwała kilkanaście minut. Organizatorzy imprezy, na której przebywało prawie 3 tysiące ludzi, nie zapewnili żadnej ochrony. Policja zjawiała się dopiero po kilku minutach i zatrzymała ośmiu najbardziej krewkich kibiców białoczerwonych.

- Mecz do końca wspólnie z Polakami obejrzelśmy w boreskim barze - mówi Damian. - Każdy dopingował swoich i nikomu to nie przeszkadzało. To była zdrowa rywalizacja. Wygrana Niemiec? Ucieszyła, ale pozostał niesmak.

Na oleskich trybunach ki-



biców jedenastki Joachima Loewa było więcej. Nieśmiało i po cichu dopingowali swoich.

- Po całym tym zajściu niektórzy z nich pytali, dlaczego nie dałem im znać, że będziemy otwarcie kibicować Niemcom - przyznaje Damian. - Gdyby tylko o tym wiedzieli, z chęcią by się przyłączyli.

Oberwali za poglądy

Pięcioro poszkodowanych kibiców z Borek Wielkich i Brońca rozpo-

znała dwójkę z napastników i to oni właśnie usłyszeli zarzuty. Przyznali się do winy i dobrowolnie poddali karze.

Prokurator zaproponował dla Michała S. 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata, dozór kuratora oraz nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych w wysokości po 100 zł, a dla Bartłomieja R. pięć miesięcy w zawieszeniu na trzy lata, dozór kuratora i nawiązkę po 100 zł. Opolski sąd przysłał na taką karę.

- Na rozprawę nie poszedłem, by nie podgrzewać emocji - mówi Damian. - Nie pojawili się też oskarżeni. - Nie chciałem, by myśleli, że przyszedłem tylko po to, by z dumą popatrzeć jak sąd wymierza im karę. W mojej ocenie prace społeczne w zupełności by wystarczyły. Nie chcieliśmy puścić tego wydarzenia płazem, bo może ten wyrok da innym do myślenia.

Damian chwilę się zastanawia nad pytaniem, czy po tym, co go i jego kolegów spotkało, po raz kolejny głośno i otwarcie kibicowałby swojej reprezentacji.

- Chciałbym bez jakichkolwiek obaw móc powiedzieć: tak - mówi. - Ale strach na pewno by był. Mam jednak nadzieję, że w przyszłości do takich incydentów nie będzie dochodzić. I każdy będzie mógł kibicować komu chce.

Tekst i zdjęcia
MK



Dyrektor Stanisław Górski od pięciu lat przyznaje własną nagrodę osobom zasłużonym dla gminy. Górale własnoręcznie maluje prawdziwą góralkę Maria Dudek.

Dobrodzień: Nietypowa nagroda

Górale od Górskiego

Górale, nagrody przyznawane przez Stanisława Górskiego, dyrektora domu kultury otrzymali Róża Koźlik, burmistrz Dobrodzienia i rockowy zespół Meteor.

Górale to nagrody, których pomysłodawcą i sponsorem jest Stanisław Górski, dyrektor Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Ślązak z Malborka - jak sam o sobie mówi - nagrody wręcza w trzech kategoriach: Silny Góral, Młody Góral i Wytrwały Góral.

- Jak nietrudno się domyśleć, nazwa nagrody związana jest z moim nazwiskiem - mówi Górski. - Górale wręczam od pięciu lat osobom, które swoim zaangażo-

waniem i pracą na nie zasłużyły.

Nagrodę Silnego Górala otrzymała Róża Koźlik, burmistrz Dobrodzienia, która w samorządzie lokalnym pracuje od dwudziestu lat.

- Powinno być na odwrót - mówi Koźlik. - To ja powinnam panu Górskiemu wręczyć nagrodę, nie on mi. To szczęście móc pracować z takim dyrektorem, oby jak najdłużej. Nie mam żadnych problemów z organizacją imprez kulturalnych

na terenie gminy. To jego zasługa.

Młody Góral powędrował do rockowego zespołu Meteor.

- Dyrektor zawsze wysłucha i jak trzeba, pomoże - mówi Marcin Krawczyk, basista zespołu. - To on jako pierwszy zaproponował nam nagranie debiutanckiej płyty.

Młodzieżowa kapela pod skrzydła Górskiego trafiła trzy lata temu. Dyrektor po dziś dzień udostępnia młodym mu-

zykom pomieszczenia do prób, a jak trzeba, to pożyczą i sprzęt. Zorganizował im nawet własny festiwal Pro Rock.

- Wytrwały Góral nie znalazł właściciela - dodaje pomysłodawca nagrody.

Co roku Górale specjalnie dla dyrektora własnoręcznie maluje Maria Dudek, prawdziwa góralka spod Zakopanego.

Tekst i zdjęcia
MK

Zębówice: Szkolny projekt

Angielski na nartach

Gimnazjaliści z Zębówic nie zamierzają próżnować nawet w ferie. W Karkonoszach będą uczyć się jazdy na nartach i języków obcych.

Czterdzieścioro gimnazjalistów w ramach projektu edukacyjnego „Zębówice - tutaj zostaję” nawet w czasie zimowych ferii zamierza pilnie się uczyć. Ale nie w salach lekcyjnych, a w Karkonoszach w dniach 26-30 stycznia będą szkolić języki obce oraz jazdę na nartach.

- Pieniądze na ten cel udało nam się pozyskać z Unii - informuje Iwona Grabowska, nauczycielka i kordynatorka projektu. - Ten zimowy wyjazd na narty połączony z nauką to jedno z wielu założeń projektu, który realizowany będzie przez dwa lata.

W programie udział biorą trzy podstawówki - z Zębówic, Kadłuba Wolnego i Radawia oraz

zębówickie gimnazjum. W szkołach działają koła zainteresowań: informacyjne, teatralne, ekologiczne, ekonomiczne, plastyczne, językowe, matematyczne, polonistyczne, chemiczne, fizyczne, fotograficzne i dziennikarskie.

Popołudniami w świetlicach socjoterapeutycznych nauczyciele pomagają uczniom w nadrobieniu zaległości, a w nowo powstałym Szkolnym Ośrodku Karriery (SZOK) gimnazjalistom w wyborze odpowiedniej dla nich szkoły średniej.

O tym czy angielski i niemiecki łatwiej „wkuwać” na nartach poinformujemy w jednym z najbliższych numerów naszej gazety.

MK

Rozmowa

Plotka stała się faktem

Z Karolem STRÓŻYKIEM, dyrektorem personalnym w TeDrive Poland Sp. z o.o. w Prasce, rozmawia Andrzej SZATAN.

- Pod koniec grudnia ubiegłego roku gruchnęła wieść, iż TeDrive stanął, bo dopadły go skutki rozlewającego się po świecie kryzysu. Plotka, czy coś z prawdy?

- W grudniu to były plotki. Wprawdzie fabryka nie pracowała od 20 grudnia do 4 stycznia, ale była to przerwa planowana od dawna spowodowana tym, iż montownie samochodów co roku nie pracują w tym okresie. W połowie grudnia mieliśmy od klientów pewne sygnały o możliwym spadku sprzedaży.

- Styczeń coś zmienił w sytuacji zakładu?

- W ostatnich dniach otrzymaliśmy od producentów samochodów oraz podzespołów, dla których pracujemy, prognozy, z których wynika wyraźny spadek produkcji. Aby utrzymać konkurencyjność, musimy dostosować liczbę pracowników do wielkości produkcji.

- Więc będą zwolnienia...

- W najgorszym wariancie możemy zmniejszyć zatrudnienie nawet o ponad 60 osób.

- Potwierdza to opinie, iż kryzys gospodarczy dotknął najbardziej branżę motoryzacyjną...

- Nie wiem czy branża



W styczniu ubiegłego roku zakładem wstrząsnęła akcja strajkowa, w tym roku groźba zwolnień.

motoryzacyjna jest najbardziej dotknięta kryzysem, sądzę, że obejmuje on wiele obszarów gospodarki, ale obraz może się zmienić bardzo różnie. Dla nas kryzys oznacza spadek sprzedaży na niektóre produkty.

- Pracują wszystkie działy?

- Tak, bo koncerny z którymi współpracujemy, a są to Ford, Fiat, General Motors, Mercedes, BMW mają problemy ze sprzedażą dużych samochodów, na małe trzeba czekać. Na przykład ford fiesta, który wszedł na rynek w lipcu ubiegłego roku, jest już sprzedany na sześć miesięcy do przodu.

- Rozważaliście w firmie jak scenariusz filmu „Kryzys w branży motoryzacyjnej” może się rozwinąć?

- Mimo iż symptomy kryzysu zaczęły się pojawiać jesienią, wielu producentów nie wie jeszcze jak się zachować, obserwuje rynek. Początek roku, nie tylko na rynku motoryzacyjnym, jest zawsze okresem wyczekiwania. My, jako wykonawcy komponentów jesteśmy całkowicie zależni od klientów i musimy się dostosowywać do ich życzeń.

- Założymy, że następuje zmniejszenie zamówień na jakiś asortyment, co wówczas?

- Wówczas angażujemy pracowników do rzeczy, których wcześniej nie mieliśmy jak zrobić, bo praktycznie cały ubiegły rok to były przyjęcia nowych pracowników i gonitwa za wykonaniem kolejnych nowych zleceń. W tej chwili jest na przykład czas, aby remontować park maszynowy. Od marca realizujemy program TPM (system Totalnej Produktowności Maszyn – przyp. red.) – staramy się przywrócić nawet wyeksploatowanym maszynom maksymalną sprawność. Pracownik nie wykonując zleceń dla klienta robi coś, co i tak musielibyśmy zrobić później. A jeśli nie ma

problemów z maszynami, to komfort pracy jest wyższy, nie ma awarii, przestojów i wadliwych wyrobów. Przeprowadzamy szkolenie dla pracowników. Jeżeli spadek zamówień jest znaczny i długotrwały to, niestety, z częścią pracowników trzeba się rozstać.

- Wspomniał pan o przyjęciach – jedni zwalniali, wy przyjmowaliście...

- Raczej przyjmowaliśmy. W ubiegłym roku zwiększyliśmy zatrudnienia o ponad czterdzieści osób.

- Na jakim etapie są inwestycje, które ruszyły w połowie ubiegłego roku

- Kupiona w Portugalii odlewnia wraz z zamówieniami od klientów osiąga pełną zdolność produkcyjną. Uruchomiona też została linia produkcyjna pól do fordów fiesty, dla potrzeb której zatrudniliśmy prawie czterdziestu pracowników.

- Co nowy rok może przynieść dla firmy?

- Hmm. Trudne pytanie. Wiele z nas zadaje je sobie. Po kilku latach ciągłego wzrostu gospodarczego wszyscy przyzwyczailiśmy się do myślenia, że kolejny rok będzie jeszcze lepszy, tym razem wielu jest zaskoczonych sytuacją.

- Pytam o to nie bez powodu. Bo od kilku lat przełom starego i nowego roku przynosił firmie pogotowia strajkowe na tle płacowym.

- Rzeczywiście tak bywało. Jak co roku prowadzimy negocjacje płacowe.

Myślę, że obie strony starają się unikać destabilizacji sytuacji w firmie, bo nie przynosi to niczego konstruktywnego.

- A co poza płacami?

- Staramy się o certyfikat w zakresie wspomnianego TPM. Jestem przekonany, że z końcem marca uda się nam ten cel osiągnąć. Gdyby tak się stało, byłibyśmy pierwszym zakładem w Polsce, który otrzymałby ten certyfikat.

- Zaczęliśmy od cieni, a skoczyliśmy na blaskach...

- Kryzys jest czymś naturalnym w gospodarce rynkowej. Niektórzy zapominają, iż nie można cały czas iść tylko w górę. W trudnych czasach przetrwają ci, którzy są dobrze zorganizowani i do tego się przygotowują.

- Dziękuję za rozmowę

TeDrive zatrudnia obecnie 867 osób i jest największym pracodawcą w powiecie oleckim.

Zdjęcie Andrzej Szatan

Rudniki: VIII Rejonowy Przegląd Kolęd

Wspólne koledowanie

W niedzielę 18 stycznia w rudnickim domu kultury można było posłuchać najpiękniejszych kolęd i pastorałek.

Zainteresowanie rudnickim przeglądem rośnie z roku na rok. W tegorocznym wystąpiło 21 wykonawców.

- To dowód na to, że kolędy śpiewają dosłownie wszyscy,

scy, wiek nie ma tutaj najmniejszego znaczenia, a tradycja koledowania jest wciąż żywa – podkreśliła Janina Pawlaczyk, dyrektor rudnickiego Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji.

- Idea spotkania jest wspólnie koledowanie, a kolędy i pastorałki przybliżają nam rzeczywistość Bożego Narodzenia – dodał ks. Krzysztof Blaszkiewicz, rudnicki proboszcz.

Zespoły zaprezentowały bardzo szeroki repertuar popularnych oraz mniej znanych kolęd i pastorałek. Wśród nich pojawiły się „Maleńka przyszła miłość”, „Pastuszek”, „Nie było

miejsca dla Ciebie” oraz znane radiowe przeboje „Last Christmas” zespołu Wham, „Bóg narodził się” Perfectu czy „Pada śnieg”. Z wykonawcami wspólnie koledowała licznie zgromadzona publiczność, a gromkie brawa były największą nagrodą.

Wykonawcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i statuetki.

W przeglądzie udział wzięli: Aleksandra Wróż, Karolina Słomian, Justyna Stochnialek i Karolina Staniszevska (PSP Żytinów), Weronika Dzierżak, Paweł Ryng (oboje Jaworzno), Monika Kałwak (Dalachów), Kinga i Karolina Kaczmarek (Rudniki), Paulina i Olimpia Blach

(Cieciulów), Łukasz Marchewka (Młyny), chór Niezapominajki z Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Cieciulowie, zespół Gwiazdeczki z PSP w Cieciulowie, chór Wiolinki z PSP Jaworzno, zespół Alterego z Żytinowa, zespół dziecięcy Drops z Dobrodzienia, chór mieszany Dobrodzieńskiegos Ośrodka Kultury i Sportu, grupa wokalna Gimnazjum Publicznego w Rudnikach, zespół pieśni regionalnej z DOKiS, chór parafialny z Dzierżkowic, zespół folklorystyczny Rudniaczanie, Przedszkole Publiczne w Rudnikach.

Tekst i zdjęcia
ek



Rudnickie gimnazjalistki.



Zespół dziecięcy z Dobrodzienia.

Praszka: Zagadkowe włamanie

Skok na Kotwicę

W nocy z 14 na 15 stycznia nieznany sprawca włamał się do jednego z pomieszczeń hali sportowej Kotwica. Zginęły pieniądze.

Wśród 14 stycznia, jak każdego dnia, gospodarz obiektu zamknął halę o godz. 22.00. Następnego dnia o godz. 8.00 obiekt otworzyła osoba pracująca na pierwszą zmianę. „Gołym okiem” nie było widać żadnych śladów włamania. To, że miało miejsce, stało się jasne po przyjeździe do pracy na godz. 14.00 gospodarza hali.

- Już gdy otwierałem drzwi swojego pokoju coś wydawało mi się nie tak – informuje. – Klucz w zamku zawsze przekręcam tylko raz. Tym razem, żeby otworzyć drzwi musiałem to zrobić dwukrotnie.

Przypuszczenia znalazły potwierdzenie w faktach. Biurko było otwarte, szuflady wysunięte. Z biurka zniknęła kasetka z pieniędzmi –



Nie jest wykluczone, że sprawca opuścił halę jednym z okien znajdujących się w niedokończonej części hali.

wpłatami za wynajem hali z poniedziałku i wtorku.

- Pieniądzy nie było wiele, bo trochę ponad sto złotych – mówi gospodarz Kotwicy.

Okoliczności zdarzenia,

na które zwracają uwagę także prowadzący śledztwo policjanci z Praszki, są mocno „podejrzane” – nie było żadnych śladów włamania, ani przeszukiwania przez sprawców tego i innych po-

mieszczeń obiektu.

- W pomieszczeniu było trochę wartościowego sprzętu, którego sprawca jednak nie zabrał – mówi młodszy aspirant Arkadiusz Barański, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Praszce.

Ten sprzęt to szlifierka, wiertarka oraz komplet kluczy, a także worek pełen piłek. To wszystko na pewno było warte znacznie więcej niż skradzione pieniądze.

- Jest jeszcze wiele innych wątpliwości, które nasuwają się na myśl nawet laikowi – dodaje Barański. – Przesłuchaliśmy osoby, które miały dostęp do kluczy i innych pracowników hali. Wszystko wskazuje, że było to włamanie na tak zwaną „pasówkę”, ale dla pewności zamek z drzwi został wy-

slany do specjalistycznych badań, aby sprawdzić, czy nie został otwarty przy użyciu innych narzędzi.

Nie ma wątpliwości, iż sprawca musiał bardzo dobrze znać rozkład pomieszczeń w Kotwicy, wiedzieć gdzie gospodarz hali trzyma kasetkę z pieniędzmi, inaczej mówiąc – znać „oby-czaje” panujące w hali.

- W prowadzonym przez nas postępowaniu jest jeszcze jeden wątek, ale na razie za wcześnie o nim mówić – kończy Barański.

- To pierwsze włamanie do hali w jej dziesięcioletniej historii – mówi Urszula Tabaka, dyrektor Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Praszce, pod który podlega hala.

Tekst i zdjęcie
Andrzej SZATAN

Ze wspomnień emerytowanego policjanta

Kiedy wódka była pieniądzem

Było to w czasach, gdy rodacy mieli dużo pieniędzy. Kupowali dużo i coraz więcej.

W końcu zabrakło towarów. Sklepowe półki świeciły pustkami. Za to kolejki przed sklepami wciąż się wydłużały. Chleba nadal nie brakowało. Najgorzej było z tymi, którzy chleb przeliczali na kieliszki. Walczyli o swoje w myśl zasady, że lepiej być pijanym niż głodnym. Nastąpiły wspaniałe czasy dla ludzi starszych - tacy mieli czas, by postać w kolejkach. Skończyły się też problemy ze znalezieniem pomocnika do przekopania ogródka, czy wniesienia węgla do piwnicy. Można było sobie wymyślić pracę i znaleźć chętnego, który ją wykona. Pod warunkiem, że płacono się wódką lub papierosami. Dziadkowie mieli ten towar. Pili mniej, nie palili, a swoje kartkowe przydziały wykupywali. Pijackowie cierpieli podwójnie. Musieli pracować, chociaż mieli pieniądze. Czy może być coś gorszego niż niemożność kupienia „kieliszka chleba” za ciężko zarobione pieniądze? W tej atmosferze to i poważne interwencje nabierały swoistego kolorytu.

Kiedyś przyszli do mnie przedstawiciele stałych bywalców restauracji „Wiejska” w Zębówicach. Poinformowali, że kierownik restauracji odmawia im sprzedania wódki. Swoje wiedzieli, bo obserwowali moment dostawy towaru. Wi-

dzieli, że przywieziono dwie skrzynki wódki, a kierownik do sprzedaży wydał jedną. Na dodatek nie chciał się przed nimi tłumaczyć. Co z tego, że wódka w knajpie była dużo droższa. Mieli pieniądze i smak! Grupa kolesiów podzieliła się: jedni pilnowali, by ktoś nie wyniósł wódki z restauracji, drudzy przyszli, by domagać się podjęcia interwencji. Sprawa była poważna. Złapałem za telefon!

- Panie kierowniku, co się dzieje? – zapytałem.

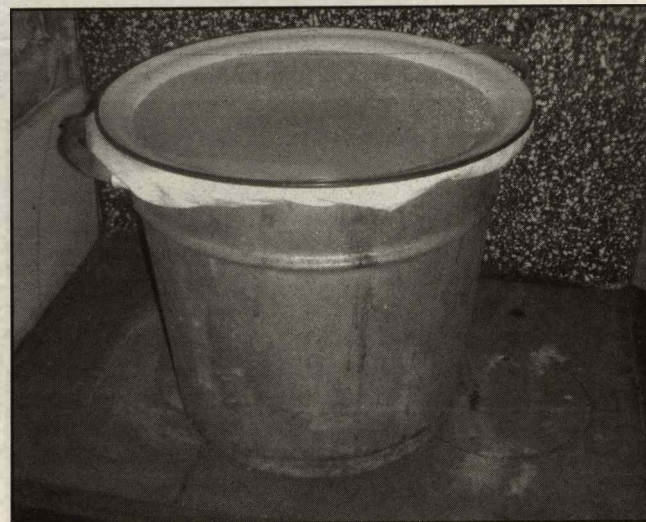
- Tak, dowieziono dwie skrzynki wódki, ale dostawy są co dwa dni – usłyszałem wyjaśnienie. - Chcę zapewnić konsumentom, by przychodzili codziennie i mieli rozrywkę.

Mnie taki chwyt marketingowy przekonał. W imieniu kierownika zaprosiłem protestujących do odwiedzenia restauracji w dniu następnym. Wyszli niezadowoleni, bo z perspektywą, że położą się spać niedopici.

W tej sytuacji ludzie musieli zacząć kombinować, bo „Człowiek nie wielbłąd i napić się musi”. Była noc. Patrolując rejon Zębówic dostrzegłem jednego z tych, którzy wcześniej protestowali w sprawie wódki. Czego on szuka? - pomyślałem. Zapytany wyjaśnił, że idzie z kolacją do pracującego na portierni brata. Pokazał zawartość

torby. Była tam też butelka, a ponieważ kontrolowany był pod wyraźnym działaniem alkoholu, postanowiłem sprawdzić zawartość. Dlaczego nie zdziwiłem się, że poczułem zapach bimbru? Może już coś słyszałem o tym, że bracia pędzą?

Sposób mieli prosty. Do dużego garnka wlewali zacier, na środku ustawiali mniejszy, pusty gamek. Całość przykrywali miednicą z wodą i uszczelniali mokrym ręcznikiem. Podgrzewany zacier parował. Na zimnej misce para skraplała się i po dnie spływała do środkowego garnka. Nie próbowałem, ekspercja potwierdziła, że zakwestionowany płyn był samogonem.



Do dużego garnka wlewali zacier, na środku ustawiali mniejszy, pusty gamek. Całość przykrywali miednicą z wodą i uszczelniali mokrym ręcznikiem. Podgrzewany zacier parował.

Inni spryciarze załatwiali sprawę jeszcze prościej. Naczynie z zacierem wkładali do zamrażarki. Alkohol nie zamarzał. Sposób mniej wydajny, ale za to nie śmierdziało przy produkcji.

Byli i tacy, którzy mieli łatwiejszy dostęp do alkoholu. Kupowali drożej, ale i tak sprzedawali z zyskiem. To już spekulacja.

Starsze małżeństwo mieszkało w centrum wsi. Pani miała dostęp do knajpy w pobliskich Szemrowicach, a że była zapobiegliwa, to i butelek z wódką przybywało. Jak później tłumaczyła, zbierała na ewentualność stypy. Kiedy zebrało się dużo więcej niż na ewentualne po-

trzeby żałobników, coś trzeba było wymyślić. Może uzbiera się na trumnę? Chętnych nie trzeba było długo szukać. Handel rozkręcał się. Informacja szybko trafiła do mnie. Wiedząc to za mało, trzeba jeszcze kogoś zatrzymać i udowodnić, że kupił. Ludzie najczęściej mówili w takich sytuacjach, że pożyczili. Z okien domu-meliny wszystko doskonale widać, a nie było się gdzie ukryć, by przypilnować. W końcu udało się. Zatrzymałem faceta, który miał przy sobie wódkę, a przy tym nie miał zamiaru ukrywać gdzie i za ile ją kupił. Początek dobry, resztę załatwiło przesłuchanie. Alkohol, zgromadzony w ilościach niewspółmiernych do potrzeb, zabezpieczono. Przesłuchałem jeszcze kilku mężczyzn, o których wiedziałem, że tam kupowali. Przyznali się. Zabawne w sprawie było to, że opisujący sprawę w jednej z gazet redaktor użył słów „jak śpiewa Jan Kaczmarek”. Nie wiedział, że jednym z sąsiadów meliniarzy była osoba o takim właśnie imieniu i nazwisku. Dziadkowie uważali, że to on na nich doniósł. Długo trzeba było tłumaczyć, że zgubiła ich pazerność.

Tekst i zdjęcie
Stanisław
BANAŚKIEWICZ

Kluczbork: Rodzicielski popis
Dziecko
plakało,
tato się bawił

W niedzielę nad ranem siedmioletnia dziewczynka stała na balkonie i wzywała pomocy. Jej tato bawił się w barze.

W niedzielę 18 stycznia o godzinie 5.20 mieszkanka Kluczborka telefonicznie powiadomiła policję, że na jednym z balkonów przy ulicy Grunwaldzkiej stoi dziecko w piżamie i wzywa pomocy. Dziecko krzyczało: Ratunku, taty nie ma w domu. Jestem sama i nie mogę otworzyć drzwi.

- Na miejsce natychmiast został wysłany patrol policji – mówi aspirant Aneta Czekaj, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kluczborku. - Informacja przekazana telefonicznie okazała się prawdziwa. Pod wskazanym adresem funkcjonariusze zastali siedmioletnią dziewczynkę zamkniętą w mieszkaniu.

Dziewczynka podała mundurowym miejsce zamieszkania babci. Jak wynikało z relacji dziecka, tato wyszedł z domu wieczorem, mówiąc, że idzie do baru. Zabrał ze sobą telefon komórkowy, a pociechę zamknął w mieszkaniu. Dziewczynka obudziła się około 4 rano.

- Zobaczyła, że taty nie ma, więc wyszła na balkon i zaczęła wołać, by sięgnąć pomocy – tłumaczy Czekaj.

Na miejsce interwencji została przywieziona babcia dziewczynki. Okazało się, że siedmioletka przebywała tylko pod opieką ojca, ponieważ jej mama wyjechała do pracy zagranicę.

Dziewczynka została przekazana babci. Trzydziestoletni tato wrócił do domu o 5.50. Miał ponad 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

- Przypadek ten jest obecnie wyjaśniany przez Zespół do spraw Nieletnich i Patologii kluczborskiej komendy – informuje rzeczniczka. - Informacja zostanie następnie przekazana do sądu rodzinnego.

MZ

Olesno: Szkoła w ferii

Jest śnieg – nie ma nudy

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych nie narzekają na brak wrażeń w czasie ferii.

Większość szkół w gminie Olesno zadbała o to, aby dzieci i młodzież nie nudziła się w czasie ferii.

Boreccy uczniowie w wystrzałowach strojach świętują

karnawał „trójkowicze” z Oleśna i gimnazjaliści z „jedynki” nurkują i pluskają się na krytych pływalniach, a „dwójkowicze” w pełni korzystają z uroków zimy.

- Nie wyobrażam sobie ferii bez śniegu – mówi jedenastoletni **Patryk Pietrzok** z Zespołu Szkół Dwujęzycznych w Oleśnie. – Na szczęście w tym roku zima nie zawiodła. Można do

woli lepić bałwany, obrzucać się śnieżkami i ślizgać.

Ale są też tacy, którzy nawet w ferie nie mogą rozstać się z podręcznikami. W „dwójce” korzystają z dodatkowych zajęć z przyrody i chemii.

Milusińscy z przedszkola w Wysokiej ferie postanowili wykorzystać nie tylko na świętowanie karnawału, ale także na naukę gotowania i dekorowania stołów. Dzieci z Wachowa, Bodzanowic i Sowczyc to prawdziwi kinomani.

- Jedno jest pewne – mówi **Julia Grzesik** z „dwójki”. – Tych ferii na pewno nie można zaliczyć do nudnych. Cały czas coś się dzieje. Zabawy, gry, wyjazdy – jest w czym wybierać.

Tekst i zdjęcie MK



Uczniowie „dwójki” w Oleśnie nie narzekają na nudę w ferie. Kulig na kilkanaście sań to dla nich prawdziwa frajda.

Sprawdź program!

22 stycznia (czwartek)

- MDK - zabawa w teatr (10.30 - 12.30), dyskoteka dla dzieci ze szkół podstawowych (18.00 - 20.00), dyskoteka dla młodzieży (20.00 - 24.00)

- ZSD nr 2 w Oleśnie - otwarty turniej w halowej piłce nożnej gimnazjum dla chłopców i dziewcząt (10.00 - 13.00)

- ZSD Nr 2 w Oleśnie - otwarty turniej halowej piłki nożnej roczników gimnazjalnych chłopców i dziewcząt (początek godz. 10.00)

23 stycznia (piątek)

- MDK - przedstawienie teatralne „Żółw i Zając” Studia ART-RE z Krakowa (10.30)

- PSP Nr 3 w Oleśnie - otwar-

ty turniej tenisa stołowego szkół podstawowych i roczników gimnazjalnych chłopców i dziewcząt (początek godz. 10.00)

26 stycznia (poniedziałek)
- MDK - zabawa w teatr (10.00 - 12.00)

27 stycznia (wtorek)
- MDK - przedstawienie „O Dziewczynce Katarzynie Czerwonym Kapturkiem zwanej” - teatr z Będzina (10.30)

28 stycznia (środa)
- MDK - zajęcia plastyczne (14.00 - 16.00)

29 stycznia (czwartek)
- MDK - dyskoteka dla dzieci ze szkół podstawowych (18.00 - 20.00), dyskoteka dla młodzieży (20.00 - 24.00)

30 stycznia (piątek)
- MDK - gry i zabawy sportowo-rekreacyjne z nagrodami (11.00 - 13.00).

Wolczyn: Wizyta

Miód dodaje siły

W dniach 11-16 stycznia Gimnazjalno-Licealny Zespół Szkół w Wolczynie gościł nauczycieli z Francji, Hiszpanii, Portugalii i Rumunii.

W ramach unijnego programu Socrates-Comenius „Uczenie się przez całe życie” w szkole miała miejsce wizyta przygotowawcza, rozpoczynająca współpracę szkół partnerskich, polegającą na realizacji wspólnego projektu. Jednym z priorytetów programu Comenius jest rozwijanie wśród uczniów zainteresowań naukami ścisłymi i dlatego temat projektu to „Drzewo”. Będzie on realizowany w trzech obszarach: biologii, chemii i geografii.

Podczas spotkania dopracowane zostały założenia, cele i metodologia projektu, określony budżet i plan pracy oraz rola i zadania partnerów.

Końcowym etapem był wspólnie wypełniony wniosek o dofinansowanie projektu.

Z gośćmi w Urzędzie Miejskim spotkali się: **Jan Leszek Wiącek**, burmistrz Wolczyna, **Bogusław Adaszyński**, zastępca burmistrza oraz **Waldemar Antkowiak**, przewodniczący Rady Miejskiej. Ośmiu zagranicznych pedagogów, koordynator projektu, nauczyciele współpracujący w projekcie oraz dyrektor Gimnazjalno-Licealnego Zespołu Szkół **Ewa Włos**, wzięli udział w prezentacji multimedialnej o gminie Wolczyn, prowadzonej przez burmistrza. Na zakończenie goście przekazali burmistrzowi upominki, w rewanżu gospo-

darz Wolczyna wręczył im słoik miodu zapewniając, iż miód dodaje sił do pracy.

W ramach wizyty miały też miejsce wyjazdy edukacyjne do Ładzy - siedziby Stobrawskiego Parku Krajobrazowego i Grodu Rycerskiego pod Byczyną. Goście zwiedzili także Wrocław i Kluczbork.

Szkolnym koordynatorem projektu jest **Anna Wesołowska**, a nauczycielami współpracującymi w projekcie **Beata Tyszkowska**, **Aneta Nowak**, **Joanna Bartosik-Lis** oraz **Bogusław Włos** i **Marek Muzyka**.

Anna

ŚWIĄTEK-TOKARSKA



Tym volkswagenem młodzi kluczborkanie ruszyli na przejażdżkę życia, która drogo będzie ich kosztować.

Kluczbork: Wycieczka z atrakcjami

Koleżeńska ale jazda!

Pięciu młodych mężczyzn zafundowało sobie wycieczkę po gminie kradzionym autem. Szybko zostali namierzeni przez policję.

W ubiegły wtorek tuż po osiemnastej jeden z mieszkańców Kluczborka zgłosił dyżurnemu policji, że spod bloku przy ulicy Konopnickiej zginęło jego auto – volkswagen golf IV.

- Właściciel volkswagena zaparkował auto przed blokiem – informuje aspirant **Aneta Czekaj**, rzeczniczka kluczborskiej policji. – Około osiemnastej zauważył, że pojazdu nie ma.

Mundurowi natychmiast rozpoczęli poszukiwania skradzionego samochodu. Na drodze krajowej numer 11 w pobliżu przejazdu kolejowego w Krzywiźnie patrol zauważył nadjeżdżającego od strony Byczyny golfa. Policjanci dali kierowcy znak do zatrzymania się, jednak ten przyspieszył

i odjechał w kierunku Gortowa.

- Po kilkunastu minutach pościgu samochód został zatrzymany – mówi rzeczniczka.

Było w nim pięciu mieszkańców Kluczborka – kierujący 21-letni **Adrian W.**, 19-letni **Tomasz G.**, jego rówieśnik **Paweł P.**, 20-letni **Damian W.** i o rok starszy **Tomasz N.**

Kierowca nie miał prawa jazdy, a podczas badania okazało się, że jest nietrzeźwy – „wydmuchał” 0,34 promila.

Niefortunni podróżni zostali zatrzymani w policyjnym areszcie do wyjaśnienia.

Jak ustalono, **Paweł P.** znalazł przy ulicy Konopnickiej najprawdopodobniej zgubiony przez właściciela kluczyk do samochodu. Od-

nalazł samochód i zaprosił na przejażdżkę swoich znajomych. Wyjaśnił im, że auto pożyczyla mu ciocia, by pojeździł sobie po mieście.

Za kierownicą usiadł **Adrian W.**, chociaż podobnie jak pozostali nie miał prawa jazdy.

Pawłowi P. postawiono zarzut kradzieży z włamaniem, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Jest on znany policji z wcześniejszych wyczynów – kradzieży, włamań oraz zniszczenia mienia.

Auto wróciło do właściciela. Odnalezienie golfa zajęło mundurowym zaledwie trzy godziny.

Tekst

Milena ZATYLNA

Zdjęcie: archiwum policji



Wolczyński Isander

2009



„Wolczyński Isander” to honorowe wyróżnienie ustanowione przez Radę Miejską w Wolczynie, przyznawane w następujących kategoriach:

- I PROMOCJA MIASTA I GMINY WOLCZYN
- II DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA
- III BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ W DZIAŁALNOŚCI ROLNICZEJ I POZAROLNICZEJ

Propozycje kandydatów do statuetek można składać pisemnie w Urzędzie Miejskim w Wolczynie (w sekretariacie) do dnia 15 marca 2009 r.

Druk zgłoszenia dostępny jest:

- w sekretariacie Urzędu Miejskiego (pokój nr 25)
- w sklepie GS przy ulicy Dwarcowej
- w sklepie GS przy ulicy Rynek
- u sołtysów poszczególnych wsi
- na stronie www.wolczyn.pl

Więcej informacji nt. Wolczyńskiego Isandra można uzyskać w Referacie Rozwoju Gospodarczego, Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Wolczynie tel. 077 418 83 40 e-mail: promocja@wolczyn.pl

Czym skorupka za młodu...

Korespondencja własna ze Stanów Zjednoczonych.

Podczas mojego pobytu w USA zwiedziłam kilka stanów. Pomimo że miały wiele różnic, jedna rzecz się nie zmieniała. Przy każdej ulicy, przy większości domów i sklepów wisiały amerykańskie flagi. Ktoś może powiedzieć, że taki widok to nic niezwykłego, bo flagę Amerykanie mają tylko jedną, niezależnie od stanu. Jednak interesujące jest to, że flagi te powiewają przez cały rok, a nie tylko podczas ważnego święta narodowego.

Amerykanie to patrioci w pełnym tego słowa znaczeniu. Większość z nich uważa swój kraj za miejsce dobre do życia. Ponadto na każdym kroku demonstrują swoją miłość do ojczyzny i wieszają flagi przed domami, w miejscach publicznych, na samochodach. Często też noszą koszulki w kolorach biało-niebiesko-czerwonych. Także święta państwowe obchodzone są inaczej niż u nas. Przykładowo 4 lipca, Dzień Niepodległości, świętowany jest z radością. Wówczas w

całym kraju odbywają się kolorowe parady. Maszerują przedstawiciele sił zbrojnych, orkiestry dęte, uczniowie, przebierańcy i wiele innych postaci. Widzowie dostają flagi, cukierki, broszki, koraliki, balony. Wszyscy doskonale się bawią, wiwatując na cześć Stanów Zjednoczonych. Takie parady kończą niesamowite pokazy sztucznych ogni. Miałam okazję uczestniczyć w tym wydarzeniu. Muszę przyznać, że wywarło ono na

mnie ogromne wrażenie nie tylko z powodu rozmachu z jakim jest obchodzone, ale przede wszystkim z reakcji Amerykanów. Byli nie tylko weseli i uśmiechnięci, ale także pełni dumy. Gdy maszerowali żołnierze czy marynarze, ludzie kładli ręce na sercu, oddając im cześć i okazując wdzięczność za pracę i ich wysiłek dla obrony kraju. Amerykanie, dając taki przykład dzieciom, mogą być pewni, że ich pociechy wyrosną na patriotów.

Zresztą edukacja w duchu patriotycznym rozpoczyna się już w przedszkolu. Pierwszym wierszykiem, którego dzieci uczą się na pamięć jest pieśń „America the Beautiful”. Jest to jedna z najbardziej znanych pieśni w Ameryce. Przez ponad sto lat jej istnienia, szczególnie w okresie rządów Johna F. Kennedy’ego, pojawiały się sugestie, aby ustanowić ją drugim hymnem Stanów Zjednoczonych lub nawet zastąpić nim ten obecny - „The

Star-Spangled Banner”. Żaden z tych planów nie wszedł jednak w życie.

Mieszkańcy Stanów wychowują dzieci tak, aby nie tylko kochały swój kraj, ale również były dumne z bycia Amerykanami. We wszystkich szkołach podstawowych w Karolinie Północnej dzień zaczyna się od uroczystej „przysięgi”. Uczniowie, trzymając rękę na sercu i deklarując wierność amerykańskiej fladze, republice Stanów Zjednoczonych i swojemu

narodowi, który znajduje się pod opieką Boga, jest niepodzielny i sprawiedliwy dla wszystkich. Następnie śpiewają pieśń „America the Beautiful”.

Ucząc dzieci patriotyzmu od najmłodszych lat, Amerykanie wychowują kolejne pokolenie świadomych swojej wartości obywateli. W końcu „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci.”

Tekst i zdjęcia
Justyna WOŹNIAK



Amerykanie to patrioci. Każdy przed swoją posesją wywiesza flagę państwową. Nie tylko w święta.

Z cyklu sześć pytań do...

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Zabytki otaczamy ochroną

Rozmowa z architekt Beatą Adamowicz ze Starostwa Powiatowego w Oleśnie, zajmującą samodzielne stanowisko ds. ochrony zabytków

- Kiedy jedzie Pani samochodem przez teren powiatu oleśkiego wypatruje Pani zabytkowych obiektów, których nie ma w ewidencji?

- Wypatruję zabytków zawsze. Rzecz jasna najpilniej robię to na terenie naszego powiatu. Szczególnie interesują mnie te zaniebane, zapomniane, niszczone, czekające na pomoc. To mój nawyk od lat. Niektóre położone na uboczu mogły przecież umknąć uwadze osób sporządzających ewidencję. I stąd moje obserwacje. Odszukanie jest punktem wyjścia do otoczenia ich ochroną i opieką.

- A ile w tej chwili mamy zabytków w ewidencji?

- Na dzień dzisiejszy w ewidencji powiatowej mamy ich blisko 700.

- Wszyscy znamy drewniany kościół św. Anny w Oleśnie, ale na pewno są jeszcze obiekty warte takiej popularyzacji i zainteresowania.

- Generalnie wszystkie

zabytkowe drewniane kościoły na naszym terenie, a mamy ich przecież 17, warte są szczególnego zainteresowania. Obok powiatu kluczborskiego jesteśmy pod tym względem najbogatsi i to w skali kraju. Każdy z obiektów ma nieco odmienną formę architektoniczną, która od stuleci zachowała się w niezmiennym stanie. Jeden zachwyca nas detalem, inny - jak kościół św. Rocha w Grodzisku - malowniczym położeniem. Kościoły w Wachowie i Starym Oleśnie, cennym wyposażeniem. A kościół w Żytliowie - unikatowymi podziemiami. Są też świątynie młodsze, na przykład w Bodzanowicach i Borkach Wielkich, murowane, kryjące w swym wnętrzu bezcenne kilkusetletnie rzeźby i malowidła. Osobny temat to oleśki kościół św. Michała ważny nie tylko jako zabytek, ale jako świątynia niosąca ogromny ładunek emocjonalny dla oleśnian. Wyżej wymienione obiekty nie po-

trzebują rekomendacji. Na popularyzację zasługują rozrzucone po terenie naszego powiatu zaniebane popełerskie zespoły dworskie, pałacowe i folwarczne, które w wyniku działalności inwestorów zatracają stopniowo swój historyczny charakter.

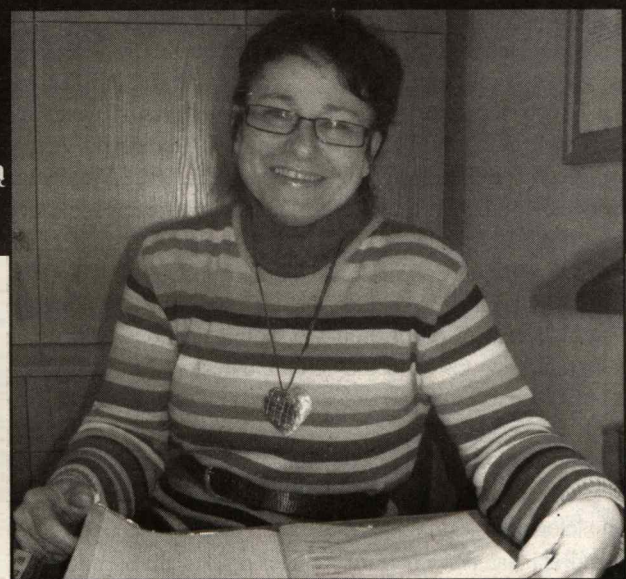
- Skąd możemy liczyć na środki wspierające ochronę zabytków?

- Na wsparcie finansowe prac przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków województwa opolskiego może liczyć jego właściciel lub posiadacz ze strony ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Opolu. Rada powiatu lub gminy też może udzielić dotacji. Uruchamiane są również środki finansowe w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego 2007 - 2013, Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich

2007 - 2013 - które dotyczą jednak tylko obiektów objętych tymi programami.

- Co trzeba zrobić, żeby ochrona zabytków w powiecie oleśkim stała na dobrym poziomie?

- Najważniejszym krokiem uczynionym przez władze powiatowe było powołanie samodzielnego stanowiska do spraw ochrony zabytków w Starostwie Powiatowym w Oleśnie. Mam prawdziwy zaszczyt i przyjemność wypełniać powierzone mi zadania już od czterech lat. W tym czasie większość gmin powiatu opracowała gminne programy opieki nad zabytkami, na których podstawie powstanie program powiatowy. Opracowane są plany ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych. W ostatnich dwóch latach zostały uaktualnione gminne ewidencje zabytków. Jednak przede wszystkim władze gmin powinny zlecić opracowanie i uchwalić



Architekt Beata Adamowicz zajmuje w Starostwie Powiatowym w Oleśnie samodzielne stanowisko ds. ochrony zabytków.

miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem stref ochrony konserwatorskiej. To ruch podstawowy, pozwalający na użycie narzędzi prawnych chroniących nasze dziedzictwo kulturowe.

- Jak ma Pani marzenia dotyczące stanu obiektów zabytkowych w powiecie?

- Po pierwsze marzę o aktualnych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego gmin w powiecie, planach obejmujących centra historyczne miasteczek i wsi. Śni mi

się świadome, zamożne społeczeństwo. Świadome wartości dziedzictwa kulturowego, które nas otacza i niestety ulega degradacji. Marzę, by ludzie dysponowali środkami finansowymi dla realizowania zaleceń konserwatorskich. Jest to prosta droga do zachowania piękna starych budowli i zespołów urbanistycznych, które posiadamy w swoim otoczeniu.

- Dziękuje za rozmowę
Rozmawiał
Andrzej SZKLANNY
Zdjęcie z archiwum
oleśkiego starostwa

Efekt lewarowania



5 Już dawno, bo w szkole średniej, poznałem zasadę dźwigni. Niby wszystkich tego uczono, ale nie każdy ją rozumiał. Zasadę dźwigni wykorzystują na przykład włamywacze – łomem otworzą prawie każde drzwi. Subtelnej dźwigni używają też złodzieje samochodów. Mają specjalne, cienkie jak papier poduszki powietrzne. Wsuwają je w szczelinę drzwi samochodowych i, używając małej, ręcznej pompki, pompują w nie powietrze. Bez większego wysiłku fizycznego otwierają drzwi, których normalnie, bez kluczyka, otworzyć się nie da. Widziałem taki powietrzny lewarek – przywieziony zresztą z USA – u jednego z naszych policyjnych ekspertów. Efekt lewarowania można wykorzystać w życiu codziennym, na przykład poprzez systematyczne dokształcanie się. Wykorzystując nowe umiejętności, można realizować nowe przedsięwzięcia i projekty.

Niesamowite przełożenie

W takich sytuacjach ciągle przypominam mi się kolega ze szkoły policyjnej, który tylko dzięki niezłej znajomości języka angielskiego zrobił w resorcie szybką karierę. Swego czasu szukali u nas policjantów gotowych wyjechać na staż do USA. Chętnych za wielu nie było, bo podstawowym warunkiem udziału w szkoleniu okazała się znajomość języka. Łatwo więc dostał się na staż. Specjalnie niczego nowego tam się nie nauczył, ale sam fakt udziału w szkoleniu za oceanem dał mu niesamowite przełożenie. Teraz robi karierę na najwyższych policyjnych szczeblach, a przecież – tak między nami mówiąc – wie tyle, co każdy aspirant.

O dźwigni pamiętam zawsze, gdy udaję się na grubsze zakupy. Staram się droższe rzeczy kupować na raty, korzystać z kredytu, czyli dźwigni finansowej. Jako policjant jestem wiarygodny podwójnie. Po pierwsze, trudno sobie wyobrazić, abym sfalszował policyjny dokument o zatrudnieniu; po drugie, w oczach kredytodawcy mam pewną pracę do emerytury. Niedawno kupiłem na raty wielki telewizor. Zapłaciłem w sklepie kilkaset złotych za produkt wart kilka tysięcy. Oczywiście co miesiąc będę go spłacał, ale warunki kredytowe były bardzo dobre, więc raczej ja zyskałem więcej niż sprzedawca. Efekt dźwigni dał mi możliwość natchemniastowego korzystania z telewizora.

Tak na marginesie mówiąc, to sprzedawcy zbyt łatwo sprzedają na raty. Co jakiś czas mamy na komisariacie zgłoszenia o cwaniaczkach, którzy na podstawie skradzionego dowodu i fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu wchodzą w posiadanie cennych przedmiotów.

Własny fundusz emerytalny

Dobrym przykładem na użycie dźwigni finansowej jest zakup mieszkania lub budowa domu. Inwestowanie w nieruchomości jest moim zdaniem najlepszym sposobem na stworzenie własnego funduszu emerytalnego. Mam gdzie mieszkać, lokal jest wolny od hipoteki. Pracę mam w miarę pewną, ale emeryturę już nie. Gazety straszą, że dostanę jakieś grosze. Moim funduszem jest teraz drugie mieszkanie. W odpowiednim czasie zainwestowałem w M-2. 20 proc. wartości mieszkania opłaciłem z oszczędności, na resztę wzięłem kredyt hipoteczny. Zastosowałem dźwignię finansową. Jest przecież oczywiste, że nie mogłem mieć tyle własnych pieniędzy, aby starczyło na drugie mieszkanie. Pomysł na emeryturę jest prosty. Zamiast odkładać co miesiąc pieniądze na konto albo na fundusz inwestycyjny, będę spłacał kredyt mieszkaniowy. W momencie przejścia na emeryturę lokal powinien być już spłacony i wtedy go spieniężę, albo wymyślę coś innego.

Być może zacznie wtedy działać tzw. odwrócona hipoteka, polegająca na przejęciu mieszkania przez bank w zamian za comiesięczną spłatę właścicielowi określonej kwoty. Idealne rozwiązanie dla emerytowanego policjanta. Posiadanie oczywiście kosztuje, więc ciężar utrzymania mieszkania i spłaty kredytu przerzuciłem na lokatora. Cena wynajmu jest tak skalkulowana, aby wystarczyć na ratę kredytową, czynsz dla spółdzielni, prąd, wodę i podatek dochodowy. Obliczyłem



któregoś dnia, że gdybym to mieszkanie sprzedał po obecnych cenach rynkowych, to stopa zwrotu z zaangażowanego kapitału własnego, już po odliczeniu kosztów kredytu i podatku, wyniosłaby około 200 proc. w okresie dwóch lat. Całkiem niezłe.

Złe i dobre kredyty

My, policjanci – podobnie jak bankowcy – najlepiej wiemy, że są dobre i złe kredyty. Czasem koledzy z pracy pytają mnie o te sprawy. Jak masz zdolność kredytową, to kredytu się nie bój. Kup drugie mieszkanie i, spłacając je, odkładać na swoją emeryturę. Nieruchomości były, są i będą najlepszą lokatą. W dłuższej perspektywie czasowej nikt na nich nie stracił. Czy pamiętasz cenę metra kwadratowego sprzed 10 lat? – pytam. Czy uwierzysz, że wtedy metr kosztował 1,3 tys. zł? Czy za 10 lat mieszkania będą tańsze niż obecnie? Pisarz czy piosenkarz może budować tzw. dochód pasywny. Raz napisana książka może stale przynosić dochody. A jak policjant może budować dochód pasywny? Inwestując w mieszkanie.

Księgowi – a już gracze giełdowi to zawsze – pojęcie lewarowania wiąże z pojęciem stopy zwrotu z kapitału własnego. Trochę na giełdzie się udzielałem, więc też wiem, jak to działa, a z policyjnej praktyki z kolei wiem, jakie mogą być tragedie, gdy wersja optymistyczna zderzy się z gwałtownymi spadkami cen akcji. W naszych policyjnych kronikach mamy taki przypadek gracza, którego wykończyły własny optymizm i zły kredyt.

W czasie niedawnej hossy budowlanej postanowił zainwestować w spółki deweloperskie. Zakładał, że ceny akcji będą pięły się w górę, bo wskazywał na to optymizm panujący na rynku. Wyszedł z założenia, że wkładając trochę własnych pieniędzy, stosując lewarek finansowy pochodzący z kredytu i kupując spółkę deweloperską, dużo na niej zarobi. Wyłożył oszczędności rodzinne i, wzmocniony kredytem, kupił akcje, płacąc coś koło 70 zł za sztukę. Gdyby ceny akcji dalej rosły, rzeczywiście dźwignia by zadziałała i stopa zwrotu z kapitału własnego w krótkim czasie sięgałaby kilkudziesięciu, a może i więcej procent. Ale rzeczywistość była bardziej brutalna. Spółka zaczęła tanieć, wręcz staczać się cenowo do poziomu kilku złotych. Nasz inwestor po drodze postanowił uśredniać cenę i dokupował akcje po coraz niższych cenach, brnąc jak hazardzista w finansowe bagno. Niestety, w którymś momencie zapukał bank, bo nie mógł doczekać się spłaty kredytu. Rodzina dowiedziała się o wszystkim i doszło do osobistych dramatów, których opisywać tu nie będę.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny? Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi? Odwiedź blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

► **Dźwignia finansowa** – jest to instrument, dzięki któremu małą sumą pieniędzy można kontrolować przedsięwzięcie o znacznie większej wartości. Dźwignia finansowa ma sens wtedy, kiedy, dofinansowując inwestycję kapitałem obcym, możemy liczyć na zwiększenie zysków przynajmniej w stopniu pozwalającym na spłatę kosztów pozyskania kapitału.

► **Dochód pasywny** – oznacza okresowy (np. comiesięczny) dochód bez stałego angażowania własnej pracy. Dochód pasywny otrzymywany jest wtedy, gdy raz wykonana praca (akcja, działanie) przynosi ciągłe zyski.

► **Przykłady dochodu pasywnego:**
Odsetki z depozytów bankowych
Dochody z wynajmu posiadanych nieruchomości
Dywidenda z posiadanych akcji
Dochody z praw autorskich, licencji, patentów
Posiadanie dużego biznesu z odpowiednią kadrą menedżerską
Renta, emerytura, świadczenia rodzinne

► **Kredyt hipoteczny** – kredyt budowlano-mieszkaniowy lub mieszkaniowy, którego celem jest sfinansowanie budowy bądź zakupu domu, mieszkania, działki lub innej nieruchomości na rynku pierwotnym lub wtórnym. Zabezpieczeniem kredytu jest ustanowiona hipoteka na nieruchomości. Kredyt hipoteczny jest kredytem długoterminowym. Ma charakter inwestycyjny. Zapis hipoteczny, czyli hipoteka, powstaje przez wpis do księgi wieczystej nieruchomości, prowadzonej przez sądy rejonowe. Przed udzieleniem kredytu bank analizuje inwestycje zamierzone przez kredytobiorcę pod kątem realności przewidywanych efektów ekonomicznych.

► **Stopy procentowe** – jest to jeden z najważniejszych wskaźników ekonomicznych. To nic innego, jak koszt pieniądza. Udzielający pożyczki oczekuje wynagrodzenia za cierpliwość, jaką musi wykazać, rezygnując na jakiś czas z korzystania z posiadanych zasobów finansowych. Cena pożyczki zależy od podaży i popytu środków finansowych. O łatwym pieniądzu mówimy, gdy z powodu obfitości na rynku jego cena jest niska. I odwrotnie: jeśli niełatwo znaleźć chętnych do udzielenia pożyczki, a jeśli już, to na wysoki procent, wtedy mamy do czynienia z trudnym pieniądzem.

Banki wyznaczają poziom oprocentowania kredytów hipotecznych na podstawie wysokości oprocentowania kredytów oferowanych na rynku międzybankowym w Warszawie (WIBOR) – kredyty złotówkowe – i w Londynie (LIBOR) – kredyty we frankach szwajcarskich. Stawki te ulegają ciągłym zmianom, a w czasach kryzysu finansowego i rosnącej nieufności również między samymi bankami – wzrostom. Na pozycję tę nie mamy żadnego wpływu. Warto jednak zapytać pracownika banku, czy np. stosowany jest WIBOR 3M (3-miesięczny), czy może obecnie nieco wyższy od niego WIBOR 6M (6-miesięczny). Będzie to bowiem w pewnym stopniu rzutowało na wysokość płaconych później odsetek. Drugim elementem kształtującym wysokość oprocentowania kredytu hipotecznego jest marża banku. W tym wypadku sytuacja jest odwrotna, z korzyścią dla kredytów w rodzimej walucie. Pożyczając złote, możemy liczyć na nieco niższą marżę banku aniżeli przy obciążonych ryzykiem kursowym frankach. W przeciwieństwie do WIBOR czy LIBOR, marżę banku można negocjować, choć banki już na samym początku różnicują ten parametr, w zależności od wysokości wkładu własnego, kwoty kredytu czy jego proporcji względem przedmiotu zabezpieczenia (nieruchomości).

Chcesz dowiedzieć się więcej na temat kredytów? Informacje, opracowania, statystyki i wiele więcej znajdziesz odwiedzając stronę: www.nbp.pl

KONKURS

Do wygrania **kolekcyjne monety** i ponad 1000 atrakcyjnych upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłają najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Czy kupowałeś kiedykolwiek na raty?
2. Na co wzięłbyś kredyt, żeby była to dla Ciebie dobra inwestycja?
3. Porównaj warunki kredytowe w 3 wybranych instytucjach finansowych, których usługi są dostępne w Twojej miejscowości.

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl
Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl

Kluczbork: Ludzkie historie

Osiem lat bez domu

Mieczysław Piwowar już osiem lat mieszka na ogródkach działkowych. Tęskni za normalnym domem.

Mieczysław Piwowar ma pięćdziesiąt lat. Drobny, niewysoki, wygląda na dużo więcej. Od niemal ośmiu mieszka w domku na terenie ogródków działkowych przy ulicy Polnej 20. Z okna jego prowizorycznej sypialni widać ciepłownię, a z kuchni – drogę do Smard. W Smardach mieszka jeszcze osiemdziesięciosześcioletni ojciec pana Mieczysława. To właśnie ze względu na niego nie chce iść do schroniska dla bezdomnych.

- Codziennie jestem u ojca, mam do niego niecałe trzy kilometry – mówi mężczyzna. – Rowerkiem chwila moment i już jestem.

Ojcu potowarzyszy, ugotuje – dziś na przykład rosół, bo miał ochotę, sprzątnie, pogada.

Bezdomność pan Mietek wybrał z własnej woli. Była

ucieczką przed długami i komornikiem.

- Mieszkalem jeszcze wtedy w Markotowie Dużym, pracowałem w Spółdzielni Produkcyjnej, miałem we wsi mieszkanie, za które płaciłem horrendalny czynsz – tłumaczy. – Nie byłem w stanie regulować płatności na bieżąco, narosły dług i przyszedł komornik.

Piwowar wyprowadził się z Markotowa, do ojca nie mógł pójść, bo brat sobie nie życzył, więc jedynym wyjściem były działki.

- Nikt nie chciał domku wynająć, więc kupiłem od jednego dziadka na raty za tysiąc dwieście złotych i tak mieszkam – informuje.

Posprzątał, wybiłkowiał, zalał betonem podłogi, postawił budynek gospodarczy i się wprowadził.

Ma do dyspozycji małą kuchnię i prowizoryczną sy-

pialnię – tam poprzedni właściciel trzymał kury. Cały swój dobytek stłoczył na dziesięciu metrach kwadratów.

- Niewiele tego jest, ale mam wszystko, czego potrzebuję – mówi. – Najważniejszy jest telewizor, a po nim radio i piecyk, tak zwana koza.

Telewizor – mały, ale kolorowy – jest włączony niemal cały dzień. To jedyna rozrywka pana Mieczysława jesienią i zimą. Teraz „chodzi” dzięki akumulatorowi, bo na działkach nie ma prądu od grudnia do marca.

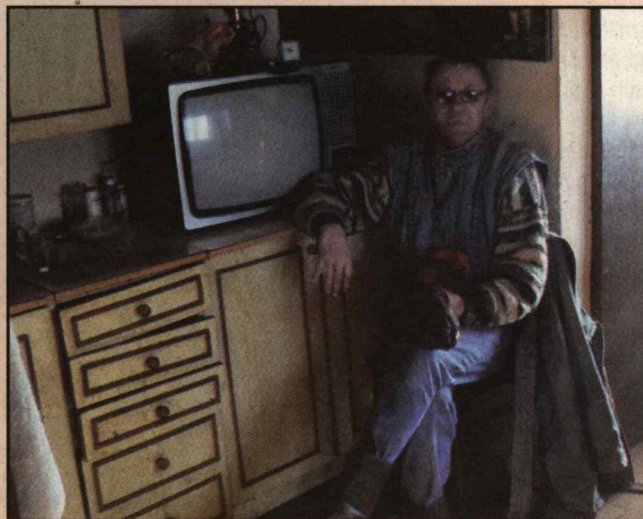
- Jestem na bieżąco w polityce, gospodarce, sporcie i serialach – informuje zadowolony Piwowar. – Bez telewizora pewnie trudno by mi było wytrzymać.

Telewizorek okazjnie kupił panu Mietkowi kolega. Mały, bo mały, ale jest.

- Na większy mnie nie stać, a na raty kupić nie mogę, bo nie mam meldunku – tłumaczy. – Kumpel niemal uratował mi życie tym zakupem.

Piwowarowi towarzystwa dotrzymuje wierny pies, Misiek.

- Ktoś go bił, wyrzucił, przygarnąłem i w duecie życie nam niestraszne – wyjaśnia bezdomny. – Wiecznie ze sobą rozmawiamy, a nawet kłócimy się. Misiek to bardzo inteligentna bestia. Jak mu się coś nie podoba, zaraz warczy. Nie lubi wiadomości, wtedy warczy non stop.



Jedną z nielicznych rozrywek pana Mieczysława jest oglądanie telewizji.

Pan Mieczysław nie opuścił swojego schronienia nawet podczas największych mrozów, choć domek lichy, ściany cienkie, nieraz zamrożone od środka, a na szybach mróz zostawia swoje malunki.

- Zimno jest tylko wtedy, kiedy w piecu wygaśnie – tłumaczy. – Ale zaraz rozpalam na nowo.

W swoim piecyku mężczyzna pali drewnem. Jesienią gromadzi zapasy, rozbija kłose na szczapki, więc zimą jest jak znalazł.

- Najbardziej lubię narzucić dębowego – informuje. – Pali się powolutku, ale ogień trzyma długo. Sosna jest narwana, szybko płonie, ciach i nie ma.

W kuchni kilka podniszczonych sprzętów – półki, stół, trzy krzesła, a nad piecykiem pałąk z wieszakiem, by

pranie szybciej schło.

Widać, że w domku przydałoby się malowanie, ale na to na razie pana Mietka nie stać.

- Muszę zbierać trochę z renty, to wtedy wezmę się za inwestycje – mówi. – Chciałbym odświeżyć ściany, schować kable w suficie i wyrzucić z niego styropian. Znamy fachowca obiecał, że mi pomoże.

Przed domkiem Piwowar ma ganek. Uwielbia w nim siedzieć podczas burzy i oglądać błyskawice. Ma też ogródeczek, trawniczek i małą szklarnię.

- Mam kawałek ziemi, a dzięki niemu warzywa, z głodu nie umrę – informuje. – W szklarni hoduję pomidory. To mój przysmak. Uwielbiam je pod każdą postacią na śniadanie, obiad i kolację. Najbardziej smażone z jajkiem.

Gotuje sam na co tylko ma smak.

- A czasami nie muszę gotować, bo sąsiedzi coś przyniosą – wyjaśnia. – Sąsiadów naprawdę mam wspaniałych. Troszczą się, zaglądają, czy żyję, przyniosą gazety, albo coś do zjedzenia. Złoci ludzie.

A już wiosną i latem nie może narzekać na brak towarzystwa. W sąsiedztwie jest ponad trzysta działek. Zawsze ktoś przyjdzie, odwiedzi, przyniesie wieści z miasta.

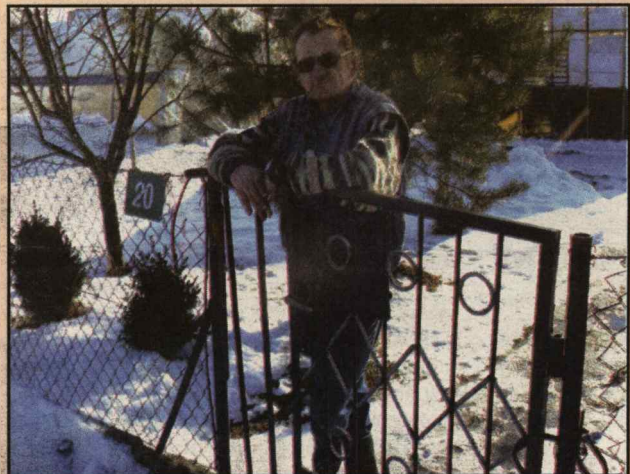
- Dzięki tym odwiedzinom wiem, co się w Kluczborku dzieje – mówi pan Mietek. – Wiem kto umarł, kto się urodził, co słychać u znajomych, bo sam do miasta rzadko chodzę.

Odwiedza go też regularnie opieka społeczna i straż miejska, a miasto obiecało mieszkanie w bloku lub kamienicy.

- Nie użalam się nad sobą, nie narzekam na moje lokum, bo w porównaniu z tymi co pod mostami czy w tunelach i tak mam się dobrze – tłumaczy. – Jednak jestem coraz starszy, jakiś cieplejszy i wygodniejszy kątek by mi się przydał.

Dokumenty w Miejskim Zarządzie Obiektów Komunalnych Piwowar już złożył. Ma nadzieję, że następny nowy rok powita już w swoim M.

Tekst i zdjęcia
Milena ZATYLNA



Nawet w zimie bezdomny nie opuszcza ogródków działkowych.

Praszka: Pomagać innym – to jej dewiza

Wolontariuszka z misiem

Małgorzata Idasiak uhonorowana została Januarkiem, nagrodą przyznawaną przez starostę oleskiego Jana Kusa wolontariuszom.

Małgorzata Idasiak z powodzeniem łączy obowiązki szkolne z wolontariatem. Tuż po lekcjach z Zespołu Szkół w Praszce biegnie do swoich przyjaciół do Świetlicy Terapeutycznej. Spędza tam każdą wolną chwilę – pomaga i pracuje na rzecz potrzebujących.

Wspólnie z pozostałymi wolontariuszami z Klubu Ośmiu, który działa na terenie jej szkoły, organizuje akcje charytatywne.

- Pieczemy ciasta, które później sprzedajemy za drobną opłatą – mówi Małgosia. – Cały dochód przeznaczamy dla dzieci z ubogich rodzin. Co roku organizujemy też wyprawkę



Małgosia Idasiak zaprojektowała, a później dostała jedynego na świecie misia- tatę karatekę.

dla żaka, w listopadzie sprzątnęliśmy cmentarze, a w styczniu gramy wspólnie z Wielką Or-

kiestrą Świątecznej Pomocy.

Ale to nie wszystko. Wolontariuszka z Praszki jest wła-

ścielką jedynego na świecie misia – taty karateki, którego zaprojektowała dla Fundacji

TVN „Nie jesteś sam”.

- Szwedzka firma dla fundacji wyprodukowała w sumie dziewięć misiów – tłumaczy licealistka. – Ale mój jest tylko jeden, pozostałe zostały wyprodukowane w większym nakładzie.

Miś Małgosi został wystawiony na allegro, a cały dochód z licytacji przeznaczony na rzecz fundacji.

- Tata karateka poszedł za trzy tysiące dwieście złotych – cieszy się dziewczyna. – Pan, który go kupił, otrzymał certyfikat, że to jedyny taki miś na świecie. Po czym odesłał go do mnie – na pamiątkę.

Małgosia w minionym roku brała także aktywny udział w

kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Głośno mówiła i mówi „nie” wszelkim używkom.

Jej zaangażowanie i wielkie serce zauważył starosta oleski Jan Kus, który uhonorował licealistkę z Praszki Januarkiem, nagrodą dla wolontariuszy.

- To była dla mnie ogromna niespodzianka – mówi Małgosia. – O tym, że zostałam nagrodzona, dowiedziałam się dopiero podczas uroczystej gali. Otworzyłam program i zobaczyłam wśród osób wyróżnionych moje imię i nazwisko.

Tekst i zdjęcie
Małgorzata KUC

Kluczbork: Kto przygarnie psa?

Maks szuka domu

Osoby, które chciałyby zaopiekować się Maksem, mogą kontaktować się z panią Iwoną telefonicznie, dzwoniąc na numer: 501 673 365.

Maks jest owczarkiem niemieckim. Ma co najmniej osiem lat i ufne brązowe oczy. Cudem uniknął śmierci. Przeżył dzięki dobrym ludziom.

- Znaleźliśmy go tuż po nowym roku – mówi pani Iwona z Kluczborka. – Leżał w rowie za Trzebiszynem.

Pani Iwona o bezdomnym psie dowiedziała się od znajomego kierowcy PKS – u, który regularnie jeździ trasą do Opola. Zwierzę spędziło w rowie co najmniej tydzień bez jedzenia, picia i dachu nad głową. Cud, że nie zdechło, bo temperatury na początku stycznia były rzeczywiście rekordowo niskie.

- Nie mógł się ruszyć, najprawdopodobniej potracono go auto – tłumaczy pani Jola, która pomaga w pielęgnacji psa. – Dodatkowo podczas prześwietlenia weterynarz stwierdził, że Maks ma dużego krwiaka na grzbiecie. Nie widać go gołym okiem, bo uraz ukrywa sierść. To chyba oznacza, że był bity.

Pani Iwona wraz z grupą

przyjaciół przywiozła ledwo żywe zwierzę do Kluczborka. Maks zamieszkał w jej mieszkaniu. Na czas rekonwalescencji nieszczęśnika dwa psy pani Iwony musiały zaakceptować przeprowadzkę do jej rodziców.

Od razu zwierzę obejrzał weterynarz, zrobił podstawowe badania i przepisał leki.

- W opiece nad Maksem pomagają mi moi przyjaciele – Jola, Lucyna i Ryś – wyjaśnia kobieta. – Poświęcają swój czas i pieniądze, bo z własnego budżetu trudno by mi było zapewnić mu wizyty u weterynarzy, leki i pamperasy, których jeszcze do niedawna potrzebował.

Jeszcze kilka dni temu pies nie chodził. Teraz, dzięki systematycznej rehabilitacji, chodzi o własnych siłach. Nie radzi sobie tylko ze schodami, ale i na to znalazła się rada.

- Zawijam go w materiał w szczelną paczuszkę, że tyl-



Maks szuka nowego domu. Jest ufny, mądry i ogromnie potrzebuje miłości.

ko głowę ma na wierzchu i w ten sposób Ryś znosi go z drugiego piętra na podwórko – mówi pani Iwona. – A na dworze dzielnie sobie radzi i nabiera sił. I co najważniejsze, załatwia się już sam, podczas spacerów.

Maks ma co najmniej osiem lat, ale ogromną wolę życia. Kiedy po raz pierwszy zobaczył go weterynarz, nie dawał psu szans. Zwie-

rzę było zmarznęte, odwodnione, wygłodzone i poturbowane.

- Prawie nie reagował, tylko się trząsł niemiłosiernie i błędnie patrzył przed siebie – wspomina pani Lucyna. – Dziś to nie ten sam pies. Jeszcze trochę, a będzie hasał.

Znalazcy szukają nowego domu dla swego pupila, takiego, w którym odnajdzie

spokój, miłość i opiekę.

- Żadne z nas nie ma warunków, by Maksa u siebie zostawić – mówią. – Chcemy, by znalazł dobrego pana, który da mu schronienie do końca życia. Bo kolejne rozstania nie przeżyje.

Ten, kto zdecyduje się przygarnąć psa, musi być świadom trudności. Maks nie może mieszkać w budzie czy kojcu, bo przy zaniedbaniu zwyczajnie stawów, którego nabawił się kilka lat temu i efektach niedawnego wypadku musi wystrzegać się zimna i wilgoci.

- Co tu dużo mówić, powinien mieć własny kącik w domu – tłumaczy pani Iwona. – Ale jest bardzo grzeczny i jestem pewna, że będzie umiał się zachować.

Ponadto pies musi być pod stałą kontrolą weterynarza. Trzeba też z nim ćwiczyć i motywować, gdyż lewą tylną część ciała ma sparaliżowaną.

- Na lewym boku widać zanik mięśni, lewa łapa nie jest tak sprawna jak prawa, ale po odpowiednich ćwiczeniach powinien dojść do siebie – wyjaśniają znalazcy. – Weterynarz zapewnił, że Maks będzie samodzielnie chodził, nawet będzie w stanie pokonać kilka schodów, jednak ruch będzie sprawiał mu ból.

Ale Maks bardzo szybko rewanżuje się za każdą okazaną czułość i chwilę uwagi. A podczas podwórkowych spacerów próbuje dorównać kroku swoim przyjaciołom i dba, by ich nie zgubić.

- Widać, że swoje w życiu przeszedł – mówi pani Iwona. – Czasami patrzy tak smutno, że aż się serce kraje, jakby nie mógł zapomnieć tych wszystkich nieszczęść. Może już pora, by jego los się odmienił?

Tekst i zdjęcie
Milena ZATYLNA



Nowy bus kosztował prawie 100 tys. zł.

Wołczyn: Przy wsparciu PFRON

Bus dla gminy

Gmina Wołczyn w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami”, otrzymała z Opolskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych środki na dofinansowanie zakupu 9 - osobowego mikrobusa Renault Trafic L2H1. Samochód kosztował 98,5 tys., a wkład własny gminy wyniósł 34 tys.

Mikrobus, który dotarł do Wołczyna 16 stycznia, posłuży do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym dzieci i młodzieży szkolnej.

Tekst i zdjęcie: AŚT

Wierzbica Górna: Udany przegląd

Szkolne koledy

Szkoła Podstawowa w Wierzbicy Górnej 15 stycznia była organizatorem II Szkolnego Przeglądu Koled i Pastoralek.

Wcieszającym się ogromnym zainteresowaniem festiwalu, przygotowanym przez Małgorzatę Paszniczką, udział wzięło 53 solistów. Konkurs odbywał się w 3 kategoriach: przedszkolaki, klasy I-III oraz klasy IV-VI. W repertuarze dominowały tradycyjne koledy i pastorałki, lecz często ich aranżacje były nowatorskie i bardzo oryginalne.

W najmłodszej kategorii wiekowej jury zwycięstwo przyznało Wiktorii Polanowskiej, 2. miejsce wywalczył Miłosz Dydak, a 3. Magdalena Nawrot. Wyróżniono trzylatkę Jakuba Tymkiewicza -

najmłodszego uczestnika konkursu.

W grupie klas I-III trzy pierwsze miejsca zajęły: Aleksandra Bednarczuk, Katarzyna Bielska i Paulina Chrabą-

ska, a w najstarszej grupie - Jolanta Bielska, Karolina Łakoma i Karolina Cieplik.

Nagrodę publiczności otrzymało dwóch wykonawców: Robert Sadowski i Jolanta

Bielska. Atrakcją był występ zespołu złożonego z pracowników szkoły, który wykonał pastorałkę „Największy gazda”.

AŚT

Zdjęcie: archiwum szkoły



Przegląd cieszył się dużym zainteresowaniem najmłodszych.



Spotkanie uświetniła swym występem młodzież z PSP nr 2.

Wołczyn: Oplatek

Cukierek od burmistrza

W Wołczyńskim Ośrodku Kultury po raz dziesiąty odbyło się spotkanie oplatkowe stowarzyszenia Civitas Christiana.

Wspaniale udekorowanej sali panowała miła, rodzinna atmosfera. Na wstępie opiekun duchowy stowarzyszenia o. Krzysztof Andryszkiewicz odczytał fragment ewangelii św. Mateusza, a następnie w krótkim kazaniu mówił o znaczeniu świąt Bożego Narodzenia dla każdego katolika. Potem uczestnicy spotkania podzieliли się oplatkiem.

W trakcie imprezy uczniowie PSP nr 2 z Wołczyna pod kierunkiem Elżbiety Borkowskiej, Elżbiety Wesolowskiej, Lucyny Dłubak, zaprezentowali jasełka przedstawiające

wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat. Ich występ został nagrodzony burzą oklasków oraz... dużym cukierkiem złożonym z czekolad, podarowanym im przez burmistrza Wołczyna Jana Leszka Wiąckę.

Przy poczęstunku zgromadzeni wysłuchali prelekcji Janiny Szeligi, przewodniczącej Civitas Christiana w Wołczynie, na temat aktorstwa Stanisława Szafera. Na koniec spotkania wszyscy śpiewali koledy.

Tekst i zdjęcie
Anna
ŚWIĄTEK-TOKARSKA

Olesno: Sukces na Zachodzie

Piasek sypał jak mąka!

Dariusz Rodewald z Janem de Rooyem i Danym Colebundersem wygrał morderczy rajd po bezdrożach Maroka, Mauretanii i Senegalu w kategorii ciężarówek.

Od małego uwielbiał samochody

Dwudziestopięcioletni mechanik **Dariusz Rodewald** urodził się i wychował w Oleśnie. To tu chodził do zawodówki na Wielkim Przedmieściu, a vis a vis swojego domu u mistrza **Joachima Kiszela** zdobywał pierwsze szlify jako mechanik.

- Od małego uwielbiał samochody - mówi **Maria Rodewald**, matka zwycięcy Rajdu Africa Race. - Potrafił się nimi bawić godzinami i trudno było go od nich oderwać. Dziś to samo robi wnuk **Sebastian**.

- Rośnie mój następca - cieszy się Darek, ojciec dwupółletniego **Sebastiana** i czteromiesięcznego **Marcela**. - Nic tylko by rozkręcał traktory i ciężarówki na części pierwsze. A na dodatek nie chce plastikowych śrubokrętów, a prawdziwe.

Już od szkoły podstawowej wielką pasją chłopaka z oleskich Walców było kolekcjonowanie zabytkowych samochodów i motorów. Ze starszym o kilka lat bratem **Grześkiem** na giełdach i u prywatnych ludzi wyszukiwali prawdziwe cacka. A później godzinami w przydomowym warsztacie potrafili przy nich dłużyć i majsterkować.

- Najcenniejszy nabytek to bez wątpienia karmann ghia z sześćdziesiątego szóstego roku - mówi Darek. - Kiedy go kupowałem, takich cacek było tylko siedem w Polsce. Trzy lata go z bratem remontowaliśmy i jeździli.

Jeszcze starszy, bo z 1936 roku, jest niemiecki wóz zabytkowy DKW. A chluba i dumą Darka jest czerwony garbus z 1971 roku, którym jeździł na lekcje do zawodówki. Zazdrościli mu go wszyscy, tak jak i piętnastu motocykli, z których najstarszy pochodzi z 1927 roku.

Miał szczęście, trafił do de Rooya

Pięć lat temu Rodewald po skończeniu zawodówki - jak większość Ślązaków stąd - pojechał do Holandii. Szukać lepszego życia i



Dariusz Rodewald w Teamie Dakar pracuje od dwóch lat. Podczas rajdu, kiedy pozostali członkowie ekipy spali, on naprawiał samochód.

perspektyw na przyszłość.

- Pracowałem wszędzie, gdzie się dało - opowiada Darek. - W masarni, ale też przy sortowaniu i pakowaniu owoców i warzyw.

przygotowują samochody de Rooya do rajdów. Wciąż je udoskonalają i szukają nowatorskich rozwiązań, które podczas morderczych rajdów muszą się spraw-

luje się do momentu aż się padnie. To naprawdę ogromny wysiłek. Oczywiście, jest jeszcze szereg innych badań.

A wszystko po to, żeby dać radę 9,5 - tonową ciężarówką z 1000 koni pod maską pokonać 6500 tys. km w naprawę ekstremalnych warunkach. Kamienie, piach, wydmy, przepaście, a do tego 35 stopni Celsjusza i kabina bez klimatyzacji, bo to tylko niepotrzebne obciążenie. Tak było podczas tegorocznego rajdu Africa Race, który zastąpił słynny rajd Paryż - Dakar. Morderczy wyścig po bezdrożach Maroka, Mauretanii i Senegalu trwał dwa tygodnie - od 28 grudnia do 11 stycznia. A w kabinie Iveco Trakker zasiedli słynny Holender Jan de Ro-

oy, pilot **Dany Colebunders**, dwukrotny zwycięzca Rajdu Polski i do tej pory nieznany oleski mechanik.

- Każdego dnia musieliśmy pokonać jeden odcinek specjalny - opowiada Darek. - W sumie było ich jedenaście i każdy inny. W niektórych miejscach jechaliśmy dwadzieścia na godzinę. Piasek był jak mąka, a samochód wciąż się w nim kopał. W innym miejscu mogliśmy przez dwa kilometry rozwinąć prędkość nawet do stu sześćdziesięciu na godzinę.

Krótszy odcinek i więcej czasu wcale nie oznaczało, że będzie łatwiej, wręcz przeciwnie. Czterystukilometrową trasę rajdowcy musieli pokonać w ciągu 5 godzin, a dla porównania 150 - km w dziesięć.

Pozostali spali, on naprawiał

Każdy dzień to była mordercza wyprawa. Dla Darka nie kończyła się z zachodem słońca. Kiedy kierowca i pilot spali, on naprawiał usterki oraz kontrolował wszelkie parametry samochodu - olej, wodę, ciśnienie w oponach... Zdarzało się, że spał tylko dwie, trzy godziny na dobę. Zmęczenie potęgowały niemiłosiernie skoki temperatury - w dzień 35 stopni Celsjusza, w nocy minus dwa.

- Na szczęście samochód do tego rajdu był naprawdę dobrze przygotowany - mówi mechanik. - Nie licząc pęknięcia kolumny kierowniczej, obyło się bez jakichś większych usterek.

Awaria nastąpiła 5 km przed metą i to właśnie w ciągu kilku sekund Darek musiał zdecydować, czy ciężarówka da radę dojechać do końca.

- Udało się - cieszy się mechanik. - Dojechaliśmy bez kierowcy i możliwości żadnego skrętu. Na prostych kołach.

Nie zawiódł samochód, nie zawiódła ekipa. Jan de Rooy, Dany Colebunders i Dariusz Rodewald wygrali tegoroczny rajd Africa Race.

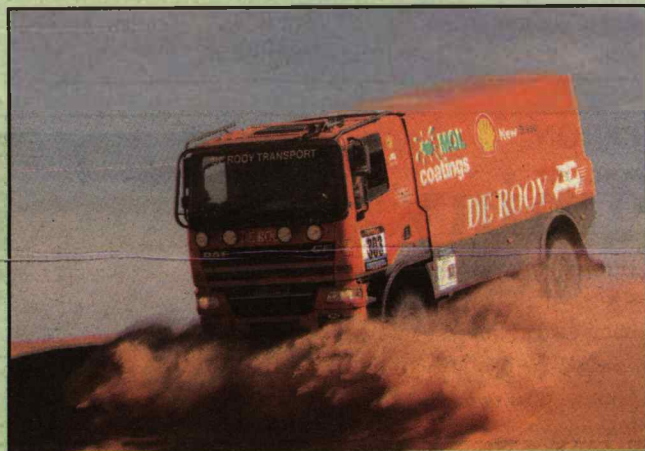
Zasłużony odpoczynek

Teraz Darek z żoną **Karoliną** i synami **Sebastianem** i **Marcelem** przebywa na zasłużonym dwutygodniowym wypoczynku. Oczywiście nie gdzie indziej jak w Oleśnie. Gdy tylko wróci do Holandii, będzie pracował nad całkiem nową konstrukcją samochodu Iveco, którą wymyślił de Rooy.

Małgorzata KUC

Zdjęcia:

www.dakar-derooy.com



Ciężarówka co rusz kopała się w piasku. Momentami unosiła nawet na ziemią.

Po roku trafił do warsztatu mechanicznego w Eindhoven, którego właścicielem jest słynny w Holandii Jan de Rooy, weteran Rajdu Paryż - Dakar.

- De Rooy ma sześćset samochodów, które sam projektuje i wciąż unowocześnia - mówi Darek.

Darek przez trzy lata pracował w dużej transportowej firmie de Rooya, która przygotowuje tiry do specjalistycznych transportów. Ciężka praca, smykałka do samochodów i znajomość języka niderlandzkiego, bo bez niego ani rusz, opłaciła się.

- Pewnego dnia podszedł do mnie szef i mówi, że ma niespodziankę - opowiada zwycięzca rajdu. - Przenosi mnie do Teamu Dakar.

A to już prawdziwa gratka - w Teamie Dakar pracują najlepsi mechanicy z najlepszych. Przez cały rok

dzić.

- Później jedziemy do Francji - mówi Darek. - Tam samochody testujemy na pełnych prędkościach. Wyskakują na trzy metry w górę. Próbuje je maksymalnie zniszczyć, by wiedzieć, co jeszcze należy w nich udoskonalić.

To był morderczy rajd

Oleski mechanik na swój pierwszy w życiu rajd - Transorientale z Sankt Petersburga do Pekinu pojechał w 2007 roku. Można być najlepszym fachowcem, a mimo to nie wystartować w rajdzie. Trzeba bowiem mieć nie tylko zdolności, ale i końskie zdrowie.

- Przed każdym rajdem należy zdobyć odpowiednią licencję - tłumaczy. - Na specjalnym rowerze peda-



Tak cieszyli się zwycięzcy Africa Race. W ekstremalnych warunkach w ciągu dwóch tygodni pokonali 6 500 km.

Dalachów: Dla babci i dziadka

Spiwające laurki od wnucząt

16 i 17 stycznia w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Dalachowie odbyły się akademie z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Pierwszego dnia (w piątek) licznie przybyli dziadkowie podziwiali kunszt aktorski milusińskich z dalachowskiego przedszkola. Po akademii seniorzy biesiadowali wspólnie z prowadzącym imprezę **Tadeuszem Derdą**.

Z kolei w sobotę umiejętności wokalne – aktorskie zaprezentowali uczniowie szkoły podstawowej. Występy młodych ludzi w pięknie przygotowanej scenografii podziwiała prawie 200 babć i dziadków.

Prawdziwym rarytasem był sobotni „Bal drugiej młodości” dla wszystkich chętnych seniorów, którzy w rytmach nie tylko z czasów swojej młodości bawili się do późnych go-



Przedokolaki śpiewały piosenki i recytowały wiersze. dzin nocnych razem z rzu imprez szkolnych. prowadzącym imprezę Jest on jednym z elementów współpracy szkoły ze środowiskiem lokalnym i jednocześnie stanowi formę podziękowania dla wszystkich babć i dziadków.

Zgodnie z deklaracją **Grzegorza Domańskiego**, dyrektora szkoły, bal dla babć i dziadków na stałe zagości w kalenda-

Tekst ek
Zdjęcia PSP Dalachów



Bal seniorów na stałe zagości w kalendarzu imprez szkolnych.



Milusińscy zachwycali karnawałowymi kreacjami.

Wolczyn: Bal przebierańców

Pani dyrektor wróżką

W czwartek 15 stycznia w wolczyńskim przedszkolu odbył się bal przebierańców z udziałem św. Mikołaja, który przywiózł ogromne paczki ze słodczymi.

Z wielkim zdziwieniem witały się w tym dniu wszystkie dzieci przychodzące do Wolczyńskiego Ośrodka Kultury, rozpoznając się nawzajem wśród bajkowych i filmowych postaci. Rodzice stanęli na wysokości zadania i przygotowali swoim pociechom przepiękne stroje. Podczas balu wszyscy świetnie się bawili, bo wodzirej co rusz proponował inną zabawę. Zapraszał do tańca również rodziców, którzy mocno przytupywali do rytmu. Zabawy wstążkami, balonikami dodawały balowi koloru.

Niespodzianką tegorocznej imprezy była królowa i damy dworu, w które „przeobrażyły” się panie z przedszkola. Dyrektor **Krystyna Bajer** zainspirowana pyta-

niami dzieci „Za co pani się przebierze?” postanowiła wraz z personelem przedszkola choć na chwilę umilić dzieciom ten magiczny wieczór i przebrała się za wróżkę.

Dzieci bawiły się świetnie, wszystkim dopisywały znakomite humory. Niestety, to co dobre szybko się

kończy. Koniec zabawy nadszedł nieubłagany. Jednak wszyscy do domów poszli w doskonałym nastroju.

Tekst:
Anna
ŚWIĄTEK-TOKARSKA
Zdjęcia:
Publiczne Przedszkole
w Wolczynie



Zabawa była udana. Humory dopisywały wszystkim.

Sto dni do matury!



ZS w Gorzowie Śląskim - klasa III Technikum Uzupełniające Handlowe

Siedzą (od lewej): Agnieszka Świerczok, Emilia Gmyrek, wicedyrektor Małgorzata Szarek, dyrektor Bogusław Łazik, opiekun klasy Anna Wróblewska, Joanna Szmyd, Karolina Wilk.

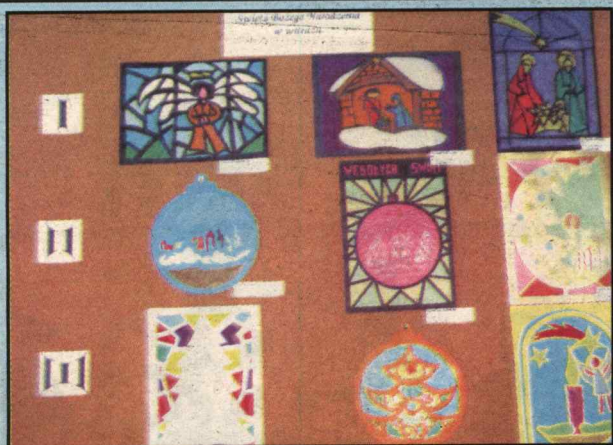
Stoją (od lewej): Marzena Kobiółka, Alicja Pawnuk, Jakub Wiatr, Łukasz Kraśny, Jakub Bartoszek, Piotr Książek, Izabela Janicka, Natalia Cichos.



ZS w Gorzowie Śląskim - klasa IV Technikum Mechanizacji Rolnictwa/Technikum Budowlane
Siedzą (od lewej): Sławomir Dziedzic, Łukasz Materac, Paweł Flak, Leszek Adamski, wychowawczynie Małgorzata Jabłońska, dyrektor Bogusław Łazik, wicedyrektor Małgorzata Szarek, Eliasz Dworakowski, Krzysztof Felis, Grzegorz Sieradzki, Rafał Cieśla.

Środkowy rząd (od lewej): Krzysztof Jończyk, Piotr Mil, Jarosław Kistela, Łukasz Krawczyński, Krzysztof Holik, Piotr Żyta, Sebastian Jasiński, Kamil Michnik, Grzegorz Rosak, Piotr Rzeźniczak, Ariel Felis, Jacek Marcinowski, Miłosz Moniak.

Górny rząd (od lewej): Krystian Brodacki, Sebastian Sola, Marcin Gizler, Marcin Korzeniowski, Mateusz Książek, Gniewomir Wojtynek, Marcin Zawada, Rafał Ptak.



Nagrodzone witraże są wykonane bardzo estetycznie.

Żytniów: Konkurs

Święta w witrażu

Święta Bożego Narodzenia w witrażu były tematem II gminnego konkursu plastycznego.

Konkurs adresowany do uczniów klas IV – VI szkół podstawowych z gminy Rudniki miał na celu pielęgnowanie rodzimych tradycji związanych ze świętami, ale także upowszechnianie techniki witrażu, a co za tym idzie sprawne posługiwanie się barwą i światłem.

Na konkurs wpłynęło bardzo dużo prac. Komisja w składzie: Barbara Adamska, Małgorzata Lukas i Aleksandra Kaczmarek przy ocenie brała pod uwagę estetykę wykonania, pomysłowość oraz wkład pracy. Autorzy trzech najlepszych prac z każdej klasy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Przyznano również wyróżnienia.

Organizatorem konkursu była PSP im. marszałka Józefa Piłsudskiego w Żytniowie.

Wyniki

Klasa IV: Aleksandra Wolna, Natalia Napieraj, Dagmara Jasińska (wszystkie PSP Żytniów).

Klasa V: Karolina Wilczyńska, Katarzyna Jabłońska (obie PSP Dalachów), Emilia Maryniak (PSP Żytniów).

Klasa VI: Aleksandra Mendel, Kinga Kaczmarek, Natalia Pinkosz (wszystkie PSP Dalachów).

Wyróżnienia: Dominika Dengusiak, Mateusz Ślusarek, Tomasz Kuder (PSP Jaworzno), Ewa Kwas i Mateusz Kwas (PSP Żytniów), Wioletta Szyszka, Anna Książek, Katarzyna Młynarczyk, Paulina Pawelec i Monika Wolna (PSP Dalachów).

Tekst i zdjęcie ek

Byczyna: Szkolne inscenizacje

Zabawa w jasełka

W niedzielę 18 stycznia, uczniowie klas 3c i 5a z byczyńskiej podstawówki uczestniczyli w XXIV Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Kolędniczych w Lewinie Brzeskim.

Inscenizacja jasełkowa już na stałe wpisała się do szkolnej tradycji obchodów bożonarodzeniowych. Próby, pod baczным okiem nauczycielek Bernadety Dziedzic, Eweliny Ewertowskiej i Danuty Domalewskiej, rozpoczęły się już dwa miesiące przed premierowym występem na szkolnej scenie.

- Z początkiem listopada dzieciom przydzielane są role, których chętnie się uczymy. W pracy nad spektaklem wzięły udział też klasy integracyjne, do

których należą dzieci niepełnosprawne.

Na prośbę pastora Zdzisława Niedoby, młodzi aktorzy zaprezentowali swoje umiejętności sceniczne w kościele ewangelickim. Tam zostały przyjęte owacyjnie, a tym samym zachęcane do wzięcia udziału w prezentacji kolędniczej na szczeblu województwa. I choć tradycyjnie akcja jasełek toczyła się przy żłóbku betlejemskim, to inscenizowana była w sposób humorystyczny z pouczającym przesłaniem. Zostały bowiem przytocz-

ne wady, złe przyzwyczajenia i skłonności dzieci. Miało to istotne znaczenie, bo o swoich błędach i pomyłkach mówiły one same, co być może ma większą wagę niż upomnienia nauczyciela czy rodzica.

Przedstawienie uświetniły kolędy w wykonaniu chóru dziewczęcego z PSP w Byczynie prowadzonego przez Joannę Radom. Dzieci doskonale odegrały swoje role, a za wspólne kolędowanie zostały nagrodzone gromkimi oklaskami. Otrzymały też grupowy, pa-

miątkowy dyplom i figurkę z wizerunkiem Dzieciątka Jezus.

- Przegląd umożliwił spotkanie się uczniów uczęszczających do różnych szkół - mówi Domalewska. - Jest też mobilizacją dla dzieci do dalszej pracy zbiorowej.

Koszt przejazdu autobusowego pokrył Urząd Miasta i Gminy w Byczynie.

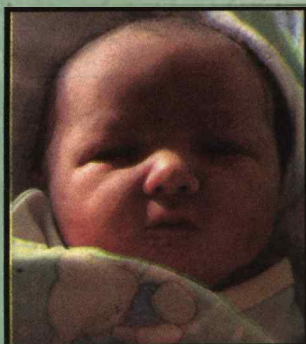
Opiekę nad dziećmi oprócz wspomnianych nauczycielek sprawowała także Elżbieta Jeziorna.

Tekst i zdjęcie Elżbieta WODECKA

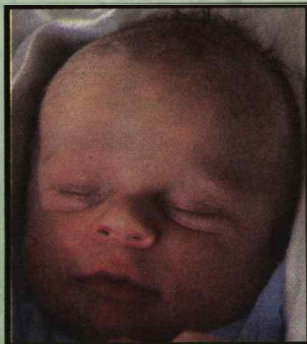


Za wspólne kolędowanie zostały nagrodzone gromkimi oklaskami.

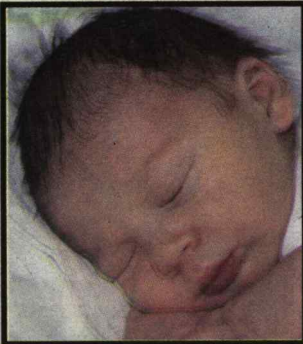
NASI PRZYSZLI CZYTELNICY



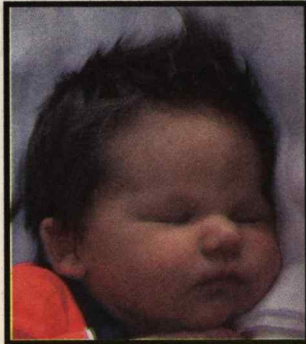
ADAM JASIŃSKI
z Dobrodzienia, urodzony
19 stycznia, waga 3960 g,
wzrost 56 cm.



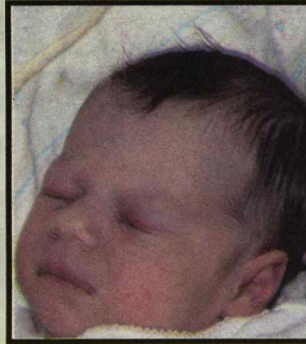
JAKUB DENDEWICZ
z Gany, urodzony
19 stycznia, waga 3900 g,
wzrost 59 cm.



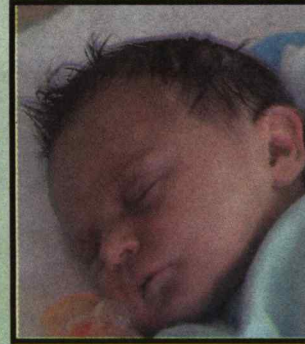
JAKUB ZAWADA
z Jaworzna, urodzony
16 stycznia, waga 3140 g,
wzrost 57 cm.



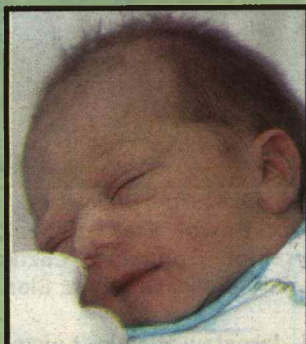
ANNA WŁÓKA
z Rudnik, urodzona
14 stycznia, waga 3330 g,
wzrost 55 cm.



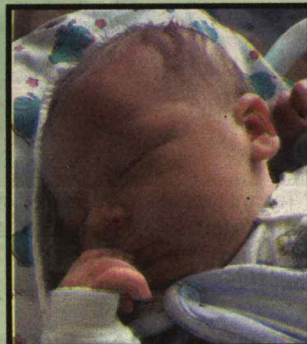
ANTONINA BEN SZ
z Wojciechowa, urodzona
19 stycznia, waga 3500 g,
wzrost 55 cm.



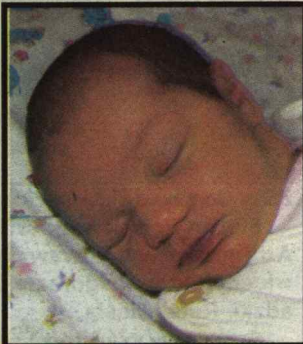
JULIA MARIA SZYJKO
z Praszki, urodzona
17 stycznia, waga 3700 g,
wzrost 55 cm.



FRANCISZEK KLUSKA
z Julianpola, urodzony
20 stycznia, waga 3800 g,
wzrost 57 cm.



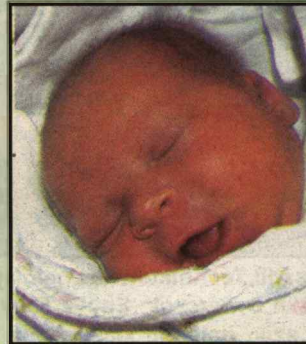
KRZYSZTOF WIDERA
z Kluczborka, urodzony
18 stycznia, waga 3700 g,
wzrost 54 cm.



OLIWIA TEODOROWSKA
z Gieralcic, urodzona
17 stycznia, waga 3400 g,
wzrost 56 cm.



JULIA KARASIEWICZ
z Wołczyna, urodzona
18 stycznia, waga 3300 g,
wzrost 54 cm.



JULIA DUBIEL
z Budzowa, urodzona
17 stycznia, waga 3300 g,
wzrost 54 cm.



EMILIA HOLIK
z Nowych Budkowic,
urodzona 14 stycznia,
waga 3600 g, wzrost 55 cm.

Kolisko Praszka - Rynek 26,
tel. 034 359 13 13

Złoto, srebro,
kamienie szlachetne
i syntetyczne
**DUŻY
WYBÓR**

NAJNIŻSZE
CENY
W OKOLICY!
To już świąteczna
kolekcja



marciszówka
OŚRODEK SIELSKO KONFERENCYJNY

Zaprasza

Polecamy imprezy okolicznościowe,
szkolenia, noclegi.
Gwarantujemy pyszne menu,
wysoką jakość i miłą obsługę.
Kontakt: 077 414 63 58,
www.marciszowka.pl Miechowa 2, k/Byczyny

Pokoje 2 - osobowe!

NOCLEGI - PARKING - KLIMATYZACJA

ZAJAZD "ELIZA" Elżbieta Frankl
Borki Małe, ul. Oleska 1C
tel./fax 034 358 29 22
tel. 0602 434 216
46-300 Olesno



Spotkania integracyjne
okolicznościowe
kregielnia



BLYSS
transporttechnik

Nowy Rok - Nowe Ceny!

3.699zł
(plandeka gratis)

Wymiary powierzchni ładunkowej
2,60x1,30m
Masa całkowita 750 kg

ginter blys
P.H.U. CHECK POINT
Ginter Blys
46-280 Chocianowice 113a
Tel. 077 417 31 40, Fax. 077 417 31 41, Tel. 0 502 066 431
zamowienia-check-point@wp.pl

plus
radio
107,9 FM OPOLE

Antena: 077 45 66 777; Dział Reklamy: 077 45 38 383
www.rdo.pl

pożyczka



do **42000zł**
na szczęście

na
Nowy Rok

na dowód

SKOK
STEFCHYZKA
AGENCJA

wyłącznie **POLSKI** kapitał

OLESNO, ul. Rynek 20 (budynek Ratusza)
tel. 0 605 200 777, 0 605 125 119

**POKRYCIA DACHOWE
MATERIAŁY BUDOWLANE**

BARTYLA
EDWARD I KRZYSZTOF BARTYLA S.J.
od 1977r.

FILIA KLUCZBORK Ligota Górna ul. Gorzowska 10a tel. 077 417 36 50 fax 077 417 36 51	SIEDZIBA FIRMY 46-275 Chudoba 148 (trasa Olesno-Opole) tel. 077 413 95 16 fax 077 417 56 41	ZAKŁAD DEKARSKO-BLACHARSKI 46-275 Chudoba 148 tel. 077 413 95 46 fax 077 413 96 68
--	--	--

www.bartyla.pl biuro@bartyla.pl

POZNAJ NASZĄ KORZYSTNĄ OFERTĘ

• dachówki betonowe i ceramiczne • akcesoria dachowe • systemy rynnowe	• pokrycia bitumiczne • okna połaciowe • systemy dociepleń
• blachy dachówkopodobne, trapezowe i płaskie • płyty klinkierowe z całym asortymentem kształtek	• systemy kominkowe • pustaki ścienne PORTON • cegły klinkierowe

RUPPCERAMIKA
DACH W NAJLEPSZYM STYLU

**KUP NAJLEPSZĄ NIEMIECKĄ DACHÓWKĘ
W CENACH TAK KORZYSTNYCH
JAK NIGDY DOTĄD**

PROMOCJA!

BRAAS
RUPPCERAMIKA
ico pal
Lindab
Roben

Wienerberger
KORAMIC
Euronit
VELUX
DÖRKEN



DobryKredyt

OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

● Kredyt Gotówkowy

- wysokie kwoty kredytów do 60.000 zł netto
- minimalne wymagane dochody już od 470 zł netto
- gotówka nawet w ciągu 1 dnia
- okres kredytowania nawet do 96 miesięcy
- ubezpieczenie kredytu

● KREDYT KONSOLIDACYJNY

- łączenie kredytów w jeden
- jedna niższa rata zamiast wielu
- do 120.000 brutto bez zabezpieczeń

KLUCZBORK, ul. Zamkowa 3, tel. 077 447 16 02

OLEŚNO, ul. Kościuszki 10, tel. 034 358 40 77

WOŁCZYN, ul. Kluczborska 26, tel. 077 418 83 38

MATERIAŁY BUDOWLANE POKRYCIA DACHOWE

BLACHARSTWO

DEKARSTWO

P.P.H.U.

Od 1978 roku

**LUX
DACH**

AKCESORIA DACHOWE



Euronit

46-300 Olesno, ul. Lubliniecka 4a

tel./fax 034 350 54 10 ÷ 12

kom. 0603 965 365, 0605 101 016

CREATON

SZTUKA WŁOCZNI DACHU



PFLAEDERER



URSA
Grupa Uralita



BOGENER
ZIEGEL



OKNA DACHOWE
FAKRO

Onduline

schiedel

VELUX

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO POKRYĆ DACHOWYCH

Bernard Świgoń

46-275 Chudoba 183

tel./fax 077 413 95 17, kom. 0603 965 365

Reklama w Kulisach? Zadzwoń: 0 602 370 840



kredyt konsolidacyjny

przekonaj się już dziś, ile możesz zaoszczędzić

Zapraszamy do placówki eurobanku,

- Kluczbork, ul. Piłsudskiego 8,

czynna: pon. - pt. 9.00-17.00 oraz sob. 9.00-15.00.

 **eurobank**

zadzwoń
9000

koszt jak za połączenie lokalne
wg stawki operatora



KREDYTY

**WSZYSTKIE BANKI W
JEDNYM MIEJSCU
PRZYJDŹ I SPRAWDŹ
NASZE OFERTY**

**-KREDYTY GOTÓWKOWE NA DOWÓD OSOBIŚTY DO
10 TYS ZŁ OD 400 ZŁ DOCHODU
NETTO**

**TAKŻE DLA OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ
GOSPODARCZĄ I DLA ROLNIKÓW BEZ ZBĘDNYCH
ZAŚWIADCZEŃ**

**-KREDYTY ODDŁUŻENIOWE NA SPŁATĘ
DOTYCHCZASOWYCH DROGICH KREDYTÓW**

**- BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA I BEZ
ZABEZPIECZEŃ**

**- NAJTAŃSZE KREDYTY DLA EMERYTÓW I
RENCISTÓW BEZ LIMITU WIEKOWEGO**

- MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA

OLEŚNO UL. RYNEK 20

(W BUDYNKU RATUSZA MIEJSKIEGO)

TEL. 034/350-21-77 KOM. 516 - 169-171

Burmistrz Bieczyny

ogłasza

otwarty konkurs ofert na realizację w 2009 roku zadania publicznego w zakresie:

1. „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu”
2. „Ochrona i promocja zdrowia”
3. „Profilaktyka i rozwiązywanie problemów alkoholowych i narkomanii”

I. Zadania i wysokość środków publicznych przeznaczonych na dofinansowanie jego realizacji w 2009 r. oraz kwoty wydatkowane w 2008 r.

Lp.	Określenie zadania	Planowana kwota dotacji w 2009 r.	Kwota przeznaczona na dotacje w 2008 r.
1.	Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu	110 000,00 zł	110 000,00 zł
2.	Ochrona i promocja zdrowia	4 000,00 zł	4 000,00 zł
3.	Profilaktyka i rozwiązywanie problemów alkoholowych i narkomanii	10 000,00 zł	10 000,00 zł

II. Zasady przyznawania dotacji

1. Postępowanie konkursowe odbywać się będzie przy uwzględnieniu zasad określonych w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXXIV/218/08 Rady Miejskiej w Bieczynie z dnia 27.11.2008 r. w sprawie rocznego programu współpracy gminy Bieczyna z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności publicznej i o wolontariacie.

2. Podmiot ubiegający się o dotację musi prowadzić działalność na terenie Gminy Bieczyna, a zadanie musi być przedmiotem jego działalności statutowej.

3. Wysokość przyznanej dotacji może być niższa niż wnioskowana w ofercie. W takim przypadku oferentowi przysługuje prawo negocjowania zmniejszenia zakresu rzeczowego zadania lub wycofania swojej oferty.

4. Warunkiem przekazania dotacji na wskazany rachunek jest zawarcie umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

5. Burmistrz może odmówić podmiotowi wyłonionemu w konkursie przyznania dotacji, a tym samym podpisania umowy w przypadkach:

- gdy okaże się, że rzeczywisty zakres realizowanego zadania znacząco odbiega od opisanego w ofercie,
- gdy podmiot lub jego reprezentanci utracą zdolność do czynności prawnych,
- zostaną ujawnione nieznane wcześniej okoliczności podważające wiarygodność merytoryczną lub finansową oferenta.

III. Termin i warunki realizacji zadania

1. Realizacja poszczególnych zadań określonych w punkcie I może nastąpić wyłącznie w roku budżetowym 2009.

2. Podmiot składający ofertę na realizację zadań, o których mowa w punkcie I, powinien mieć niezbędne doświadczenie w organizacji tego typu zadań, zasoby osobowe oraz rzeczowe zapewniające wykonanie zadania.

3. Środki z dotacji nie mogą być wykorzystane na:

- budowę, zakup budynków, zakup gruntów,
- koszty zakupu środków trwałych,
- remonty i adaptacje pomieszczeń,
- działalność gospodarczą,
- podatek VAT (jeżeli może być - odzyskiwany na zasadach ogólnych),
- pokrycie deficytu organizacji, zapłatę należnych odsetek itp.,
- rezerwy na poczet możliwych przyszłych strat i zadłużenia,
- bezpośrednie wsparcie finansowe innych osób prawnych i fizycznych.

4. Szczegółowe warunki realizacji zadania zostaną określone w umowie na wykonanie zadań publicznych.

IV. Termin składania ofert i tryb wyboru oferty.

1. Termin składania ofert upływa dnia 19 lutego 2009 r. o godz. 15.30.

2. Oferty należy składać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bieczynie pok. nr 19 (sekretariat), ul. Rynek 1, 46-220 Bieczyna lub przesłać pocztą na w/w adres (decyduje data wpływu).

3. W konkursie mogą brać udział podmioty określone w art.11 ust 3 ustawy z dnia

24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2003 r. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

4. Oferty muszą być złożone na formularzu zgodnym z załącznikiem nr 1 do Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 roku w sprawie wzoru ofert realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. z 2005 r. Nr 264, poz. 2207). Formularz oferty można pobrać ze strony internetowej www.bieczyna.pl

5. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie. Koperta powinna być opisana następująco: nazwa i adres podmiotu oraz nazwa zadania określonego

w konkursie („Konkurs na dotację 2009 - Profilaktyka”, „Konkurs na dotację 2009 - Zdrowie”, „Konkurs na dotację 2009 - Sport”).

6. Oferty złożone po terminie zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

V. Wymagane dokumenty

Formularz oferty określony w punkcie IV podpunkt 4 musi być podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli. Do formularza należy dołączyć:

- a) aktualny wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego lub odpowiednio wyciąg z ewidencji lub inne dokumenty potwierdzające statut prawny oferenta i umocowanie osób go reprezentujących (ważny 3 m-ce od daty wystawienia),
- b) sprawozdanie merytoryczne z działalności za rok ubiegły lub w przypadku krótszej działalności - za okres od dnia rejestracji,
- c) sprawozdanie finansowe składane do wewnętrznych organów nadzoru-

jących za ostatni dzień obrachunkowy,

d) umowa partnerska lub oświadczenie partnera (w przypadku wskazania w pkt V.1. ofert partnera),

e) kopię statutu organizacji,

f) oświadczenie o tym, że oferent nie posiada zaległości wobec Gminy Bieczyna z tytułu podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku od środków transportu, z tytułu najmu lub bezumownego zajmowania lokalu, z tytułu użytkowania wieczystego lub dzierżawy gruntów,

g) zaświadczenie o tym, że oferent nie posiada zaległości wobec:

- Urzędu Skarbowego z tytułu podatków,
- ZUS z tytułu składek na ubezpieczenie.

Wszystkie kopie złożonych dokumentów muszą być poświadczone za zgodność z oryginałem przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli zgodnie z zapisem w statucie.

VI. Termin, tryb i kryteria stosowane przy dokonywaniu wyboru ofert

1. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w ciągu 30 dni od ustalonej ostatecznej daty przyjmowania ofert.

2. Postępowanie o udzielenie dotacji prowadzone będzie w trybie jawnego wyboru najkorzystniejszej oferty.

3. Komisja konkursowa powołana przez Burmistrza Bieczyny dokona wyboru oferty, która gwarantuje najwyższą jakość realizacji zadania i przedstawi ją do akceptacji Burmistrzowi.

4. Ocena Komisji wraz z propozycją wysokości dotacji jest przekazywana Burmistrzowi Bieczyny, który podejmuje ostateczną decyzję w sprawie przyznania dotacji.

5. Zatwierdzenie oferty jest podstawą do zawarcia umowy na wykonanie zadania i otrzymania dotacji w terminie ustalonym przez strony.

6. Przy ocenie oferty Komisja bierze pod uwagę następujące kryteria:

Kryteria formalne: terminowość złożenia oferty i jej prawidłowości oraz kompletność, co do wymaganego zestawu dokumentów lub informacji. Oferta złożona lub która wpłynie pocztą po upływie wyznaczonego terminu, nie będzie objęta procedurą konkursową. Nie będzie rozpatrywana oferta złożona na innym formularzu, nieprawidłowo wypełniona, bez podania kalkulacji poszczególnych rodzajów kosztów, podpisana przez osoby nieupoważnione.

Kryteria merytoryczne:

- celowość oferty, zakres rzeczowy, zasięg i zgodność z ogłoszeniem,
 - koszt realizacji projektu, w tym wielkość i celowość wnioskowanej dotacji,
 - posiadane doświadczenie oferenta w realizacji przedsięwzięć o podobnym charakterze,
 - posiadanie potencjału ludzkiego, ekonomicznego i rzeczowego do realizacji zadania.
8. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bieczynie, oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej w terminie 30 dni od zakończenia postępowania konkursowego.

Burmistrz Olesna ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na stawkę czynszu dzierżawnego użytków rolnych stanowiących własność Gminy Olesno:

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu dzierżawnego nieruchomości rolnej położonej w Oleśnie przy ulicy Akacjowej o łącznej powierzchni 1,4934 ha oznaczonej numerami geodezyjnymi działek: km. 21 Nr 1883/131 o pow. 0,8088 ha, Nr 1887/137 o pow. 0,2632 ha, Nr 1893/142 o pow. 0,4214 ha, stanowiącej grunty V klasy, opisanej w księgach wieczystych KW Nr 28501, KW Nr 46892, KW Nr 25075 prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Oleśnie, stanowiącej własność Gminy Olesno, znajdującej się w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację cmentarza miejskiego.

Cena wywoławcza rocznej stawki czynszu dzierżawnego za 1 ha, zgodnie z Zarządzeniem Nr 23/08 Burmistrza Olesna z dnia 9 kwietnia 2008 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu dzierżawnego gruntów komunalnych oraz Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17 października 2008 roku w sprawie średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2008 r. wynosi **55,80 zł**

wysokość wadium **250,00 zł**

Nieruchomość przeznaczona do wydzierżawienia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego na okres 5 lat.

Przetarg odbędzie się w dniu **9 lutego 2009 roku** w Urzędzie Miejskim w Oleśnie ul. Pieloka 21, sala 117, I piętro o godz. **11⁰⁰**.

Wadium w wysokości trzykrotnego rocznego czynszu dzierżawnego należy wpłacać **najpóźniej do dnia 5 lutego 2009 roku** na konto Urzędu Miejskiego ING Bank Śląski 27 1050 1171 1000 0005 0060 5902.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, ustalonego wg wylicytowanej stawki.

Pozostałym osobom wadium zwraca się według wniosku złożonego przez zainteresowanego w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz Gminy, jeżeli uczestnik, który wygrał przetarg uchylił się od zawarcia umowy dzierżawy w terminie 14 dni od dnia przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości oraz dowodu wpłaty wadium.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Oleśnie, ul. Pieloka 21, pokój 103, I piętro, telefon 3597842-44 wewnętrzny 203 w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej www.olesno.pl

Olesno, dnia 15 stycznia 2009 r.

Burmistrz Olesna Sylwester Lewicki



Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego w Kluczborku, składa serdeczne podziękowania za pomoc udzieloną w organizacji Biało-Niebieskiego Balu Sylwestrowego:

Jarosławowi Kielarowi - burmistrzowi Kluczborka

Andrzejowi Olechowi - dyrektorowi OSiR w Kluczborku

Romanowi Kamińskiemu - dyrektorowi Gimnazjum nr 5

Ewie Bar - dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1

Bożenie Kędzi - dyrektor Domu Kultury w Kluczborku

Janowi Kowalikowi - prezesowi „Wagrem” Kluczbork

Ewie Gutkowskiej - Danucie Pięch - sklep „Dana”

Adamowi Gronkowi - Adamowi Steckiemu - Ryszardowi Feldmanowi - Andrzejowi Sienkiewiczowi - Firmie Edan

Wolczyński Ośrodek Kultury
oraz
Urząd Miejski w Wolczynie

FERIE ZIMOWE 2009

22.01.2009r. (Czwartek)
godz. 10.00 Bransoletki, breloczki i ozdoby z kolorowych żyłek- Wolczyński Ośrodek Kultury

23.01.2009r. (Piątek)
godz. 9.00 Halowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy o Puchar Prezesa Gminnej Spółdzielni SCH w Wolczynie
GKS Młodzik Wolczyn, NKS Start Mamysłów, LZS Proślice, LZS Kujakowice, MKS Kluczbork
- hala widowiskowo - sportowa
godz. 10.00 Poranek filmowy- Wolczyński Ośrodek Kultury

24.01.2009r. (Sobota)
godz. 9.00 Halowy Turniej Piłki Nożnej Juniorów o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wolczynie
GKS Młodzik Wolczyn, MKS Kluczbork, NKS Namysłów, LKS Krzywiczyn, LKS Rożnów, LKS Wierzbica Górna, LZS Ligota Dolna- hala widowiskowo - sportowa

25.01.2009r. (Niedziela)
godz. 9.00 Halowy Turniej Piłki Nożnej Młodzików o Puchar Zarządu GZ LKS w Wolczynie
GKS Młodzik Wolczyn, OKS Olesno, NKS Namysłów, LZS Kuniów, LKS Rudniki
- hala widowiskowo - sportowa

26.01.2009r. (Poniedziałek)
godz. 10.00 I Turniej gier planszowych- Ortozagadki- klasy I-III, Milionerzy-klasy IV-VI
godz. 16.30 Kurs wyplatania koszyków- Świątelnia Wiejska w Szumie

27.01.2009r. (Wtorek)
godz. 10.00 Bransoletki, breloczki i ozdoby z kolorowych żyłek- Wolczyński Ośrodek Kultury

28.01.2009r. (Środa)
godz. 10.00 Turniej warcabowy- Wolczyński Ośrodek Kultury
godz. 16.30 Kurs wyplatania koszyków- Świątelnia Wiejska w Wierzbicy Dolnej

29.01.2009r. (Czwartek)
godz. 10.00 Bransoletki, breloczki i ozdoby z kolorowych żyłek
- Wolczyński Ośrodek Kultury

30.01.2009r. (Piątek)
godz. 10.00 Poranek filmowy- Wolczyński Ośrodek Kultury

Zapraszamy!!!

Sklep Monopolowy czyni całą dobę!

Olesno ul. Mostowa 2

Oferujemy:

- bogaty asortyment alkoholi
- piwa
- soki, napoje
- szampan, likier, whisky
- słodczyce, papierosy
- karty doładowujące
- chipsy

NISKIE CENY!!!



Czwartek, 22 stycznia

TVP 1	TVP 2	POLSAT
05:45 Notacje - Urszula Kozioł. Czym się stanę, gdzie będę... - cykl dokumentalny 06:00 Kawa czy herbata? 07:50 Leksykon PRL - felieton 08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans po ósmej 08:35 Buli - serial animowany 08:40 Jedyńkowe Przedszkole - program dla dzieci 09:10 Vipo i przyjaciele - serial animowany 09:40 Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 10:10 Szkoła złamanych serc - serial obyczajowy 11:00 Kuchnia z Okrasą 11:25 W-skersi 11:40 Telezakupy 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Wójt Roku 2008 - sylwetki 12:40 Plebania - telenowela TVP 13:05 Klan - telenowela TVP 13:35 Jaka to melodia? 14:00 Errata do biografii 14:30 My Wy Oni 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Program rozrywkowy 15:55 Kulisy serialu „Londyńczycy” 16:05 Moda na sukces - serial 17:00 Telexpress 17:20 Celownik 17:35 Klan - telenowela TVP 18:00 Jaka to melodia? 18:30 Plebania - telenowela TVP 18:55 300 % normy - pytanie 19:00 Wieczorynka: Rodzina Rabatków 19:30 Wiadomości 19:55 Sport 20:05 Pogoda 20:20 Budząc zmarłych - serial kryminalny 21:20 Londyńczycy - serial obyczajowy TVP 22:15 Sprawa dla reportera 22:50 Przysmat - program publicystyczny 23:25 Tajemnice prawdy - Mistyfikacja - thriller 00:55 Łoskot! 01:25 Siedmiu wspaniałych II - serial 02:15 Zakochanie dnia	06:20 Złotopolscy - telenowela TVP 06:50 Dwójka Dzieciom: Globert przedstawia niezwykły świat natury - serial dokumentalny 07:15 Telezakupy 07:35 M jak miłość - serial TVP 08:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Święta wojna - serial komediowy TVP 11:10 Bulionerzy - serial komediowy TVP 11:40 Co ludzie powiedzą? - serial komediowy 12:15 Magnum - serial 13:05 Gwiazdy tańczą na lodzie - widowisko rozrywkowe 14:55 Dla niesłyszących: Złotopolscy - telenowela TVP 15:55 Karino - serial TVP 16:25 Na wariackich papierach - serial komediowy 17:15 Piłka ręczna mężczyzn - Mistrzostwa Świata - Chorzowska 2009: Niemcy - Polska 19:10 Jeden z dziesięciu - telenowela 19:40 Dzięki Bogu już piątek...! 20:05 Barwy szczęścia - serial obyczajowy TVP 20:40 Dr House - serial obyczajowy Fabula serialu toczy się wokół doktora Gregory'ego House'a, cynicznego, lecz zarazem genialnego diagnostyka, cieszącego się w środowisku medycznym opinią szaleńca i wicherzyciela. Doktor House chodzi o lasce, ponieważ kilka lat wcześniej nie zdiagnozowano u niego na czas zawału mięśnia sercowego i umierał, w konsekwencji którego doszło do martwicy. 22:20 Magazyn kryminalny 997 - program Michała Fabjusiwicza 22:45 Warto rozmawiać 23:40 ME w łyzwiarstwie figurowym - Helsinki 2009 - program dowolny mężczyźni 00:30 Panorama 00:50 Czy świat oszalał?: U - 864 - Śmierć i tajemnice sekret Hitlera - film dokumentalny 01:40 Europa da się lubić - Mieszkanie w Europie 02:30 Zakochanie dnia	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Żar młodości - serial obyczajowy 07:00 TV Market 07:15 Wielka Wygrana 08:00 Dotyk anioła - serial obyczajowy 09:00 Łowcy skarbów - serial przygodowy 10:00 Rodzina zastępcza - serial obyczajowy 11:00 Sabrina - nastoletnia czarownica - serial 11:30 Samo życie - serial obyczajowy 12:00 Czarodziejki - serial przygodowy Piper zaprosiła Leo do siebie na romantyczną kolację. 13:00 Chirurdzy - serial obyczajowy 14:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy 14:45 Sabrina - nastoletnia czarownica - serial 15:15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja - magazyn reporterów 16:30 Mamuski - serial komediowy 17:00 Tylko miłość - serial obyczajowy 18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Samo życie - serial obyczajowy 20:00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku - serial kryminalny 21:00 Wzór - serial 22:00 Studio Lotto 22:05 Gotowe na wszystko - serial 23:10 Dorota Gawryluk 00:10 Miasteczko Point Pleasant - serial 01:10 Nagroda gwarantowana

Piątek, 23 stycznia

[TVP 1]

[TVP 2]

05:45 Notacje - Ks. Kard.

Henryk Gulbinowicz.

Ks. M. Sopoćko

- cykl dokumentalny

06:00 Kawa czy herbata?

07:50 Leksykon PRL

- felieton

08:00 Wiadomości

08:10 Pogoda

08:15 Kwadrans

po ósmej

08:35 Buli - serial

animowany

08:45 Moliki książkowe

- magazyn

08:55 Świat małej

księżniczki - serial

animowany

09:10 Mały rycerz El Cid

- W wiosce Vivar 1

09:35 Łowcy smoków

- serial animowany

10:05 Ziemiomorze

cz. 1 - baśń filmowa

11:40 Telezakupy

12:00 Wiadomości

12:10 Agrobiznes

12:20 Kurs na zysk

12:40 Plebania

- telenowela TVP

13:10 Klan

- telenowela TVP

13:40 Jaka to melodia?

- teleturniej muzyczny

14:05 Rok w Puszczy:

Białowiecki Park

Narodowy - film

dokumentalny

15:00 Wiadomości

15:10 Pogoda

15:15 Młoda godzina:

Hannah Montana

15:40 Śmiechu warte

- program rozrywkowy

16:05 Moda

na sukces - serial

17:00 Teleexpress

17:20 Celownik

- magazyn

17:35 Klan - telenowela

18:00 Jaka to melodia?

- teleturniej muzyczny

18:30 Plebania

- telenowela TVP

18:55 300 % normy

19:00 Wieczorynka:

Nurkuj, Oly! - serial

19:30 Wiadomości

19:55 Sport

20:05 Pogoda

20:20 Crusoe

- serial przygodowy

21:05 Piątkowe

kino akcji: Papąki

- film fabularny

23:00 Pod osłoną

nocy - serial

23:55 Nowe kino:

Rok diabła - film

fabularny

Anioły z krainy

ciszy i wódki...

01:30 Bez pardonu - serial

03:05 Zakochanie dnia

05:15 Złotopolscy

- telenowela TVP

06:45 Dwojka Dzieciom:

Globert przedstawia

niezwykły świat natury

- serial dokumentalny

07:10 Telezakupy

07:25 Niezłomni

- cykl reportaży

07:40 M jak miłość

- serial TVP

08:30 Pytanie

na śniadanie

10:50 Dazzle cz. 2

- film obyczajowy

12:30 Koło fortuny

- teleturniej

13:40 Orzeł czy reszta

- talk-show

14:45 Dla niesłyszących:

Droga - serial

obyczajowy

15:50 Karino - serial TVP

16:30 Przygody pana

Michała - serial histo-

ryczno-przygodowy

17:05 Na wariackich

papierach - serial

komediowy

18:00 Program lokalny

18:30 Panorama

18:55 Sport Telegram

18:59 Pogoda

19:05 Fort Boyard

- reality show

20:05 Na dobre i na złe

- serial TVP

21:05 Powrót

do życia - serial

21:55 Czas na miłość: Mi-

łość jest zbawieniem.

Tajemnica czerwonego

pałacu - serial

23:35 ME w łyzwiarstwie

figurowym - Helsinki

2009 (program dowol-

ny par tanecznych)

00:30 Panorama

00:50 Odnalezione

szczęście

- dramat

Siostry Sarah i Wanda

spotykają się na

pogrzebie swojej matki

Emmy. Nie widziały się

od kilku lat, bo Sarah,

mieszkająca w Atlancie

ciągle zajęta interesami

nie miała czasu na

wizyty w rodzinnym

miasteczku. Młodsza

Wanda, która została w

rodzinnych stronach i

tam ułożyła sobie życie,

ma jej to zresztą za

złe. Także i teraz Sarah

nie zamierza zostawać

zbyt długo w gościnie u

siostry.

02:25 Noc Zagadek

- teleturniej

interaktywny

03:20 Zakochanie dnia

05:15 Wstawaj! Gramy!

06:00 Zar młodości

- serial obyczajowy

07:00 TV Market

07:15 Wielka Wygrana

08:00 Dotyk anioła

- serial obyczajowy

Gdy Ed Bingham

odbiera najwyższe

odznaczenie dla straża-

ków, jego żona, Sarah

przeżywa dramat, bo

właśnie otrzymała list...

09:00 Łowcy skarbów

- serial przygodowy

10:00 Rodzina zastępcza

- serial obyczajowy

11:00 Sabrina - nastolet-

nia czarownica - serial

11:30 Samo życie - serial

12:00 Czarodziejki - serial

13:00 Chirurdzy

- serial obyczajowy

14:00 Pierwsza miłość

- serial obyczajowy

14:45 Sabrina - nastolet-

nia czarownica - serial

15:15 Dopóki śmierć nas

nie rozłączy - serial

15:50 Wydarzenia

16:10 Pogoda

16:15 Interwencja

16:30 Mamuski

- serial komediowy

17:00 Tylko miłość

- serial obyczajowy

18:00 Pierwsza miłość

- serial obyczajowy

18:50 Wydarzenia

19:20 Sport

19:25 Pogoda

19:30 Samo życie - serial

20:00 Ace Ventura: Psi

detektywi - komedia

21:45 Forrest Gump

- komediodramat

22:00 Studio Lotto

00:35 Don Juan - komedia

Don Juan podróżuje w

towarzystwie Sganarel-

le'a przez andaluzyjskie

bezdroża.

02:25 Nagroda

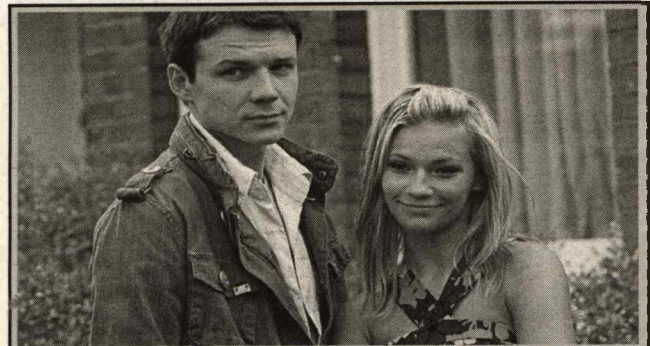
gwarantowana

03:25 Tajemnice losu

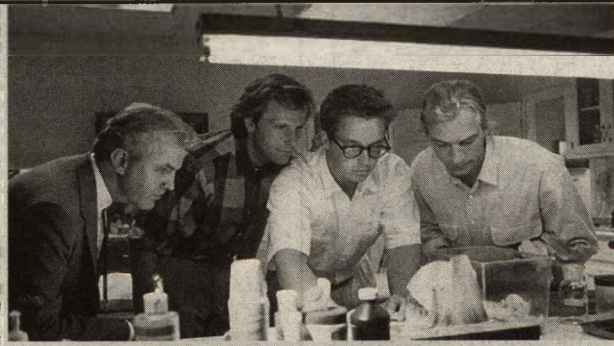
04:25 Zakazana kamera

Sobota, 24 stycznia

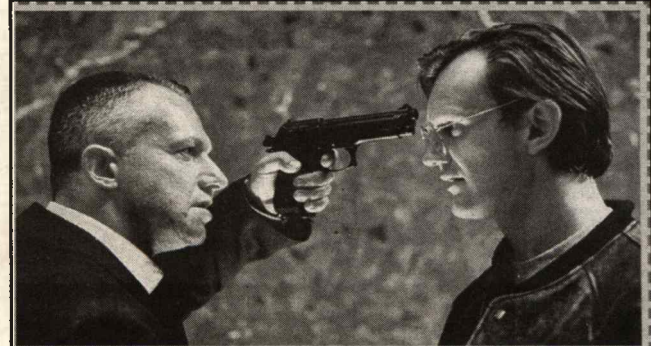
TVP1	TVP2	Polska
05:45 Duma - i uprzedzenia - serial 06:45 Smaki polskie - magazyn kulinarny 07:00 Dzień dobry w sobotę - program poradnikowy 07:30 Rok w ogrodzie 08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Pod prasą - program publicystyczny 08:35 Hurtownia książek - magazyn 08:55 Buli - serial animowany 09:05 Ziarno - magazyn 09:35 Siódme niebo - serial 10:25 Śmiechu warte - program rozrywkowy 10:50 Sławka większa niż życie - Spotkanie 11:50 Kuchnia z Okrasą 12:15 Od słów do głów - magazyn 12:30 Szkoła gadać - program rozrywkowy 13:00 Wiadomości 13:10 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny 13:40 Zagubione święta - dramat 15:10 Ja wam pokażę! - serial obyczajowy TVP 16:05 Moda na sukces - serial 17:00 Teleexpress 17:20 300 % normy - teleturniej 17:55 300 % normy - teleturniej - rozwiązanie konkursu 19:00 Wieczorynka: Myszka Miki i przyjaciele - serial 19:30 Wiadomości 19:50 Sport 20:05 Pogoda 20:10 Puchar Świata w skokach narciarskich - Vancouver 21:30 Na linii ognia - film sensacyjny 23:45 Męska rzecz... Psy - film sensacyjny 01:35 Weekendowy magazyn filmowy - magazyn 02:05 Kino nocnych marków: Śmiertelne wizje - film sensacyjny Ze względu na trudną terapię i przeszczepowi rogówki Ann Culver za- staje uratowana przed ślepotą. Doznaje jednak przerzających wizji męczyzny z łomem i dziecka. 03:40 33 maja - film fabularny 05:15 Zakończenie dnia	05:35 Dla niesłyszących: Echa Panoramy 06:10 Dwójka Dzieciom: WOW - serial 06:35 Spróbujmy razem - magazyn dla niepełnosprawnych 07:05 Ulica Iemurów - serial dokumentalny 08:00 Poezja łączy ludzi - Mój ulubiony wiersz: „Zwałpienie” 08:10 M jak miłość - serial TVP 09:00 Barwy szczęścia - serial obyczajowy TVP 09:30 Alternatywy 4 - serial komediowy TVP 10:35 Nie tylko dla pań: Łzy Afrodyty - film dokumentalny 11:40 Gwiazdy w po- łudnie: Dalida cz. 2/2 - film biograficzny 13:25 Święta wojna - serial TVP 14:00 Familiada 14:35 Złotopolscy - telenowela TVP 15:10 Szesnascie świeczek - komedia 16:55 ME w łyzwiarstwie figurowym - Helsinki 2009 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 Sport Telegram 18:59 Pogoda 19:05 Tak to leciało! - teleturniej 20:05 Kabaretowa Scena Dwójki: Kabaret pod Wyrwłozem - Żarty z karty czyli szef kuchni podnieca 21:00 Pojedynek nie na żarty: Kabaret Młodych Panów kontra Kabaret Skeczów Męczących - widowisko 21:55 Weekendowe Kino Dwójki: Superbohaterowie - film fabularny 23:55 Słowo na niedzielę 24:00 Wideoteka dorosłego człowieka 00:30 Panorama 00:50 Weekendowe Kino Dwójki: Narzędzia zbrodni - film fabularny Banks jest najlepszym zabójcą pracującym dla południowo amerykań- skich karteli narkotyko- wych. Zabiera ze sobą samotną kobietę, by użyć jej do wykonania zadania a następnie ją zabija. 02:20 Karnawałowa Noc w Dwójce 03:10 Noc Zagadek - teleturniej 04:10 Zakończenie dnia	05:30 Wstawaj! Gramy! 06:15 Kapitan Flamingo - serial animowany 06:45 Yin! Yang! Yo! - serial animowany 07:15 Action Man A.T.O.M. - serial animowany 08:15 Hugo 08:45 Pasjonaci - maga- zyn motoryzacyjny 09:15 Ewa gotuje - program kulinarny 09:45 Rodzina zastępcza - serial obyczajowy 10:45 Mel - film familijny Podczas wakacji u dziadka, dwóch braci spotyka i zaprzyjaź- nia się z olbrzymim zółwem, któremu dają na imię Mel. 12:45 Czarodziejki - serial przygodowy 13:45 Dom nie do poznania 14:45 Się kręci - program Telewizji Polsat 15:35 Wielka Stopa i zbiory - komedia 17:45 Sylwestrowa moc przebojów - przeżyjmy to jeszcze raz 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 I kto tu rządzi? - serial komediowy 20:00 Wielkie nadzieje - dramat Osmioletni Finn po śmierci rodziców jest wychowywany przez starszą siostrę Maggie. Pewnego dnia chłopiec spotyka i zakochuje się w jedenastoletniej Estelle. 22:00 Studio Lotto 22:20 Krew i wino - thriller 00:20 Nienasyceni - horror 02:05 Nagroda gwarantowana 03:05 Tajemnice losu 04:05 Zakazana kamera



Londyńczycy - serial obyczajowy, TVP1, godz. 21:20
 Fabularna kronika najmłodszej polskiej emigracji. Scenarzyści spędzili wiele tygodni wśród Polaków w Londynie poznając ich życie i obserwując codzienne problemy.



Piątkowe kino akcji: Pajaki - film fabularny, TVP1, godz. 21:05
Detektyw Charlie Crews z policji Los Angeles i jego partnerka Dani Reese próbują wyjaśnić okoliczności pewnego zabójstwa. Dwaj podejrzani zajmując się napadami...



Męska rzecz...: Psy - film sensacyjny, TVP1, godz. 23:45
Maurer poprzysięga zemstę. Domyśla się, że tak otwarcie przeciwko policji mogli wystąpić tylko jego byli koledzy po fachu. Próbuje wciągnąć do współpracy Oła...

Niedziela, 25 stycznia

TVP 1 05:40 Duma - i uprzedzenie - serial 06:35 Jak powstawał film „Mój brat niedźwiedź” - film dokumentalny 07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:25 Klub przyjaciół Mysiki Miki - serial 08:55 Domisie - program dla dzieci 09:25 Teleranek 09:50 Młoda godzina: Gwiazdne wojny: Wojny klonów - serial animowany 10:20 Disney! Cudowny świat: Mój brat niedźwiedź - film animowany	11:45 Gra w Szachy - film animowany 11:55 Między ziemią a niebem - magazyn 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem - magazyn 13:00 Wiadomości 13:10 Swiry - serial kryminalny 14:00 Winnelou w Dolinie Śmierci - serial przygodowy 15:30 BBC w Jedyńce: Inwazja krokodyli - film dokumentalny 16:45 Do zobaczenia w TVP 17:00 Teleexpress 17:20 Ojciec Mateusz - serial kryminalny TVP 18:10 Jaka to melodia? 19:00 Wieczorynka: Kubusiowe opowiadania	19:30 Wiadomości 19:50 Sport 20:05 Pogoda 20:10 Puchar Świata w skokach narciarskich - Vancouver 21:30 Ranczo - serial obyczajowy TVP 22:30 Uczta kinomana: Spokojnie Amerykanin - film fabularny Akcja dzieje się w 1952 roku w Wietnamie podczas wojny z francuskim rządem. Oglądamy historię uzależnionego od opium brytyjskiego reportera Thomasa Fowlera. 00:20 Kolekcja kinomana: Korczak - dramat 02:15 Wokół wielkiej sceny 02:45 Zakończenie dnia	TVP 2 05:30 Dla niestyszających: Słowo na niedzielę 05:35 Dla niestyszających: Radio Romans - serial 06:05 Złotopolscy - telenowela TVP 07:05 Ostoja 07:35 M jak miłość - serial TVP 08:30 Barwy szczęścia - serial obyczajowy TVP 09:30 Zaczisze gwiazd 10:05 Wojciech Cejrowski boso przez świat: Wioska Himba - cykl reportaży 10:35 Rodzinne oglądanie: W oku cyklonu: scenariusz katastrofy - serial dokumentalny 11:30 Makłowicz w podróży - Ekwador. El Dorado - magazyn kulinarny	12:05 Gwiazdy w południe: Lawrence z Arabii - film fabularny 14:00 Familia 14:30 Złotopolscy - telenowela TVP 15:05 Mini Szansa - Katarzyna Cerekwicka 16:05 Na dobre i na złe - serial TVP 17:05 Orzeł czy reszta - talk-show 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 Sport Telegram 18:59 Pogoda 19:05 Tak to leciało! - teleturniej 20:05 Bajki według Kabaretu Moralnego Niepokoju - program rozrywkowy 21:00 Purpurowe rzeki II: Aniołowie Apokalipsy	- film sensacyjny Komisarz policji Pierre Niemans odkrywa ciało człowieka zamurowane w ścianie klasztoru Lorraine. Znaki wyryte wokół ciała wskazują na zbrodnię rytualną. 22:50 ME w łyzwiarstwie figurowym - Helsinki 2009 (GALA) 23:55 Telewizyjne Wiadomości Literackie 00:30 Panorama 00:50 Złote Berło dla Marii Foltyn: Śpiewnik Domowy Pana Stanisława Moniuszki - koncert 01:20 Mężowie i żony - komedia 03:05 Noc Zagadek - teleturniej interaktywny 04:10 Zakończenie dnia	POLSAT 05:30 Wstawaj! Gramy! 06:15 Szalony Jack, pirat - serial animowany 06:45 Miejskie szkodniki - serial animowany 07:15 Gadźet i Gadźetinis - serial animowany 07:45 Power Rangers - serial przygodowy 08:45 Rasmus i Włóczęga - film familijny Dziewięcioletni Rasmus mieszka w domu dziecka i marzy, że znajdzie kogoś, kto go pokocha i ofiaruje mu prawdziwy, ciepły dom rodzinny. 10:55 Dzień batwana	- komedia familijna Na skutek obfitych opadów śniegu miejscowe władze zmuszone są do zamknięcia szkoły na jeden dzień. 12:45 Wychować Waylona - komedia 14:40 Szogun cz. 5 - film przygodowy 16:45 Strzał w 10 - teleturniej 17:45 Agentki - serial komediowy 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 I kto tu rządzi?	- serial komediowy 20:00 CSI: Kryminalne zagadki Miami - serial kryminalny 21:00 Wzór - serial kryminalny 22:00 Studio Lotto 22:05 Mesjasz: Dzień sądu - kryminał Detektyw Metcalfe prowadzi niezwykle skomplikowane śledztwo w sprawie seryjnego mordercy. 23:55 Znikająca kasa - komedia kryminalna 01:30 Magazyn sportowy 03:30 Tajemnice losu 04:30 Zakazana kamera
--	---	--	---	--	--	--	--	---

Poniedziałek, 26 stycznia

TVP 1	TVP 2	POLSAT
05:45 Notacje - Jerzy Pruszyński. Taka była potrzeba, takie były czasy - cykl dokumentalny	06:20 Złotopolscy - telenowela TVP	05:15 Wstawaj! Gramy!
06:00 Kawa czy herbata? - felieton	06:50 Dwójka Dzieciom: Pomocnik św. Mikołaja - serial animowany	06:00 Żar młodości - serial obyczajowy
07:50 Leksykon PRL - felieton	07:05 Telezakupy	07:00 TV Market
08:00 Wiadomości	07:20 Przystanek praca	07:15 Wielka Wygrana
08:10 Pogoda	07:35 M jak miłość - serial TVP	08:00 Dotyk anioła - serial obyczajowy
08:15 Kwadrans po ósmej	08:30 Pytanie na śniadanie	09:00 Łowcy skarbów - serial przygodowy
08:35 Buli - serial animowany	10:45 Codzienna 2 m. 3 - serial komediowy TVP	Pewien magik i zarazem stary przyjaciel Sydney, Rex Rolands zwraca się do niej z prośbą o pomoc.
08:45 Budzik - Rycerz i królowa	11:15 Bulionerzy - serial komediowy TVP	10:00 Rodzina zastępcza - serial obyczajowy
09:15 Mały rycerz El Cid - serial animowany	11:45 Co ludzie powiedzą? - serial komediowy	11:00 Sabrina - nastolet- nia czarownica - serial
09:45 Łowcy smoków: Smocze życie - serial animowany	12:20 Magnum - serial	11:30 Samo życie - serial obyczajowy
10:10 Szkoła złamanych serc - serial obyczajowy	13:10 Anna Dymna - spotkajmy się	12:00 Czarodziejki - serial przygodowy
11:00 Bądź modna - cykl dokumentalny	13:40 Znaki czasu - magazyn	13:00 Chirurgi - serial obyczajowy
11:45 Smaki polskie - magazyn kulinarny	14:05 Oskary Fashion - relacja	14:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
12:00 Wiadomości	15:05 Dla niestyszących: Na dobre i na złe - serial TVP	14:45 Sabrina - nastolet- nia czarownica - serial
12:10 Agrobiznes	16:00 Karino - serial TVP	15:15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy - serial
12:20 Taki pomysł	16:35 Dziką przyszłość: Prerie Amazonii - serial dokumentalny	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda
12:40 Plebania - telenowela TVP	17:05 Na wariackich papierach - serial komediowy	16:15 Interwencja - magazyn reporterów
13:05 Klan - telenowela TVP	18:00 Program lokalny	16:30 Mamuśki - serial komediowy
13:35 Jaka to melodia? Życie gadów i ptaków. Przebiegłe węże - serial dokumentalny	18:30 Panorama	17:00 Tylko miłość - serial obyczajowy
15:00 Wiadomości	18:55 Sport Telegram	18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
15:10 Pogoda	18:59 Pogoda	18:50 Wydarzenia
15:15 Program rozrywkowy	19:05 Koło fortuny - teleturniej	19:20 Sport
16:05 Moda na sukces - serial	19:35 Na wyłączność - wywiad	19:25 Pogoda
17:00 Teleexpress	20:05 Barwy szczęścia - serial obyczajowy TVP	19:30 Samo życie - serial obyczajowy
17:20 Celownik	20:35 M jak miłość - serial TVP	20:00 Cudzoziemiec - film sensacyjny
17:35 Klan - telenowela	21:30 Kulisy serialu „M jak miłość”	22:00 Studio Lotto
18:00 Jaka to melodia?	21:40 Tomasz Lis na żywo - talk-show	22:10 Podwójne zabez- pieczenie - thriller
18:30 Plebania - telenowela TVP	22:40 Kryminalne zagadki Las Vegas - serial sensacyjny	00:10 Fala zbrodni - serial sensacyjny
18:55 300 % normy	23:30 Dekalog... po Dekalogu: Szóstę	01:00 Nagroda gwarantowana
19:00 Wieczorynka: Garfield i przyjaciele	24:00 Obrońcy VIP-a - serial komediowy	02:00 Zakazana kamera
19:30 Wiadomości	00:30 Panorama	
19:55 Sport	00:45 Holocaust in memoriam - medytacja muzyczna - film muzyczny	
20:05 Pogoda	02:15 Dziewczynka w czerwonym płaszczu - film dokumentalny	
20:20 Teatr Telewizji: Scena Faktu - Tajny współpracownik 71' - spektakl teatralny	03:00 Noc Zagadek - teleturniej	
21:40 Program rozrywkowy	04:00 Zakończenie programu	
22:00 James Bond w Jeddynie: Moonraker - film sensacyjny		
00:15 Kino nocnych marków: Królowie przekleci - Wilczyca z Francji - serial		
02:00 Kojak - serial sensacyjny		
02:50 Zakończenie dnia		

Wtorek, 27 stycznia

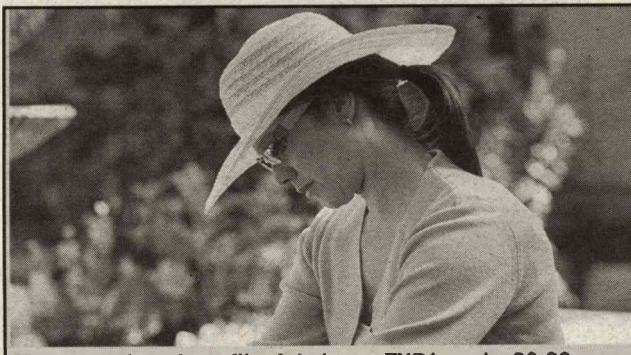
TVP 1	TVP 2	POLSAT
05:45 Notacje - Teresa Baranowska - Dudzicka. Dziewczy- ka z warkoczykiem - cykl dokumentalny	06:10 Złotopolscy - telenowela TVP	05:15 Wstawaj! Gramy!
06:00 Kawa czy herbata? - felieton	06:40 Dwójka Dzieciom: Pomocnik św. Mikołaja - serial animowany	06:00 Żar młodości - serial obyczajowy
07:50 Leksykon PRL - felieton	06:55 Telezakupy	07:00 TV Market
08:00 Wiadomości	07:10 Daj mi rękę, bądź mi bratem - reportaż	07:15 Wielka Wygrana
08:10 Pogoda	07:35 M jak miłość - serial TVP	08:00 Dotyk anioła - serial obyczajowy
08:14 Kwadrans po ósmej	08:30 Pytanie na śniadanie	09:00 Łowcy skarbów - serial przygodowy
08:30 Buli - serial animowany	10:35 Codzienna 2 m. 3 - serial komediowy TVP	10:00 Rodzina zastępcza - serial obyczajowy
08:40 Jedykowie Przedszkole - program dla dzieci	11:10 Bulionerzy - serial komediowy TVP	Do Jędrulów przybywa nieoczekiwanie Lesio z porażającą informacją, iż jego żona, Jadzia, znalazła się na gdzieś opublikowanej liście tajnych agentów.
09:10 Mały rycerz El Cid - serial	11:35 Co ludzie powiedzą? - serial komediowy	11:00 Sabrina - nastolet- nia czarownica - serial
09:40 Łowcy smoków - serial animowany	12:10 Magnum - serial	11:30 Samo życie - serial obyczajowy
10:10 Szkoła złamanych serc - serial obyczajowy	13:05 Ameryka Południowa - cykl dokumentalny	12:00 Czarodziejki - serial przygodowy
10:55 Między mamami - serial obyczajowy	14:10 Fort Boyard - reality show	13:00 Chirurgi - serial obyczajowy
11:10 Schudnij - program poradnikowy	15:10 Dla niestyszących: M jak miłość - serial TVP	14:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
11:25 Pora na doktora - magazyn	16:05 Karino - serial TVP	14:45 Sabrina - nastolet- nia czarownica - serial
11:40 Telezakupy	Grażyna Barska, ab- solwentka weterynarii, przy skomplikowanym porodzie ratuje życie młodemu zrebakowi. Nadaje mu imię Karino i troskliwie się nim opiekuje. Pewnego dnia Karino ucieka z pastwiska. Poszuki- wania nie przynoszą rezultatu. Koń wraca do stadniny dopiero po kilku miesiącach.	15:15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy - serial
12:00 Wiadomości	16:35 Radiostacja Roscoe - serial	15:50 Wydarzenia
12:10 Agrobiznes	17:05 Na wariackich papierach - serial komediowy	16:10 Pogoda
12:20 Wójt Roku 2008 - sylwetki	18:00 Program lokalny	16:15 Interwencja - magazyn reporterów
12:40 Plebania - telenowela TVP	18:30 Panorama	16:30 Mamuśki - serial komediowy
13:05 Klan - telenowela TVP	18:55 Sport Telegram	17:00 Tylko miłość - serial obyczajowy
13:35 Jaka to melodia?	18:59 Pogoda	18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
14:10 Podróżnik - Malezyjskie szlaki	19:05 Koło fortuny - teleturniej	18:50 Wydarzenia
14:30 Szpital odzyskanej nadziei - telenowela	19:35 Kocham Kino - magazyn filmowy	19:20 Sport
15:00 Wiadomości	20:05 Barwy szczęścia - serial obyczajowy TVP	19:25 Pogoda
15:10 Pogoda	20:40 M jak miłość - serial TVP	19:30 Samo życie - serial obyczajowy
15:15 300 % normy - teleturniej	21:35 Kulisy serialu „M jak miłość”	20:00 Cudzoziemiec - film sensacyjny
15:45 Program rozrywkowy	21:45 Magazyn Ekspresu Reporterów	22:00 Studio Lotto
16:05 Moda na sukces - serial	22:50 Wieczór filmowy Kocham Kino: Psychoza 3 - thriller	22:10 Podwójne zabez- pieczenie - thriller
17:00 Teleexpress	00:30 Panorama	00:10 Fala zbrodni - serial sensacyjny
17:20 Celownik	00:50 Kocham kino na bis: Candy - film fabularny	01:00 Nagroda gwarantowana
17:35 Klan - telenowela	02:35 Noc Zagadek - teleturniej	02:00 Zakazana kamera
18:00 Jaka to melodia?		
18:30 Plebania - telenowela TVP		
18:55 300 % normy		
19:00 Wieczorynka: Bob Budowniczy XI, Andzia		
19:30 Wiadomości		
20:05 Pogoda		
20:20 Okrucy życia: Chwila na oddech - film obyczajowy		
22:00 Wydział Zabójstw - serial kryminalny		
22:30 Bronisław Wildstein przedstawia - talk-show		
23:10 Oligarcha - film fabularny		
01:20 Moskiewska saga - serial		
03:05 Zakończenie dnia		

Środa, 28 stycznia

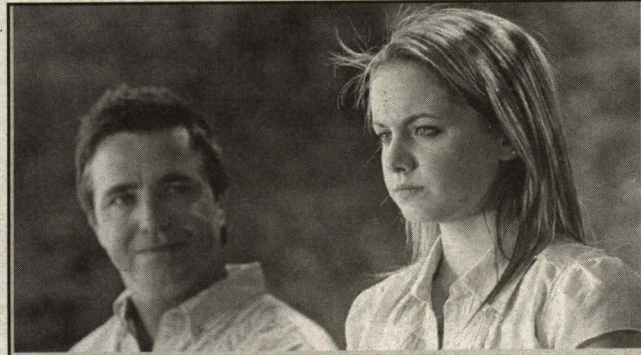
TVP 1	TVP 2	POLSAT
05:45 Notacje - Kazimierz Wiśniak. Okienka w Piwnicy pod Baranami - cykl dokumentalny	06:05 Złotopolscy - telenowela TVP	05:15 Wstawaj! Gramy!
06:00 Kawa czy herbata? - felieton	06:35 Dwójka Dzieciom: Pomocnik św. Mikołaja - serial animowany	06:00 Żar młodości - serial obyczajowy
07:50 Leksykon PRL - felieton	06:50 Telezakupy	07:00 TV Market
08:00 Wiadomości	07:10 Znaki czasu - magazyn	07:15 Wielka Wygrana
08:10 Pogoda	07:35 M jak miłość - serial TVP	08:00 Dotyk anioła - serial obyczajowy
08:15 Kwadrans po ósmej	08:30 Pytanie na śniadanie	09:00 Łowcy skarbów - serial przygodowy
08:30 Buli - serial animowany	10:45 Święta wojna - serial TVP	10:00 Rodzina zastępcza - serial obyczajowy
08:40 Domisie - program dla dzieci	11:20 Bulionerzy - serial komediowy TVP	11:00 Sabrina - nastolet- nia czarownica - serial
09:10 Mały rycerz El Cid - serial	11:50 Co ludzie powiedzą? - serial komediowy	11:30 Samo życie - serial obyczajowy
09:40 Łowcy smoków - serial animowany	12:25 Magnum - serial	12:00 Czarodziejki - serial przygodowy
10:05 Szkoła złamanych serc - serial obyczajowy	13:15 Gwiazdy tańczą na lodzie - widowisko rozrywkowe	13:00 Chirurgi - serial obyczajowy
10:55 Superwężerze - cykl dokumentalny	15:05 Dla niestyszących: M jak miłość - serial TVP	Meredith odkrywa, że jej matka miała w młodości romans.
11:25 Zapytaj prawnika - magazyn	16:00 Karino - serial TVP	14:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
11:40 Telezakupy	16:30 Radiostacja Roscoe - serial	14:45 Sabrina - nastolet- nia czarownica - serial
12:00 Wiadomości	17:05 Na wariackich papierach - serial komediowy	15:15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy - serial
12:10 Agrobiznes	18:00 Program lokalny	15:50 Wydarzenia
12:20 Laboratorium XXI wieku - magazyn	18:30 Panorama	16:10 Pogoda
12:40 Plebania - telenowela TVP	18:55 Sport Telegram	16:15 Interwencja - magazyn reporterów
13:05 Klan - telenowela TVP	18:59 Pogoda	16:30 Mamuśki - serial komediowy
13:35 Jaka to melodia?	19:05 Jeden z dziesięciu - teleturniej	17:00 Tylko miłość - serial obyczajowy
14:00 Czy możemy ocalić Ziemię? cz. 2 - serial dokumentalny	19:40 Młodzi twórcy mistrzom - cykl dokumentalny	18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
14:30 Raj - magazyn	20:05 Barwy szczęścia - serial obyczajowy TVP	18:50 Wydarzenia
15:00 Wiadomości	20:40 Megakomedie: Operacja „Kozła” - komedia	19:20 Sport
15:10 Pogoda	Adam Horn to genialny naukowiec, który chce stworzyć preparat, który umożliwi zmianę osobowości dwójka ludzi. Wiera to piękna i świetnie wyszkolona agentka byłego KGB, wystana do Polski, aby wykraść miksturę młodego geniusza. Pewnej nocy odwiedza laboratorium Adama, który pracuje właśnie nad udoskonaleniem swojego wynalazku...	19:25 Pogoda
15:15 Karnawał w Jeddynie	22:25 Alibi na środe: Wielbiciel - dramat	19:30 Samo życie - serial obyczajowy
16:05 Moda na sukces - serial	24:00 Reportaż	20:00 Świat według kiepskich - serial komediowy
17:00 Teleexpress	00:30 Panorama	21:00 Nowożeńcy - komedia
17:20 Celownik	00:50 Nie znam spokoju - dramat	22:00 Studio Lotto
17:35 Klan - telenowela TVP	02:20 Smaczne Gol - magazyn kulinarny	23:00 Rushmore - komedia
18:00 Jaka to melodia?	03:05 Noc Zagadek - teleturniej	01:00 Nagroda gwarantowana
18:30 Plebania - telenowela TVP		02:00 Zakazana kamera
18:55 300 % normy		03:30 Tajemnice losu
19:00 Wieczorynka: Bob Budowniczy XI, Andzia		
19:30 Wiadomości		
20:05 Pogoda		
20:20 Okrucy życia: Chwila na oddech - film obyczajowy		
22:00 Wydział Zabójstw - serial kryminalny		
22:30 Bronisław Wildstein przedstawia - talk-show		
23:10 Oligarcha - film fabularny		
01:20 Moskiewska saga - serial		
03:05 Zakończenie dnia		



Moonraker - film sensacyjny, TVP1, godz. 22:00
Wahadłowiec Moonraker, przekazany Brytyjczykom przez
Amerykanów, znika bez śladu w przestrzeni kosmicznej
podczas próbnego lotu.



Mroczne tajemnice - film fabularny, TVP1, godz. 20:20
Obraz życia rodziny Grossmanów, w której każdy pragnie
miłości i bliskości, zarazem odgradzając się od reszty.
Ciężko chory dziadek Abraham trafia do szpitala...



Chwila na oddech - film obyczajowy, TVP1, godz. 20:20
Sydney ma 15 lat, chodzi do ekskluzywnej szkoły prywatnej
w Chicago. Od czasu, gdy jej ojciec Ben odszedł z domu,
kiedy miała 10 lat, dziewczyna mieszka tylko z matką.

Ogłoszenia drobne

• Do wynajęcia lokale w centrum Kluczborka: 18m², 30 m² i 45 m² oraz garaż, tel. 077 447 12 62, kom. 601 684 160.

(x - k)

• Sprzedam działkę orną o pow. 2 ha, położoną w miejscowości Łazy. Cena 50 000 zł do uzgodnienia. Kontakt tel. 501 449 873.

• Wynajmę lokal na działalność biurową w centrum Kluczborka. Lokal o pow. ok. 16,00 m², tel. 608 104 556 lub 077 418 51 81.

• Sprzedam samochód **Lublin 3**, blaszak, rok prod. 2001, poj. 2500 cm³, 180 tys. km, stan dobry, kolor biały, wsp. kier., tel. 609 405 070 lub 034 358 41 30.

(k)

• Sprzedam samochód marki Chrysler Voyager 2,4, benzyna, 2000 r., przebieg 109 000 km. Wyposażenie: el. szyby, el. lusterka, klimatyzacja, nowe opony zimowe ze stalowymi felgami, cena 18 tys. zł, tel. 693 382 252 lub 608

013 475.

• Wyceny nieruchomości - operaty szacunkowe. Rzeczoznawca majątkowy Krzysztof Spodzieja, tel. 691 028 284.

(8)

• Sprzedam VW Golf III kombi rok 1997, przebieg 174 tys., wyposażenie 2x poduszka powietrzna, szyberdach, ABS. Cena do uzgodnienia, tel. 606 714 346.

• SPRZEDAM PÓŁ DO-

MU W KLUCZBORKU PO KAPITAŁNYM REMONCIE. GARAŻ, OGRÓDEK, DWIE PIWNICE, OGRZEWANIE GAZOWE. TEL. 601 401 677.

(3)

• Wynajmę mieszkanie od zaraz w Opolu, 48m², balkon, tel.: 667 709 034

FIRMA ZATRUDNI OSOBY Z SAMOCHODEM DO ROZWOZU PACZEK NA TERENIE KLUCZBORKA. TEL. 0606 244 227.

dzwonić po 17.00, sobota po 13.00.

(6)

• Sprzedam działkę rolną o pow. 0,79 ha. Piękny kawałek pola z dobrym dojazdem w miejscowości Przedmość, tel. 502 592 625.

(6)

PRACA W NIEMCZECH PRZY ZBIORZE TRUSKAWEK, TEL.: +48 693 409 262.

(4)

PRACA - LIKWIDACJA SZKÓD - MILE WIDZIANI EMERYCI MSW. TEL. 502 520 703.

Sprzedam nieruchomości zabudowaną - 4 ary pod działalność gospodarczą lub mieszkanie w centrum Kluczborka, ul. Pułaskiego 1, pow. użyt. 350m², tel. 602 517 164.

Burmistrz Olesna ogłasza**I przetarg ustny nieograniczony na stawkę czynszu najmu budynku kotłowni z garażami stanowiącym własność Gminy Olesno:**

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu najmu budynku kotłowni z garażami w Oleśnie przy ulicy Powstańców Śląskich o powierzchni użytkowej 98,40 m², wyposażonego w instalację elektryczną, przeznaczonego na działalność handlowo – usługową nr działki 3902/233 k.m. 26 obręb Olesno KW 11283

Cena wywoławcza stawki czynszu za 1 m² pow. użytkowej **5,00 zł netto**
Wysokość wadium **1.800,00 zł.**

Termin zagospodarowania lokalu 30 dni od dnia zawarcia umowy.

Budynek przeznaczony do wynajmu w drodze przetargu ustnego nieograniczo-

nego na okres 3 lat.

Do podanej ceny netto doliczany będzie podatek VAT według stawki wynikającej z obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Przetarg odbędzie się w dniu **9 lutego 2009 roku** w Urzędzie Miejskim w Oleśnie ul. Pieloka 21, sala 117, I piętro o godz. **10⁰⁰**.

Wadium w wysokości trzykrotnego miesięcznego czynszu najmu wg stawki czynszu aktualnie obowiązującej za dany lokal należy wpłacać najpóźniej **do dnia 5 lutego 2009 roku** na konto Urzędu Miejskiego **ING Bank Śląski 27 1050 1171 1000 0005 0060 5902**, przy czym za dzień wpłaty uważany jest dzień uznania rachunku bankowego Gminy Olesno.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet czynszu najmu lokalu, ustalone-

go wg wylicytowanej stawki.

Pozostałym osobom wadium zwraca się według wniosku złożonego przez zainteresowanego w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz Gminy, jeżeli uczestnik, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy najmu lokalu w terminie 14 dni od dnia przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości oraz dowodu wpłaty wadium.

Ponadto Oferenci przystępujący do przetargu zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty:

1. w przypadku osób fizycznych – zaświadczenie o wpisie do ewidencji podmiotów gospodarczych wydane nie wcześniej niż na dwa miesiące przed przystąpieniem do przetargu lub oświadczenie o zobowiązaniu się w

przypadku wygrania przetargu do podjęcia działalności do dnia zawarcia umowy, którego termin wyznacza Wynajmujący (pod rygorem utraty wadium i odmowy zawarcia umowy)

2. w przypadku osób prawnych – wypis z właściwego rejestru handlowego oraz odpowiednie pełnomocnictwo.

Przedmiotowy budynek można oglądać codziennie w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Oleśnie, ul. Pieloka 21, pokój 103, I piętro, telefon 034-3597842/-44/ wewnętrzny 203 w godzinach pracy Urzędu.

Olesno, dnia 15 stycznia 2009 r.

Burmistrz Olesna
Sylwester Lewicki

AGRO – CENY

z dnia 20 stycznia 2009

ZYWIĘC Punkty z/kg skupu	Tuczniaki	Maciory	Jalówki	Byki	Krowy	Punkty z/kg skupu	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Kukurydza	Pszenżyto	Otręby pszenne -sprzedaz	Otręby żytnie -sprzedaz
Wacław Steja Zytnów	4,20		3,60 – 4,00	4,60 – 5,00		Mahiszewski Ciemiak Młyn Byczyna	450,00	330,00				400,00	340,00
A.P. Samowscy Rzeczniwo Byczyna	4,20 - 4,30					Anna Majda Młyn Rudniki		350,00					330,00
Koja Skup zywa Gana	4,20	2,30	3,50 – 4,00	4,50 – 4,80	3,00 – 3,50	Joanna Bińczyska Młyn Uszyce	470,00	360,00				370,00	
Skup i ubój zwierząt Rosochy	4,30					Młyn Dalachów	470,00					340,00	
Jędrzej Andrzej Podgajny Kowale	4,10	2,70 – 3,00	3,50 – 4,00	4,60 – 5,00	2,00 – 3,50								

oprac. Bartłomiej Kubik

Kolisko Praszka - Rynek 26,
tel. 034 359 13 13

**Zegary ściennie, złoto,
srebro, kamienie szlachetne
i syntetyczne**
NAJNIŻSZE CENY W OKOLICY!

**U nas możesz
płacić kartą
magnetyczną.**

**Zatrudnimy****DZIENNIKARZA**

**z okolic Praszki, Rudnik,
Gorzowa, chętnie przyuczymy
do zawodu, tel. 603 888 399.**

**Informujemy, iż trwają
zapisy do pracy sezonowej
w zakładzie ogrodniczym w Praszce
przy ul. Kaliskiej 44.**

Firma zatrudni osobę z Kluczborka i okolic do obsługi biura handlowego. Wymagane doświadczenie handlowe. Tel. 668 601 998

(6)

Praca w Niemczech

Poszukiwane są panie do zbioru truskawek w Niemczech (bez paszportu). Praca na okres 6-8 tyg. Terminy przyjazdu: od maja do lipca.

Praca dobrze płatna, dobre warunki mieszkalne i sanitarne. Gospodarz dobry - zatrudnia panie z Polski od 12 lat. Zapisy do końca lutego pod numerem telefonu:

Polska (0048) 693 409 262

Niemcy: (0049) 171 47 19 318 (można mówić po polsku).

PIGLOMEBEL

Wykonujemy wyposażenia wnętrz:

**Biur, restauracji, sklepów
oraz meble kuchenne ze sprzętem AGD
szafy wnękowe**

**Olesno - Grodzisko
ul. Lubliniecka 78**

tel./fax: 034 359 79 77 tel. kom. 606 879 513

biuro@piglomebel.com
www.piglomebel.com

**OGŁOSZENIE
O PRZETARGU**

Zarząd Powiatu w Oleśnie, działając na podstawie art.38, art. 40 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późn. zm.), ogłasza V przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego nr 3 o powierzchni 58,70 m²

znajdującego się w budynku usługowym położonym w Oleśnie przy ul. Klonowej, na nieruchomości będącej własnością Powiatu Oleskiego, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków numerem działki 3993/3 na k.m. 25 o powierzchni 0.1322 ha (KW 50286). Cena wywoławcza stawki czynszu wynosić będzie 10,00 zł + 22% VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.02.2009r. o godz. 10.00 w siedzi-

bie Wydziału Geodezji, Kartografii Katastru i Gospodarki Mieniem Starostwa Powiatowego w Oleśnie, przy ul. Powstańców Śląskich 6, w pokoju nr 3.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów znaleźć można na stronie internetowej www.powiatoleski.pl oraz w ogłoszeniach wywieszonych na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oleśnie, przy ul. Pieloka 21.

- gadzety reklamowe
- słodczyce reklamowe
- poligrafia
- banery, billboardy
- odzież reklamowa
- kampanie reklamowe
- strony internetowe
- prezentacje reklamowe
- video i fotografia
- telemarketing i kolportaż
- mailing i sms-marketing

MediaDesign
grupa KUBIK

Olesno, ul. Kluczborska 8/9
Skrzeczko 36
tel./fax: 0 34 359 32 54
tel.: 0 663 926 598
www.grupakubik.com
www.mediadesign.sklepna5.pl

AKTUALNE PROMOCJE: DRUKUJEMY NA WSZYSTKIM !!! NAWET 1 SZT !!!
Długopisy - 128,00 zł/100szt * Kalendarzyki - 99,00 zł/1000szt * Zegar - od 6,99 zł/szt * Odzież robocza - od 34,99 zł/kpl. * Baner - od 49,99 zł/m² * Odbitki zdjęć 10x15cm - 25 gr/szt.

PROFESJONALNA OBSŁUGA FIRM

Kluczbork: Noworoczne spotkanie

Sukces kosztuje

Blisko sto osób wzięło udział w noworocznym spotkaniu sponsorów i członków MKS-u Kluczbork.

Odbędzie się ono w piątek 16 stycznia w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego, a oprócz członków zarządu klubu uczestniczyli w nim liczni sponsorzy, a także zaproszeni goście. Wśród nich byli m.in. **Jarosław Kielar**, burmistrz Kluczborka, **Andrzej Nowak**, jego zastępca, przedstawiciel włoskiej firmy Om Steel Construction z prezesem **Lucą Moiettą** na czele (o nawiązanej współpracy pisaliśmy już wcześniej). Obecny był również pierwszy prezes klubu, **Adam Sytko**.

- Nasze ostatnie sukcesy nie są sukcesami jednego roku – powiedział **Andrzej Buła**, obecny prezes. – Złożyło się na nie pięć lat ciężkiej pracy wielu ludzi. Cieszy, że osoby z pierwszego zarządu są dziś z nami.

Lista sponsorów klubu była tak długa, iż jej odczytanie zajęło prezesowi Bułę kilka minut.

- Gdy przed pięcioma laty powstał nasz klub, mieliśmy sześciu sponsorów – mówił Buła. – Dziś jest ich czterdziestu czterech, także spoza powiatu, a nawet wojewód-

stwa. To imponujący wzrost

W trakcie profesjonalnie przygotowanej prezentacji multimedialnej Buła przytoczył także inne liczby, które obrazują rozwój klubu. W 2003 roku jego budżet wynosił 62 tys. zł., ubiegłoroczny to 1 mln 367 tys.

- Łatwo wyliczyć, że zwiększył się on dwudziestokrotnie – mówił prezes kluczborskiego II-ligowca, przedstawiając sponsorom na co pieniądze zostały wydane. – Sukces musi kosztować.

Na taki budżet złożyło się m.in. 448 tys. dotacji gminy (35 proc. całości budżetu). Gmina jest głównym sponso-

rem klubu, drugim opolska firma A-Z Global (27 proc. ogółu). Liczni sponsorzy wsparli MKS kwotą 550 tys., wpływy ze sprzedaży kartonów i biletów wyniosły 170 tys. Było też wiele innych wpłat.

- Nigdy nie prowadzimy gradacji sponsorów pod względem wysokości przekazywanych środków – wyjaśnił zebrany Buła. – Każda złotówka jest dla nas tak samo ważna.

Ważna, bo MKS to nie tylko pierwsza drużyna, choć ta na pewno jest wizytówką klubu.

- Dziś MKS to już małe

przedsiębiorstwo – analizuje Buła. – W dziewięciu grupach szkoleniowych trenuje prawie dwustu zawodników w różnym wieku.

Zajęcia z piłkarzami prowadzi dziesięciu szkoleniowców: Są to: **Andrzej Polak** i **Andrzej Konwiński** (II liga seniorów), **Piotr Matkowski** (drugi zespół seniorów, klasa okręgowa), **Krzysztof Blana** (I liga juniorów), **Dariusz Styrzewski** (juniorzy młodsi), **Adam Michalewski** i **Dariusz Surmiński** (trampkarze), **Stanisław Sowa** i **Jarosław Przybył** (młodzicy), **Tadeusz Bieniek** (grupa selekcyjna).

Po prezentacji prezesa Buły burmistrz Kielar z nieukrywaną dumą przedstawił zebranym projekt kampusu sportowo-rekreacyjnego Stobrawa.

- Gdy powstanie, a wierzę, że tak, będzie ewenementem nie tylko w skali województwa, ale także i kraju – mówił burmistrz w trakcie prezentacji multimedialnej o skali przedsięwzięcia. – Nasze miasto stałoby się sportowym centrum województwa.

Burmistrz nie krył także



Burmistrz Jarosław Kielar (w środku): - To co robi MKS ma nie tylko wymiar sportowy, ale także integracyjny.



Wiceprezes Wojciech Smolnik (drugie z lewej) rozmawia z przedstawicielami opolskiej firmy A-Z Global.

satysfakcji ze sportowych osiągnięć II-ligowej drużyny.

- To, co się dzieje w klubie, ma nie tylko wymiar czysto sportowy, ale także integracyjny – zauważył.

W trakcie spotkania prezes Buła przekazał wiadomość, która zainteresuje kibiców. Być może już niedługo MKS będzie mógł sprowadzać piłkarzy z... Gwinei.

- Umożliwi nam to jeden ze sponsorów klubu, prowadzący interesy w tym kraju – wyjaśnia Buła. – Próbowaliśmy wielu trudnych rzeczy,

spróbujemy i tej.

W trakcie spotkania nie mogło oczywiście zabraknąć piłki. Zabrani mogli oglądać na telebimie fragmenty najciekawszych meczów MKS-u w rundzie jesiennej, po której zespół zajmuje 3. miejsce w tabeli z szansami na awans do I ligi.

Więcej o sportowych planach klubu w kolejnym numerze w rozmowie z prezesem Bułą.

Tekst i zdjęcia
Andrzej SZATAN



Prezes Andrzej Buła (w środku) w rozmowie z Lucą Moiettą (z prawej), szefem włoskiej firmy Om Steel.

SPÓJRZ W GWIAZDY... 22 - 28 stycznia

Rak (22 czerwca - 22 lipca)

Problemy finansowe będą Cię wyjątkowo niepokoić. Naprawdę nie masz jednak powodu do zmartwień. Musisz tylko wiedzieć jak ulokować swoje pieniądze. Radykalne zmiany w sposobie oszczędzania wydają się być konieczne.

Bliznięta (21 maja - 21 czerwca)

Tydzień sprzyja pracy zawodowej i porozumieniu z rodziną. Problemy natury finansowej uda się pomyślnie rozwiązać. Nie licz jednak na szybkie pieniądze. Bardziej skomplikowane interesy odłóż na lepszy czas.

Byk (21 kwietnia - 20 maja)

Pełnia w znaku Lwa sprzyja rozwijaniu potencjału twórczego. Daje też możliwość dokonania udanych posunięć finansowych. Możesz oczekiwać większych zysków. W uczuciach temperatura wykazuje tendencje spadkowe.

Baran (21 marca - 19 kwietnia)

Tydzień podobny do minionego. W dalszym ciągu na każdym kroku towarzyszyć Ci będą nerwy i napięcia. Sprawy rodzinne i osobiste wymagają szczególnej ostrożności. Nie jest to najlepszy moment na randkę.

Ryby (19 lutego - 20 marca)

Sprawy partnerskie zaczynają się domagać większej uwagi. To dobry moment, by zająć się rodziną i jej problemami. Zaniechanie tej sfery życia może Cię drogo kosztować. Wzajemne pretensje nie sprzyjają porozumieniu.

Koziorożec (23 grudnia - 10 stycznia)

To odpowiedni tydzień do podejmowania ważnych życiowych decyzji. Powstrzymaj tylko chęć forsowania niektórych spraw na siłę. Jest bardzo prawdopodobne, że nic z tego nie wyjdzie. Miłość zapewni Ci równowagę psychiczną.

(21.I - 18.II) WODNIK

Sławny Wodnik:

Humphrey Bogart

Charakterystyka znaku:

Wodnik jest bardzo zręczny i pomysłowy, o wysokim poziomie intelektu. Ma dużą zdolność dostosowania, elastyczność, łatwość przyswajania informacji. Główną cechą Wodników jest dyplomacja, umiejętność zjednywania sobie sympatii otoczenia, wrażliwość na piękno, estetyka, zdolności artystyczne, ale rzadko wykorzystane z uwagi na lenistwo i kapryśność.

W tym tygodniu:

Nie unikniesz drobnych kłopotów. Współpraca i kontakty z otoczeniem będą utrudnione. Jeśli to możliwe, to unikaj nieporozumień i wszelkich gwałtownych działań. Cierpliwości i sił masz coraz mniej.

Lew (23 lipca - 22 sierpnia)

Pełnia księżyca w Twoim znaku nie sprzyja dobrym relacjom z otoczeniem. Pod jej wpływem staniesz się wrażliwy i skłonny do konfliktów. Brak kontroli nad emocjami przysporzy Ci kłopotów i zmartwień.

Panna (23 sierpnia - 22 września)

Nie wszystkie Panny będą miały powody do zadowolenia. Na niektóre czekają nieporozumienia i przykrości. Trudne sytuacje mogą się zdarzyć w życiu zawodowym i prywatnym. Przyda się zdolność przewidywania.

Waga (23 września - 22 października)

Dużą pomocą służyć Ci będzie intuicja. Kieruj się nią przy podejmowaniu wszelkich decyzji. Nie tylko dotyczących spraw zawodowych, ale też osobistej sfery Twojego życia. Rozwaga pomoże w pokonaniu trudności.

Skorpion (22 października - 21 listopada)

Obrót niektórych spraw może Cię zaskoczyć. Przeprowadzane transakcje finansowe będą nieudane i narażą Cię na poważne straty. Tylko dzięki pomysłowości i inicjatywie uda się doprowadzić wszystko do porządku.

Strzelec (22 listopada - 22 grudnia)

Pełnia księżyca w znaku Lwa niekoniecznie przyniesie Ci korzyści. Twoja forma psychofizyczna nie jest dobra. Raczej nie możesz liczyć na powodzenie w swoich działaniach. Należy więcej czasu poświęcić zdrowiu.

Kluczbork: Wyjazdowy test

MKS już gra

W pierwszym meczu sparingowym nasz zespół zremisował 2-2 z II-ligową Sandecją Nowy Sącz. Wygraną stracił w końcówce.

W sobotę 17 stycznia w podkrakowskich Skotnikach kluczborkanie zagraли pierwszy w okresie przygotowawczym mecz kontrolny z Sandecją Nowy Sącz. Rywal to także II-ligowiec (w grupie wschodniej zajmuje po rundzie jesiennej 5. miejsce).

- Bardzo pożyteczny sparing będący zwieńczeniem dwutygodniowego okresu wstępnego przygotowań – tłumaczy **Andrzej Polak**, trener MKS-u. - Zegraliśmy dwiema jedenastkami w bardzo dobrych warunkach, na sztucznej nawierzchni i na bardzo dobrym podłożu.

Do Skotnik pojechali także

wystawieni wcześniej na listę transferową **Tomasz Chatkiewicz**, **Janusz Luberd** i **Tomasz Jasiński**. Dwaj inni piłkarze z tej listy – **Tomasz Begar** i **Marek Kałuża** trenuje już z Rajfelem Krasiejów.

- Od początku mówiłem, iż nie „wyrzucamy” tych piłkarzy z klubu – wyjaśnia Polak. - Jeśli znajdą nowych pracodawców – odejdą, jeśli nie – nadal będą w Kluczborku.

MKS rozpoczął w zestawieniu: **Chałubiec** (30. Stodoła), **Chatkiewicz**, **Nowacki**, **Gad**, **Adamczyk**, **Hober**, **Kazimierowicz**, **Luberd**, **Jasiński**, **Sobotta**, **Wolny**.

Łukasz Gad to testowany stoper Walki Zabrze. W ocenie

Polaka pokazał się z dobrej strony.

- Zastanowimy się jeszcze, czy będziemy go ściągać do naszego zespołu – tłumaczy Polak.

W I części obie drużyny miały okazje bramkowe, jednak skończyło się na 0-0.

- Sandecja testowała dziesięciu zawodników z pierwszoligowej **Kmity Zabierzów**, a także **Martina Piegika** z **Odry Opole** – wyjaśnia siłę rywala trener kluczborkan.

Gole padły w II połowie, na którą MKS wyszedł nową jedenastką: **Stodoła** (60. Świata), **Cieślak**, **Jagieniak**, **Gierak**, **Niziolek**, **Kowalczyk**, **Glanowski**, **Krzęciosa**, **Nitkiewicz**, **Sobota**, **Stępień**.

Ta część lepiej rozpoczęła się dla rywali, bowiem mieli okazję na bramkę w postaci rzutu karnego. **Krzysztof Stodoła** stanął jednak na wysokości zadania i obronił jedenastkę. W 65. min bramkarz Sandecji nieprzepisowo zatrzymał w polu karnym **Rafała Niziołka** i przed podobną szansą stanął nasz zespół. **Michał Glanowski** pewnie umieścił piłkę w siatce. W 75. min było 2-0 dla MKS-u, a na listę strzelców wpisał się **Mariusz Stępień**. W ostatnich minutach (80. i 85.) ekipa z Nowego Sącza wyrównała.

- Najpierw stały fragment gry przyniósł Sandecji kontaktową bramkę, a potem po niefrasobliwym zagraniu w środku pola przeciwnik przeprowadził skuteczną kontrę – opisuje Polak. - Gdybyśmy grali o wynik, to jestem przekonany, że „dowieźlibyśmy” go od końca. Zaleciłem otwartą grę przez cały mecz, jak najczęstsze przebywanie z piłką na połowie rywala, żeby być pod jego presją.

MKS miał szansę na trzeciego gola, ale okazję zaprzepaścił **Kamil Nitkiewicz**.

W piątek 23 stycznia o godz. 14.30 zespół z Kluczborka zagra sparing z I-ligową **Odrą Opole**.

Tekst i zdjęcie
Andrzej SZATAN



Pierwszą bramkę dla MKS-u w okresie przygotowawczym strzelił **Michał Glanowski** (w środku).

Dobrodzień: Sportowe zaproszenie

Maraton na raty

Przez osiem niedziel miłośnicy biegania z Dobrodzienia pokonają maraton. Dołączyć do nich może każdy.

Bieg odbywa się w każdą niedzielę o godz. 15.00. Zawodnicy pokonują dystans 6 km, w ostatnim starcie dołożą dystans 195 m i tym samym zaliczą pełny maraton - 42 km 195 m. W pierwszej edycji biegu, która odbyła się w minioną niedzielę 18 stycznia, wystartowało 46 biegaczy.

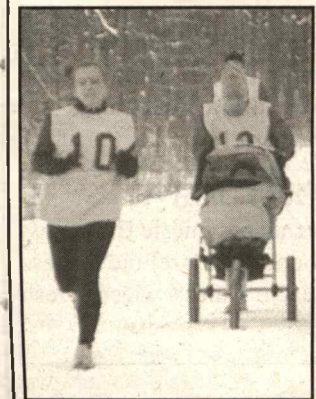
- Czterdziestu dwóch zawodników w maratonie –

mówi **Janusz Małek**, jeden z organizatorów. - Czterech w półmaratonie, bo i taka możliwość istnieje.

Pierwszy na mecie zameldował się **Daniel Dulski** z czasem 22,35 min. Wśród pań triumfowała **Diana Golek** - 25,43 min.

- Kolejny bieg, na który zapraszamy wszystkich, już w tą niedzielę – mówi Małek. - Biegacze startują o godzinie piętnastej, a osoby pokonujące dystans marszem pół godziny wcześniej.

Organizatorzy nietypowego maratonu przewidzieli dla każdego z uczestników gorącą herbatę. Nie ma żadnego wpisowego.



MK
Zdjęcie:
archiwum prywatne



Do Wieruszowa pojechało trzynastu zawodników i dwóch trenerów.

Praszka: Obóz młodzieży

Pierwszy od lat

Od poniedziałku 19 stycznia trampkarze Motoru Praszka przebywają na obozie w Wieruszowie.

Nie byłoby w tym nic „nadzwyczajnego”, gdyby nie fakt, iż to pierwszy klubowy obóz (dla jakiegokolwiek grupy wiekowej) od... dwudziestu jeden lat. W nagrodę za bardzo dobre wyniki pojechali na niego trampkarze.

- Ten obóz to między innymi rezultat współpracy, jaką nawiązaliśmy z klubem **Proсна Wieruszów** – mówi **Mirosław Kowalczyk**, wiceprezes Motoru. - Potem my przyjmujemy u siebie grupę z tego klubu.

W obozie uczestniczy 13

zawodników, a szkoleniową opiekę sprawuje nad nimi trener **Sławomir Poranek**, któremu pomaga **Jan Śliwiński**.

- Chłopcy są bardzo zadowoleni – dodaje Kowalczyk. - Mają przez cały dzień do dyspozycji sale gimnastyczną oraz dwa boiska.

Humory poprawia fakt, iż w pierwszym sparingu z rówieśnikami z **Proсны Motor** wygrał 8-3. Obóz zakończy się 23 stycznia.

Tekst: AS

Zdjęcie: Ze zbiorów klubu



Trener **Marcin Ośródka** (z lewej) i prezes **Henryk Pakuła** wierzą, iż **Bugaj Nowy** nie spadnie z A - klasy.

Rozmowa

Nie tak miało być

Z **Marcinem OŚRÓDKĄ**, trenerem piłkarzy A-klasowego **LZS-u Bugaj Nowy**, rozmawia **Andrzej SZATAN**.

- Po poprzednim, zupełnie niezłym sezonie, nie przypuszczaliście chyba, że ten będzie taki słaby...

- Rzeczywiście nie tak miało być. Dwa remisy i jedno zwycięstwo, w efekcie zaledwie pięć punktów i ostatnie, trzynaste miejsce w tabeli.

- Aż tak źle wyglądała wasza gra?

- Kiedy wcale nie. Zaczęliśmy od wyjazdowej wygranej w **Ligocie Oleskiej** i wydawało się, że to dobry prognostyk. Potem brakowało nam szczęścia w sytuacjach podbramkowych. Aż pięć meczów przegraliśmy różnicą jednej bramki.

- Jednym słowem nie umieliście się wstrzelić w bramkę rywala...

- A jak się wstrzeliliśmy, jak na przykład w meczu z **Gronowicami**, w którym zdobyliśmy cztery gole, to daliśmy sobie strzelić tyle samo i był remis. W kilku spotkaniach traciliśmy gole w końcowych minutach. Albo remisując walczyliśmy o trzy punkty i rywal nas skutecznie i boleśnie skontrował.

- Która z porażek najbardziej zabolęła?

- Jeden do pięciu u siebie z **Rożnowem**. Rywal prowadził jeden do zera, my wyrównaliśmy, a krótko przed przerwą oni strzelili na dwa do jednego. Po przerwie była gra na jedną bramkę, ale zamiast do siatki trafialiśmy w słupki i poprzeczki, marnowaliśmy sytuację sam na sam. I to się potem zemściło.

- A może kadra za słaba?

- Niestety, nie mamy stabilnego składu, chłopcy wyjeżdżają do pracy za granicę. Kadra jest bardzo wąska przez co nie ma rywalizacji o miejsce w podstawowej jedenastce. Przed każdym niemal sezo-

nem jest tak, że więcej zawodników odchodzi, niż przychodzi. Można byłoby „zabierać” zawodników z drużyny juniorów, bo jest w niej kilku bardzo dobrych chłopaków i z pewnością poradziłoby sobie w A-klasie. Ale to by osłabiło zespół, a nie po to wywalczyli awans, abyśmy ją narazili na wysokie porażki i w konsekwencji spadek.

- Wierzy pan w możliwość uratowania się wiosną przed degradacją?

- Oczywiście, że wierzę, choć nie do końca wiadomo ile zespołów ostatecznie „poleci”. Może być to jeden, ale i trzy. Na pewno nie poddamy się. Planujemy wzmocnienia, aby nie było tak, że każdy kolejny mecz gramy inną jedenastką.

- Z postawy juniorów w pierwszej lidze wojewódzkiej możecie chyba być zadowoleni...

- Początek był nie najlepszy, bo na inaugurację przegraliśmy jeden do siedmiu z **Pomologią Prószków**, potem w **Kluczborku** straciliśmy osiem bramek. Chłopcy zapłacili frycowe, pozbiali się i potem było już coraz lepiej, przestali się „bać” teoretycznie silniejszych rywali. Osiemnaście zdobytych punktów i ósme miejsce w gronie szesnastu drużyn, to dobry wynik, a przy odrobinie szczęścia w dwóch ostatnich meczach wyjazdowych mogło być jeszcze lepiej.

- Są kandydaci do pierwszego zespołu?

- Najbliżsi są na pewno **Piotrek Napieraj**, **Mariusz Trawiński**, **Bartek Wiedłocha** i **Dawid Klonowski**, który przyszedł do nas ze **Stemalicy** i gra coraz lepiej.

- Dziękuję za rozmowę.

Praszka: Liga halowa

Bunar może świętować

Po siódmej kolejce spotkań Praszowskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej zespół z Olesna ma już dwanaście punktów przewagi nad wiceliderem.

Tylko niespodziewany kataklizm może ekipie Bunar Sędziowie Olesno odebrać zwycięstwo w rywalizacji. Oleśnianie nadal są jedynym zespołem ligi, który nie stracił nawet punktu, a mecze z najgroźniejszymi rywalami ma już za sobą.

W sobotę 17 stycznia niewiele jednak brakowało, aby passa Bunaru została przerwana. W ostatnim spotkaniu 7. kolejki po trzech bramkach **Bartosza Więdłocha** przegrywał on 0-3 z LZS-em Bugaj Nowy, a rywale mieli jeszcze dwie stuprocentowe sytuacje. Lider jednak nie spasował. Po dwóch trafieniach **Bartłomieja Wilka** i jednym **Daniela Panka** najpierw doprowadził do remisu 3-3, a po kolejnych dwóch golach Panka wygrywał już 5-3. **Mariusz Trawiński** zdobył kontaktową bramkę, ale na wyrównanie ambitnej ekipie prezesa **Henryka Pakuły** zabrakło już czasu.

Niespodziewanie komplet punktów stracił dotychczasowy wicelider z Rudnik. Drużyna ta przyjechała jednak w zaledwie 5-osobowym zestawieniu, m.in. bez swojego czołowego snajpera **Ma-**



Daniel Panek (przy piłce) i Adam Michalski w ostatniej kolejce mieli swój bramkowy udział w wygranych Bunaru.

teusza Stasiaka i grając przez cały czas w jednym składzie doznała dwóch wysokich porażek. Potknięcie to tylko połowicznie wykorzystali seniorzy Motoru, którzy walczyli o wicemistrzostwo. Gospodarze obiecująco rozpoczęli mecz z Bunarem i po strzale **Mateusza Kuci** nawet prowadzili, jednak potem mecz ułożył się po myśli oleśnian. W tej kolejce w bramce Motoru zadebiutował **Leszek Wabnicz** – bronił w obu meczach, bo etatowy dotychczas bramkarz **Jarosław Kościelny** nie wsparł drużyny, choć był w hali.

Zabrakło także bramkarza w zespole praszowskich juniorów. Pod nieobecność **Adama Stachulca** między słupkami z konieczności stanęli zawodnicy z pola – **Adam Felisiak** i **Tomasz Smugowski**. W tej sytuacji drużyna przegrała oba mecze (miała w nich szanse na punktowe zdobycze) i raczej odpadła z rywalizacji o czołową lokatę. Z kolei juniorzy z Rudnik (już ze swoim trenerem **Włodzimierzem Tyrałą**) odnieśli dwa zwycięstwa. Były to pierwsze ich wygrane w lidze. Odnosić też trzeba udaną serię Lecha Olesno, który awansował już na 3. miejsce w tabeli oraz kolejny dobry występ Ceramika Kozłowice. Jego wygrana 2-1 z juniorami OKS-u Olesno to największa niespodzianka tej kolejki.

Tłoczno zrobiło się w klasyfikacji na króla strzelców. Osiem bramek, które w tej serii strzelił **Sebastian Deja** sprawiło, iż lider współzawodnictwa **Karol Szydło** ma tylko dwa gole przewagi.

Tekst i zdjęcia
Andrzej SZATAN

Wyniki i tabela

- * LZS Rudniki juniorzy – Budowlani Strojec 2-1. Kasprzyczak, Kmieć – D. Więdłocha.
- * Motor Praszka juniorzy – Lech Olesno 3-6. Stochniałek, Wilhelm, Knaga – Wollner 3, D. Gmyrek 2, Antończyk.
- * Rudniki juniorzy – Motor juniorzy 5-3. Cichoń 3, Jabłoński 2 – Knaga 3.
- * Lech – Budowlani 3-2. Misiak, D. Gmyrek, Wollner – D. Więdłocha 2.
- * Albor Borki Małe – LZS Kowale 4-1. Kaczmarczyk 2, Wiatr, Lesik – Kostek.
- * OKS Olesno juniorzy – Ceramik Kozłowice 1-2. A. Deja – Skibiński, Cudak.
- * OKS juniorzy – Albor 10-1. S. Deja 5, Flak 4, A. Deja – Kaczmarczyk.
- * Ceramik – Kowale 6-2. Cudak 3, Klos 2, Skibiński – Kostek 2.
- * Rudniki seniorzy – OKS juniorzy 2-10. Szydło 2 – A. Deja 4, S. Deja 3, Flak 2, Krzyński.
- * Bunar Olesno – Motor seniorzy 4-2. Michalski 2, Wilk, Panek – Kucia, Włoch.
- * Bugaj Nowy – Rudniki seniorzy 4-3. Zając 3, Trawiński – Szydło 2, Pawlaczek.
- * Rudniki seniorzy – Motor seniorzy 1-7. Kałwak – Chwiłka 2, Kucia 2, J. Góra, Włoch, Czechowicz.
- * Bunar – Bugaj 5-4. Panek 3, Wilk 2 – B. Więdłocha 3, Trawiński.

1. Bunar Sędziowie Olesno	15	45	71-22
2. Motor Praszka seniorzy	15	33	60-26
3. Lech Olesno	15	31	39-40
4. OKS Olesno juniorzy	16	30	69-29
5. LZS Rudniki seniorzy	16	30	68-50
6. Ceramik Kozłowice	15	23	43-38
7. Motor Praszka juniorzy	15	19	36-40
8. LZS Bugaj Nowy	15	19	43-49
9. Budowlani Strojec	15	16	37-39
10. LZS Rudniki juniorzy	15	10	25-58
11. Albor Borki Małe	15	9	21-67
13. LZS Kowale	15	3	21-75

Następna kolejka 24 stycznia. Grają: Ceramik – Motor seniorzy (16.00), Motor juniorzy – Bugaj (16.25), Motor seniorzy – Albor (16.50), Ceramik – Motor juniorzy (17.15), Albor – Bugaj (17.40), Motor seniorzy – Lech (18.05), Lech – Rudniki seniorzy (18.30), Bunar – OKS juniorzy (18.55), Budowlani – Rudniki seniorzy (19.20), Bunar – Rudniki juniorzy (19.45), Rudniki juniorzy – OKS juniorzy (20.10), Kowale – Budowlani (20.35), Kowale – Rudniki juniorzy (21.00).

Najlepsi strzelcy

27 bramek – **Karol Szydło** (Rudniki seniorzy), 25 – **Sebastian Deja** (OKS juniorzy), 24 – **Daniel Panek** (Bunar), 21 – **Mateusz Stasiak** (Rudniki seniorzy), 18 – **Mateusz Flak** (OKS juniorzy), 13 – **Marek Pawlak** i **Bartłomiej Wilk** (obaj Bunar), 12 – **Marcin Wollner** (Lech) i **Mateusz Skibiński** (Ceramik).



Coraz lepiej w lidze gra Ceramik Kozłowice (białe stroje).



Brak Mateusza Stasiaka (przy piłce) był osłabieniem LZS-u Rudniki, który przegrał wszystkie trzy mecze.

Olesno: Sparing

Bienias znów gra

W okrojonym składzie OKS Olesno zagrał w sobotę 17 stycznia swój pierwszy sparing.

Sparingpartnerem naszego IV-ligowca było Rodło Krośnica, wicelider opolskiej A - klasy. Gospodarze zagrali bez kilku podstawowych zawodników, którzy na swych uczelniach mają sesję egzaminacyjną. Z konieczności skład był mocno eksperymentalny. W polu zagrał etatowy bramkarz **Marcin Gajdeczka**, a także... sam trener **Zbigniew Bienias**.

- To mój pierwszy mecz od kilku ładnych lat – mówi szkoleniowiec. – Musiałem wyjść na boisko, bo było tylko dziesięciu zawodników. Nawet „rzuciłem” kilka niezłych piłek.

Nie jest więc ze mną tak źle.

Mecz rozgrywany był w trudnych warunkach, na mocno ośnieżonym boisku. - Trudno było biegać, a co dopiero mówić o konstruowaniu akcji, ale ważne, że chłopcy poruszali się – wyjaśnia trener.

Do przerwy goście prowadzili 1-0, ale zaraz na początku II połowy wyrównał **Marcin Piątek**, który wykorzystał daleką wrzutkę i strzałem z pierwszej piłki pokonał bramkarza Rodła.

Wydawało się, iż remis 1-1 będzie ostatecznym wynikiem meczu, ale w 87. min krośniczanie wykorzy-

stali nieudaną pułapkę ofsjadową i testowany w bramce OKS-u **Piotr Sier** z podlublinieckiej Ciasnej skapitulował po raz drugi.

OKS: Sier - Libera, Rozik, Krzyński, Gajdeczka, Bienias, Jasina, Jeziorowski, Warzecha, Kutynia, Piątek.

25 stycznia OKS wyjeżdża na tygodniowy obóz do Borowic koło Karpacza, gdzie trener Bienias chce rozegrać dwa mecze kontrolne z nieustalonymi jeszcze zespołami. Po powrocie, 7 lutego, drużyna ma zaplanowany sparing z Piastem Gorzów Śląski.

AS



Kluczbork: Sukces młodzieży

Rosną następcy

Najmłodsi piłkarze MKS-u wygrali ogólnopolski halowy turniej, który w ubiegłym tygodniu odbył się w Brzegu.

Opuchar przewodniczącego Rady Miejskiej w Brzegu rywalizowało osiem zespołów złożonych z zawodników urodzonych w 1998 roku. Spotkania eliminacyjne rozgrywały one w dwóch grupach. Drużyna MKS-u prowadzona przez trenera **Jarosława Przybyła** w swojej grupie zajęła 1. miejsce – pokonała 4-1 Start Namysłów, 5-3 Wratysław Wrocław oraz zremisowała 2-2 z BTP Brzeg.

W półfinale kluczborscy 10-latkowie po zaciętym i wyrównanym spotkaniu pokonali 1-0 Rodło Opole i awansowali do finału, w którym rywalem ponownie była ekipa gospodarzy. Tym razem nikt nie miał wątpliwości kto jest lepszy. MKS rozbił BTP aż 7-3!

Oprócz sukcesu zespołowego był również indywidualny. Najskuteczniejszym zawodnikiem imprezy był **Michał Sar-**

na, który strzelił sześć bramek. Oprócz niego w drużynie grali: **Paweł Graczyk**, **Przemysław Woszek**, **Krzysztof Kędzia**, **Jakub Pelc**, **Maciej Węglarz**, **Jakub Skoczylas**, **Grzegorz Kosiński** i **Michał Michalewski**. Kierownikiem kluczborskiego zespołu jest **Roman Pelc**.

AS

Zdjęcie

www.mkskluczbork.pl

Praszka: Przygotowania do wiosny

Pod znakiem powrotów

Nabierają tempa przygotowania Motoru do wiosennej części IV-ligowego sezonu.

Zespół trenera **Zbigniewa Olszańskiego** trenuje w halach i siłowni Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych od poniedziałku do czwartku, a w sobotę uczestniczy w rozgrywkach praskowskiej ligi halowej.

- Są to zajęcia ogólnorozwojowe - tłumaczy szkole-

niowiec. - *Pracujemy nad skocznością, ale przede wszystkim nad siłą. Tak będzie do końca stycznia. Mieliśmy już jeden trening i wewnętrzną gierkę na boisku*

Na razie Olszański jest zadowolony z frekwencji. W zajęciach uczestniczy 12-13 piłkarzy. Wśród trenujących

jest kilku byłych zawodników Motoru, którzy być może wiosną dołączą do składu. Już niemal pewny jest powrót doświadczonego **Waldemara Chwiłki**, bowiem obie strony „dogadały” się.

- *Wcześniej grał u nas na pozycji ostatniego stopera i na taką też przewiduję go - tłumaczy Olszański.*

Dość niespodziewanie wśród ćwiczących jest również **Cezary Pinkosz**, były piłkarz Motoru, ostatnio zawodnik OKS-u Olesno, który ponad rok temu doznał poważnej kontuzji i nawet mówiło się o zakończeniu kariery przez tego gracza na otwartych boiskach.

- *Przychodzę się po prostu trochę poruszać - wyjaśnia piłkarz. - Bez żadnych deklaracji lub zobowiązań wobec Motoru.*

- *Dopiero pod koniec okresu przygotowawczego będzie można coś więcej powiedzieć - tłumaczy Olszański. - Czarek gra w hali, a boisko to jednak zupełnie coś innego i dziś trudno powiedzieć jak zachowa się jego mocno nadwyżężone kolano.*

Może jakiś sparing rozwieje wątpliwości.

W związku z możliwością odejścia z Motoru bramkarza **Jarosława Kościelnego** (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze) klub robi zabiegi, by pozyskać kogoś na tę pozycję. Poza Kościelnym na razie w zespole jest jeszcze tylko jeden bramkarz, 17-letni **Adam Stachulec**, który już zadebiutował w IV-ligowej drużynie (jeden mecz ligowy i jeden pucharowy).

- *Odejście Jarka na pewno mocno skomplikowałoby nam sytuację - analizuje Olszański. - Adam ma bardzo dobre warunki do gry na tej pozycji, jest wysoki, sprawny, ale musi to wszystko poprzeć pracą.*

Nadal nie wiadomo jak potoczą się losy **Bogdana Pawlaka**. Bramkarz ten nie wznowił treningów po kontuzji. Oficjalna wersja jest taka, że przechodzi długotrwałą rehabilitację. Z Motorem trenuje natomiast **Leszek Wabnicz**, były golkipier praskowskiej jedenastki, ostatnio zawodnik A-klasowej Prosnys Zdziechowice.



Trener Zbigniew Olszański (z prawej) na razie jest zadowolony z frekwencji podczas treningów.

- *Leszek, który w barwach Motoru występował już w czwartej lidze, wyraził chęć gry u nas - wyjaśnia trener. - Gdy przechodził do Zdziechowic to uzgodniliśmy z działaczami Prosnys, że nie będą robili mu żadnych przeszkód, jeśli zechce do nas wrócić.*

Po skończeniu okresu wypożyczenia do Budowlanych Strojca zawodnikiem Motoru jest znów **Damian Więdłocha**. Nie trenuje jednak w klubie. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, chce go pozyskać do zespołu juniorów OKS Olesno (gra tam już jego brat - **Kamil Więdłocha**).

Pierwszy sparing Motor zagra u siebie 31 stycznia z A-klasowym Piastem Gorzów Śląski, a 14 lutego odbędzie się rewanż. Kolejne gry kontrolne to: 15 lutego z Naprzodem Ostrowy, 21 lutego z LZS-em Rudniki, 28 lutego z Victorią Skomlin, 7 marca z Płomieniem Kuźnia Marianowa (częstochowska A - klasa).

- *Ostatni sparing krótko przed ligą zagramy przy sztucznym świetle w Lublińcu z tamtejszą Spartą - kończy Olszański.*

Tekst i zdjęcia
Andrzej SZATAN



Z Motorem trenują Cezary Pinkosz (z lewej) i Waldemar Chwiłka.



Rozmowa

Nie ma trenera bez zespołu

Z Andrzejem POLAKIEM, zwycięzcą plebiscytu na najpopularniejszego trenera Opolszczyzny w roku 2008, rozmawia Andrzej SZATAN.

- Z jakimi nadziejami szedł pan na ogłoszenie wyników plebiscytu?

- Czułem się już wyróżniony tym, że byłem nominowany w gronie świetnych fachowców, trenerów, którzy prowadzą mistrzów Polski, Europy, olimpijczyków. Satisfakcję dawałoby mi w tej sytuacji miejsce w pierwszej piątce.

- Gdy wyczytano laureata drugiego miejsca pomyślał pan „Trudno, nie ma mnie w piątce”, czy też „Wygrałem ten plebiscyt”?

- Nie ukrywam, iż byłem bliższy tej drugiej myśli, bo piłka nożna jest, nie tylko zresztą w naszym województwie, dyscypliną niezwykle popularną.

- Pierwsza reakcja?

- Mimo wszystko ogromne zaskoczenie, bo naprawdę nie spodziewałem się zwycięstwa. Powtórzę - kandydatami byli świetni fachowcy.

- Satisfakcja porównywalna do zaskoczenia?

- Na pewno też bardzo duża. To olbrzymie wyróżnienie dla całego środowiska, nie tylko dla mnie. Cieszy, że po Odrze Opole w regionie zaistniała druga drużyna, którą w Polsce zaczynać znać i doceniać.

- Da się to wyróżnienie przyrównać do jakiegoś typowo sportowego, na przykład do wygrania meczu z liderem tabeli?

- To dwie różne sprawy, bo to plebiscyt popularności. Na pewno jednak miejsce stanowi odzwierciedlenie sportowych wyników prowadzonej przeze mnie drużyny, jest adekwatne do tego, co jesienią osiągnął MKS. A z liderem rzeczywiście wygraliśmy i to dwukrotnie.

- Jest ktoś komu chciałby pan tę nagrodę dedykować?

- Przede wszystkim dru-



Andrzej Polak (z lewej) zawsze podkreśla udział w wynikach zespołu swego asystenta, Andrzeja Konwińskiego.

żynie, bo nie ma trenera bez zespołu. Także zarządowi klubu podejmującemu wiele starań, aby żyło nam się dobrze, wszystkim wspomagającym nas sponsorom i osobom, dzięki którym wizerunek

chłopakom dopisują. Jesteśmy po tak zwanym okresie wprowadzającym. Teraz obciążenie będą rosły.

- Póki co po stronie „przybyli” tylko dwa nazwiska... Czy w ogóle widzi pan potrzebę kadrowego uzupełniania zespołu?

- Jeżeli myślimy o tym celu, o którym wszyscy mówią głośno, to przydałyby się z dwa, trzy nowe nazwiska, jakościowo znaczące.

- To znaczy z wyższej ligi?

- Życzymy Odrze jak najlepiej, ale wciąż dochodzą z niej wieści o planowanych zmianach barw przez kolejnych zawodników. Po co więc ściągać kogoś z zewnątrz, skoro można „zagospodarować” chłopaków z regionu.

- Jak ze zdrowiem Kręciesy?

- Adam po wyleczeniu naderwanych więzadeł krzy-

żowych wszedł w normalny trening, pracuje już jak wszyscy i jest OK.

- Zapewne ucieszyło pana pozostanie w zespole Tomasza Cieślaka...

- Tak, to bardzo dobra wiadomość. I to z trzech powodów. Po pierwsze - nie burzy nam „struktury” zespołu, nie będzie trzeba szukać na jego miejsce kogoś nowego. Po drugie - Tomek to młodzieżowiec, a po trzecie ponad wszelką wątpliwość potwierdził swoją przydatność do zespołu.

- Jak będzie wyglądał styczeń dla MKS-u?

- Na pewno pracowicie zarówno w hali jak i na boisku, a z każdym tygodniem obciążenia będą rosły. Końcowy efekt ma stanowić obóz w Istebnej, gdzie rozegramy sparing z Koroną Kielce.

Zdjęcie: Andrzej Szatan

Rozmowa Znam tabliczkę mnożenia

Z Krystianem BLANĄ, nowym trenerem piłkarskiego zespołu juniorów MKS-u Kluczbork, rozmawia Andrzej SZATAN

- Nie miał pan żadnych wątpliwości przed podjęciem się nowej roli?

- To wcale nie nowa dla mnie rola i nie pierwszy zespół, który poprowadzę. W trenerce siedzę ponad dwadzieścia lat.

- Ale z przerwą...

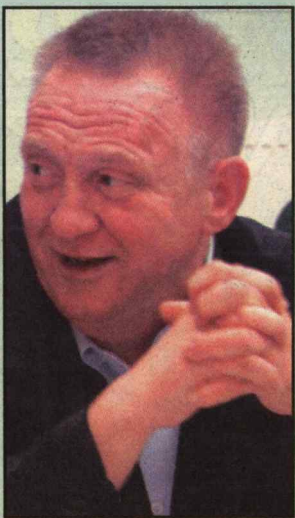
- To prawda. Ostatnio trenowałem Polonię Domaszowice. To było dwa lata temu. Jeśli jednak ktoś nauczył się tabliczki mnożenia i wie, że dwa razy dwa jest cztery, to tego nie zapomni. Zapewniam, że ja tabliczki nie zapomniłem.

- W ciemno w ten zespół pan nie wchodzi...

- Od lipca ubiegłego roku byłem kierownikiem drużyny juniorów, współpracowałem z trenerem Ryszardem Okajem. Podpatrywałem jego metody treningowe. Znam dobrze chłopaków, wiem na co ich stać.

- Szans na zwycięstwo w lidze i granie o mistrzostwo Polski już nie ma. O co więc MKS będzie walczył?

- Jest o co. Po tym sezonie utworzona zostanie śląska liga juniorów, do której awansują cztery czołowe zespoły z na-



szego województwa. Chcielibyśmy w tej lidze grać. Po rundzie jesiennej jesteśmy na trzecim miejscu i trzeba tę lokatę co najmniej utrzymać.

- Jak pierwsze treningi?

- Na zajęcia przychodzi od piętnastu do osiemnastu zawodników więc na frekwencję nie mogę narzekać. Na zaangażowanie także, bo chłopcy są bardzo chętni do pracy.

- Są nowe twarze?

- Na razie nie.

- To znaczy, że może będą?

- Miało przyjechać dwóch zawodników z Olesna, ale póki co nie pojawili się. To oni zgłosili chęć gry w Kluczborku.

- Pierwsze treningi to...

- Zajęcia ogólnorozwojowe, praca nad wytrzymałością. Wraz z rozpoczęciem ferii trenujemy cztery razy w tygodniu, a w niedzielę dwudziestego piątego stycznia wyjeżdżamy na sześciodniowy obóz do Bogdanów, gdzie będą dwa treningi dziennie. Po powrocie, trzydziestego pierwszego stycznia, rozegramy pierwszy sparing – mecz z rezerwami naszego klubu.

- Dziękuję za rozmowę.

Praszka: Spotkania

Prezes poszedł płakać

W piątek 16 stycznia w Urzędzie Miasta i Gminy odbyło się spotkanie w sprawie współpracy Motoru z lokalnym biznesem.

Motor, niegdyś sportowa wizytówka gminy, przeżywa trudne chwile. W dużej mierze są one spowodowane kłopotami finansowymi. Po rundzie jesiennej IV-ligowa drużyna piłkarska zajmuje ostatnie, szesnaste miejsce w tabeli i grozi jej spadek. Władze klubu postanowiły porozmawiać o swoich problemach z przedstawicielami lokalnego biznesu. Spotkało je rozczarowanie. W sali Urzędu Miasta i Gminy zjawili się przedstawiciele zaledwie czterech firm: GOSKOM-u, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Banku Spółdzielczego oraz Spółdzielni Mieszkaniowej.

- Osobiście dostarczyłem zaproszenia do trzydziestu firm – mówi zawiedziony Mirosław Kowalczyk, wiceprezes klubu.

Kowalczyk wyjaśnił, iż klub nie zapraszał na to spotkanie firm, z którymi ma już podpisane umowy sponsorskie. Są to Flora, Gan-Pol, Demont, Rolbud i Elkom-Gaz.

Przedstawiając sytuację finansową Motoru prezes Wiesław Kościelny powiedział, że do prawidłowego funkcjonowania klub potrzebuje rocznie 150 tys. Tymczasem z planowanych dochodów na 2009 rok będzie ich miał 84 tys.

- To, że ten klub jeszcze



Miny działaczy Motoru podczas spotkania nie były tęgie. Z lewej prezes Wiesław Kościelny, obok wiceprezes Mirosław Kowalczyk.

funkcjonuje, to zasługa kilku osób, które wkładają w niego nie tylko swój czas, ale często także prywatne pieniądze – mówił Kościelny. - Zdobywanie dodatkowych środków przypomina żebranie. Traktowani jesteśmy jak intruzy, natręci.

Kościelny poinformował, iż zawodnicy Motoru jako jedyni w całej IV lidze nie otrzymywali żadnych pieniędzy za grę. Z kolei Kowalczyk mówił o potrzebie zakupu strojów dla piłkarzy, martwił się też czym drużyna będzie jeździła na mecze.

- Jesteśmy chyba najgorzej ubranym klubem występującym w rozgrywkach w naszym województwie – ocenił. - Klubowy autokar już dawno powinien być na złomie. Nie wiem czy jakaś prywatna firma świadcząca usługi przewo-

zowe zgodzi się wozić piłkarzy, wiedząc, że klub nie ma pieniędzy.

Pocieszającym efektem spotkania jest deklaracja Agnieszki Fryszer wyrażona w imieniu Urszuli Sieradzkiej, dyrektora Banku Spółdzielczego w Praszce, iż w najbliższym czasie kupi on stroje sportowe dla drużyny juniorów.

- Szkoda by było, aby klub z takimi tradycjami upadł – mówiła Krystyna Preś, prezes GS-u. - Ilość osób obecnych na tym spotkaniu świadczy o tym jakie jest zainteresowanie rozwojem młodzieży. Gminna Spółdzielnia na ile będzie mogła to pomóc. Mnie nie trzeba przekonywać, iż sport odciąga od patologii.

- Jesteśmy bardzo młodą ekipą, a w tej chwili w kadrze nie ma żadnego

piłkarza, który nie byłby wychowankiem klubu – zauważył wiceprezes Kowalczyk.

Sporo ostrych słów (momentami może nawet za ostrych) padło pod adresem samorządowych władz Praszki.

- Funkcjonujemy w takim, a nie innym środowisku i z takim, a nie innym budżetem – powiedziała wiceburmistrz Danuta Janikowska. - Mamy określone możliwości finansowe, a oprócz Motoru są także jeszcze inne kluby, działające na wsiach. Nie możemy pozostawić ich bez pomocy kosztem Motoru.

Janikowska przypomniała, iż w 2008 roku gmina oprócz dotacji (30 tys.) zapłaciła także 27 tys. za ciepło na stadionie i w hotelu, ubezpieczyła autokar oraz przekazała 6 tys. z rezerwy budżetowej na klubowych instruktorów.

Na koniec prezes Kościelny zaproponował, aby jeszcze raz zorganizować takie spotkanie, ale pod patronatem burmistrza Jarosława Tkaczyńskiego.

- Pójść chyba na stadion, żeby sobie popłakać – stwierdził wiceprezes Kowalczyk, opuszczając UMiG.

Tekst i zdjęcie
Andrzej SZATAN

Dobrodzień: Plebiscyt

Kto królem sportu?

Dobrodzieński portal sportowy ogłosił I plebiscyt na najpopularniejszych ludzi sportu.

Można będzie wybrać najpopularniejszego sportowca (w dwóch kategoriach – powyżej 18 lat oraz junior, kadet, młodzik), trenera oraz najlepszą imprezę roku. W pierwszej fazie plebiscytu głosują internauci (do 15 lutego), a potem oceny dokonają specjalna komisja.

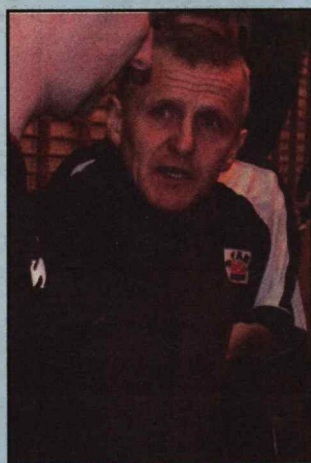
W grupie powyżej 18 roku nominacje otrzymało 14 sportowców. Są to koszykarze III-ligowego Startu Meble Rafał Deszczyk (najlepiej zbierający zawodnik drużyny), Grzegorz Ostrowski (uważany za najbardziej widowiskowo grającego koszykarza

zespołu), Michał Cieśla (król strzelców III ligi i najlepszy zawodnik poprzedniego sezonu), Maciej Toman (amatorski mistrz kraju), piłkarze IV-ligowego Startu: Adam Jelonek (lider zespołu), Damian Skorupa (najlepszy strzelec zespołu), Wojciech Radomski (drużyna w klasyfikacji snajperów), Roman Ochman (bramkarz, wyróżniający się zawodnik drużyny), biegacz Sebastian Kler (w 2008 r. ukończył 15 biegów długodystansowych), Janusz Szafarczyk (pięć maratonów w 2008 r.), Czesław Bysiec

(28 biegów długodystansowych w 2008 r.), tenisista stołowy Marcin Bula (najlepiej punktujący zawodnik IV-ligowej drużyny DOKiS), a także Marcin Koj (taniec towarzyski) i Łukasz Rejdak (breakdance, siatkówka).

Wśród sportowców młodocianych widnieją pięć nazwisk: Marcin Karpiński (taniec towarzyski), Natalia Polaczek (pływanie), Karolina Maciuch (pływanie), Benjamin Brylka (modelarstwo) oraz Damian Kaczmarzyk (tenis, piłka nożna).

Nominowani trenerzy



to: Marta Lityńska (tenis stołowy, DOKiS), Piotr Foltyn (Start, koszykówka - na zdjęciu), Oleg Pyrog (Vega, pływanie) oraz Ireneusz Sukienik (Start, piłka nożna).

Szczegółowe sylwetki kandydatów na stronie www.sportdobrodzien.pl (tam też można głosować).

AS

Zdjęcie Małgorzata Kuc

Olesno: Drugie miejsce młodzieży

Zabrakło kropki nad „i”

Piłkarska młodzież OKS-u zajęła 2. miejsce w silnie obsadzonym turnieju w Brzegu.

Zespół OKS-u, prowadzony przez Zbigniewa Bieniasa, tworzyli chłopcy urodzeni w 1994 roku. Oprócz niego startowały także ekipy Sparty Prudnik, Śląska Wrocław, Stadionu Śląskiego Chorzów, Rodła Opole i gospodarzy – BTP Brzeg.

W grupie eliminacyjnej oleśnianie najpierw przegrali 0-1 ze Spartą, a potem pokonali 2-1 BTP oraz 2-0 Rodło i z drugiego miejsca awansowali do półfinału. Tam czekał na nich mistrz drugiej grupy – Stadion. Dzięki bramkom Michała Bieniasa i Jana Grzesika OKS wygrał i w decydującym spotkaniu zmierzył się ponownie ze Spartą. I tym razem górą by-

ła drużyna z Paczkowa, która wygrała 1-0.

- Przez cały czas inicjatywa należała do nas, to my prowadziliśmy grę, jednak nie udokumentowaliśmy tego bramkami – skomentował trener Bienias.

Jacek Korzonek z OKS-u uznany został za najlepszego bramkarza turnieju. Oprócz niego grali: Paweł Wajsprych, Jan Grzesik, Michał Bienias, Patrick Riemann, Patryk Kolečki, Roland Lasik, Mateusz Włóka, Marek Grabas, Bartłomiej Gała, Tomasz Musiał, Adrian Bartyla i Damian Matysiok.

AS



De Silva Haus S.A.
ul. Lompy 33
46-300 Olesno

NOWE MIESZKANIA W KLUCZBORKU
OSIEDLE MAGNOLIA – KONIEC I ETAPU JUŻ
NA POZĄTKU PRZYSZŁEGO ROKU
ATRAKCYJNE CENY – WYSOKIE RABATY

TEL. 034/ 359 75 97 LUB 0 668 873 708,

NIEZIEMSKA OBSŁUGA

PRASZKA, Pl. Grunwaldzki 2
WOŹNIKI, ul. Dworcowa 7
DOBRODZIEN, ul. Ks. Gładysza 6
KALETY, ul. 1-go Maja 10
KONOPIKA, ul. Stawowa 2
ZAWADZKIE, ul. Opolska 26
OLESNO, ul. Rynek 16
KOSZĘCIN, ul. Lubliniecka 6
HERBY, ul. Lubliniecka 66
BLACHOWNIA, ul. Sienkiewicza 2
LUBLINIEC, ul. Piłsudskiego 1
LUBLINIEC, ul. Mickiewicza 38
MIASTECZKO ŚL., ul. Rynek 16
ZDZIESZOWICE, ul. Chrobrego 4



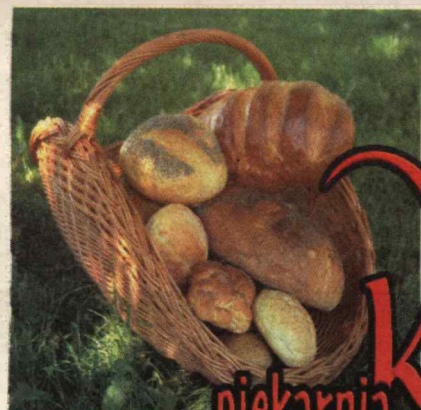
ELEKTROMARKET

**ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
SKLEPÓW**

ZAPEWNIAMY

- >> NISKIE CENY
- >> DUŻY WYBÓR TOWARÓW AGD I RTV
(Telewizory LCD, sprzęt komputerowy, laptopy, monitory LCD,
aparaty cyfrowe, wyposażenie kuchni i domu, mały i duży sprzęt AGD
- >> TRANSPORT DO DOMU KLIENTA
- >> KORZYSTNE RATY
- >> MIŁĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ

PRZYJDŹ, SPRAWDŹ, ZOBACZ !!!
AVANS TNIEMY CENY JAK NIKT !!!



piekarnia Kłós

ZAPRASZAMY

Praszka, ul. Listopadowa 15
Kluczbork, ul. Katowicka 6
Kluczbork, ul. Ossowskiego
Gorzów Śląski, ul. Lompy 3
Praszka, ul. Kościuszki 34
Olesno, Rynek 15/8

Kujakowice Górne, ul. XXX-lecia 30a, tel. 077 413 11 67

RESTAURACJA Nad Stawem w Starym Oleśnie



**WESELA
NOCLEGI**

**PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE**

**Wynajem
limuzyn**



HORN
www.horn.olesno.pl

Zapraszamy

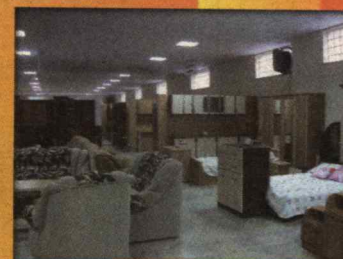
STARE OLESNO, ul. Kluczborska
tel. 034/358 49 18; 0501 182 083
codziennie od 12:00 do 23:00

CENTRUM HANDLOWE

PIASKI

KLUCZBORK

UL. MICKIEWICZA 19



**SEGMENTY - MEBLE TAPICEROWANE
- MEBLE KUCHENNE - PANELE ŚCIENNE
I PODŁOGOWE**

WSPÓŁPRACUJEMY Z: **kronospan**

**Krono
Original**

GWARANTUJEMY: WYSOKĄ JAKOŚĆ, RÓŻNORODNOŚĆ,
NAJWIĘKSZY WYBÓR I NAJNIŻSZE CENY

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV

PLAST



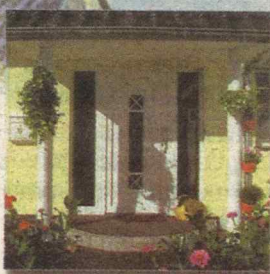
OKUCIA OKIENNE

- pomiar i doradztwo gratis
- transport gratis
- niskie ceny montażu

PROFILE

**OKNA
DESIGN**

47 - 133 JEMIELNICA ul. Borek 9b
tel. (077) 463 26 29, fax (077) 463 29 37, kom. 0 606 356 447
e-mail: plastdom@interia.pl, www.plastdom.prv.pl



ROLETY * PARAPETY * OGRODY ZIMOWE